

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH



przegląd biblioteczny

ROCZNIK 57

zeszyt

1

1989

IX ZJAZD
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

OSSOLINEUM

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
MARIA LENARTOWICZ — zastępca redaktora naczelnego
HANNA ŁASKARZEWSKA — sekretarz redakcji
Członkowie: HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, HANNA ZASADOWA

RADA REDAKCYJNA

BARBARA BIENKOWSKA — przewodnicząca
RADOSŁAW CYBULSKI, BARBARA EYCHLEROWA, MARTA GRABOWSKA,
ANDRZEJ KŁOSSOWSKI, JADWIGA KOŁODZIEJSKA,
HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, STEFAN KUBÓW, MARIA LENARTOWICZ,
HANNA ŁASKARZEWSKA, LEON ŁOŚ, BARBARA SORDYŁOWA,
ANDRZEJ SZEWC, JÓZEF ZAJĄC, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOSNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA, KRYSTYNA KLEJN

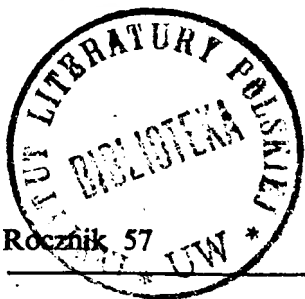
Adres Redakcji

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 203-302, teleks 815360 bpan pl

Adres Wydawnictwa

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,
50-106 Wrocław, Rynek 9

Maszynopis niniejszego numeru przekazano Wydawcy 20 października 1988



PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 57

1989

zestaw 1

TREŚĆ

Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego

- Wywiad z doc. drem Henrykiem Sawoniakiem (*Anna Romańska, Hanna Zasadowa*) 3
Autobiografia (*Henryk Sawoniak*) 15

Artykuły

- ANDRZEJ SZEWC: O słabościach polskiego systemu informacji patentowej . . 23

Doniesienia. Komunikaty

- Społeczne formy promocji książki w Stanach Zjednoczonych (*Radosław Cybulski*) . 35

Sprawozdania

- V Międzynarodowe Sympozjum Bibliotek i Ośrodków Informacji Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych (Göhrn-Lebbin, 14-17.10.1987) (*Barbara Sordylowa*) . . . 39

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

Katalogi rzeczowe

- Karen Markey: Subject searching in library catalogs. Before and after the introduction of online catalogs. Dublin, Ohio 1984 (*Ewa Stępnikowa*) 41

Normy bibliograficzne

- PN-85/N-01158 Skróty wyrazów i wyrażeń w opisie bibliograficznym (*Janina Pelcowa*) 44

- Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Hanna Łaskarzewska*) 49

Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

- Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 1987 r. (*Halina Kozicka-Bogunińska*) 55

Z życia SBP

- Protokół z posiedzenia plenarnego ZG SBP w dn. 19.10.1987. 65
Protokół z posiedzenia plenarnego ZG SBP w dn. 9.12.1987 66
Protokół z posiedzenia plenarnego ZG SBP z udziałem przewodniczących Zarządów Okręgów w dn. 11.3.1988 68
Uchwała ZG SBP w sprawie Krajowego Zjazdu Delegatów podjęta na posiedzeniu plenarnym w dn. 22.3.1988 70

Z żałobnej karty

Janina Pelcowa — redaktor <i>Przeglądu Bibliotecznego</i> (Andrzej Mężyński)	71
Janina Racięcka (1909-1987) (Krystyna Pieńkowska)	76
Franciszka Korpałowa (1896-1988) (Irena Bar-Święch)	78
Kronika krajowa	81
Kronika zagraniczna	85
Wydawnictwa otrzymane	89
Autorzy	90
Roczny spis treści R. 56 (Zest. Hanna Łaskarzewska)	

CONTENTS

Creators of Polish librarianship

An interview with Henryk Sawoniak Ph. D (An interview by Anna Romańska and Hanna Zasadowa)	3
Autobibliography (Henryk Sawoniak)	15

Articles

ANDRZEJ SZEWC: Shortcomings of the Polish system of patent information (Summary — 34)	23
---	----

Communications

Social forms of book promotion in USA (Radosław Cybulski)	35
---	----

Reports

The 5 th International Symposium of Libraries and Information Centres at the Academies of Sciences of the Socialist Countries (Göhren-Lebbin, October 14-17, 1987) (Barbara Sordylowa)	39
Reviews	41
Activities of the Library of Polish Academy of Sciences	55
News from the Polish Library Association	65
Obituary	71
News from the country	81
News from abroad	85
Publications received	89
Contributors	90

WYWIAD Z DOC. DREM HENRYKIEM SAWONIAKIEM



ANNA ROMAŃSKA — Długo opierał się Pan naszym prośbom o wywiad. Dlaczego?

HENRYK SAWONIAK — Ponieważ nie sędzę, abym mógł się uważać za jednego ze „współtwórców bibliotekarstwa polskiego”, a tak brzmi nazwa działu *Przeglądu Bibliotecznego* zamieszczającego wywiady. Każda budowla ma swych architektów, twórców projektu i rzemieślników. Skłonny jestem zaliczać się do tych ostatnich, z nadzieją, że skromna moja „cegiełka” jest chyba solidna, dobrze służy użytkownikom i podtrzymuje konstrukcję gmachu.

AR — Trudno się zgodzić z tak minimalistyczną oceną Pana roli w bibliotekarstwie polskim. Pana publikacje wskazywały przecież bibliotekom drogi rozwoju, jako pierwszy spośród bibliotekarzy polskich przedstawił Pan kilka podstawowych zagadnień nowoczesnego bibliotekarstwa światowego, jego techniki i struktury. Z Pana publikacji dowiadywaliśmy się o kierunkach mechanizacji i automatyzacji bibliotek oraz informacji naukowej, o wolnym dostępie do zbiorów, o zastosowaniach mikroform jako nowej postaci publikacji, o systemach mikrofi-

szowych; jest Pan też autorem pierwszego w Polsce wprowadzenia do systemu klasyfikacji dwukropkowej Ranganathana. Dodajmy, że w świat nowoczesnego bibliotekarstwa wprowadziły nas Pana publikacje słownikowe i bibliograficzne z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, mające fundamentalne znaczenie dla rozwoju polskiej myśli bibliotekarskiej.

HANNA ZASADOWA — Jednakże głównym terenem Pana działalności była bibliografia?

HS — Tak, ale interesowały mnie głównie zagadnienia praktyczne bibliografii, przede wszystkim jej metodyka, tu może mój wkład jest bardziej istotny.

HZ — Czy zatem uważa się Pan przede wszystkim za bibliografa czy za bibliotekarza?

HS — Prawdopodobnie, z racji mojej pracy i pełnionych funkcji w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej jestem traktowany jako bibliograf. Być może istotnie problematyce bibliograficznej poświęciłem więcej czasu i uwagi. Jednakże moje zainteresowania zagadnieniami bibliotekarstwa i informacji naukowej wykraczają poza sprawy czysto bibliograficzne. Niewątpliwie przyczyniła się do tego długoletnia praca jako redaktora *Bibliografii Analitycznej Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*, udział w pracach Komisji Normalizacyjnej IB (gdzie oprócz bibliografii zajmowano się również sprawami kompozycji wydawniczej publikacji), a także uczestnictwo w różnych seminariach, naradach roboczych i konferencjach, na których wygłaszałem referaty na tematy bibliotekarskie (np. podczas wakacyjnego seminarium bibliotekarskiego w Jarocinie 1959 r. mówiłem o współpracy bibliotek, a na konferencji w Kazimierzu w 1962 r. o nowoczesnym wyposażeniu bibliotek).

Jestem skłonny w ogóle traktować bibliotekarstwo, bibliografię i informację naukową jako gałęzie, wyrastające z tego samego pnia. Wzrost liczby książek, zwielokrotniony zwłaszcza od czasów wynalezienia druku, powodował potrzebę tworzenia i organizowania różnych form informacji o piśmiennictwie w postaci katalogów, wykazów bibliograficznych, historii piśmiennictwa itp. tworzonych przez ludzi, którzy wcale nie nazywali się bibliotekarzami czy bibliografami, a przecież pełnili ich funkcję.

W naszych czasach, wobec lawinowego — jak często zwykło się określać — wzrostu produkcji piśmienniczej i rosnącego zapotrzebowania na informację o tym piśmiennictwie, przestały wystarczać tradycyjne formy i metody dostępu do informacji. Nowe potrzeby miała zaspokoić nowa dyscyplina różnie nazywana: dokumentacją, informacją naukową, czy jeszcze inaczej. Aby sprostać zalewowi informacji sięgnięto do nowych możliwości, które oferuje współczesna technika. Stosując osiągnięcia informatyki, reprografii i telekomunikacji daleko jesteśmy od początków dziejów książki i biblioteki, a przecież wkraczamy tylko w nową fazę rozwojową tej samej sfery działania, tj. tworzenia, gromadzenia i upowszechniania różnych form dokumentów. Niepodobna — moim zdaniem — rozgraniczyć ściśle zakresu działania poszczególnych dyscyplin, wyrosłych w różnych fazach rozwoju tej właśnie sfery działania.

Minał już okres zauroczenia się dokumentalistów i pracowników służb informacji

całkowitą odrębnością ich nowoczesnej dyscypliny, która — był taki czas — odciła się od „konserwatywnego i zacofanego” bibliotekarstwa, mamy też za sobą epokę nieufności bibliotekarzy obawiających się, że humanistyczne treści ich pracy będą zdominowane przez rozwijającą się dynamicznie, stechniczowaną dyscyplinę — informację naukową. Umacnia się za to przekonanie o istotnej jedności tych trzech dyscyplin, przejawiające się chociażby w tworzeniu instytucji, stowarzyszeń, organizacji, czasopism, łączących te dyscypliny nie tylko w nazwie, ale i w treści. Jest to wspólna dziedzina, która w języku angielskim nosi nazwę library and information science, nie mająca jeszcze odpowiednika w naszym języku. Uważam siebie za przedstawiciela zawodu mieszczącego się w obrębie takiej właśnie wspólnej dziedziny.

AR — Jeśli już jesteśmy przy generaliach, proszę powiedzieć, co uważa Pan za źródło sukcesów w pracy zawodowej, za motor owocnego działania?

HS — O wynikach pracy każdego człowieka, nie tylko bibliotekarza, decyduje jego zaangażowanie, pasja zawodowa, chęć dokonania czegoś, co byłoby pożyteczne i dobrze służyło innym. Bez tych imponderabiliów praca w naszym zawodzie byłaby tylko wykonywaniem, od godziny do godziny, niezbyt ciekawych czynności. Jest też sprawą istotną znalezienie właściwego pola działania dla wykorzystania swych możliwości.

AR — Droga Pana do bibliotekarstwa i bibliografii nie była chyba zupełnie prosta?

HS — W 1934 r. ukończyłem studia ekonomiczne w warszawskiej Szkole Głównej Handlowej. Pracę dyplomową („Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Pracy w Waszyngtonie, 1919 r.”) przygotowałem na seminarium z zakresu polityki społecznej u prof. Konstantego Krzeczковского, który był równocześnie dyrektorem (a jak wówczas skromniej nazywano — kierownikiem) Biblioteki SGH.

Po ukończeniu szkoły podchorążych rezerwy piechoty w Grodnie, nie mając na razie specjalnie atrakcyjnych możliwości pracy, przyjąłem propozycję Profesora, aby tymczasowo zatrudnić się w Bibliotece w charakterze praktykanta. Uczyniłem to tym chętniej, że prof. K. Krzeczkowski był człowiekiem pełnym uroku osobistego i odznaczającym się ujmującym stosunkiem do ludzi. Odbylem w Bibliotece roczną praktykę (1935/1936). Wykonywałem oczywiście tylko prace pomocnicze, ale liźnałem nieco techniki bibliotecznej i wchłonałem trochę atmosfery bibliotecznej. Zaimponował mi znakomity księgozbiór gromadzony osobistym staraniem i z wielkim znawstwem przez prof. K. Krzeczковского, odpowiadała mi atmosfera pracy i miły zespół; poznałem wówczas Helenę DrżaŹdzińską, Marię Królikowską (późniejszą Grodkową), a także Andrzeja Grodka, przygotowującego wówczas do publikacji katalog przedmiotowy Biblioteki, w czym i ja uczestniczyłem (nie przypuszczałem wówczas, że w przyszłości, po wojnie A. Grodek będzie wprowadzał mnie, na wspólnych wycieczkach, w czarowny świat Tatr — wielką przygodę i miłość mojego życia). Wszystko to miało wpływ na moje późniejsze decyzje, dotyczące pracy w bibliotekarstwie, które przyszło mi podejmować w kilkanaście lat potem. Wówczas jednak nie zamierzałem pracować na stałe w bibliotece i znalazłem pracę w swoim zawodzie ekonomisty — zostałem księgowym i kierownikiem Biura Zarządu Głównego Zrzeszenia Pracowników Państwowego Banku Rolnego. W kwietniu

1938 r. spotkała mnie propozycja pracy ciekawszej — w Funduszu Kultury Narodowej przy Urzędzie Rady Ministrów. Dyrektorem Funduszu był Stanisław Michalski, znany wydawca *Poradnika dla samouków*. W niewielkim 6-osobowym zespole znaleźli się ciekawi ludzie, jak np. psycholog Józef Reutt, prowadzący referat dziedzin humanistycznych, późniejszy profesor psychologii w UMCS. Byłem tam księgowym i „bibliotekarzem”, oprócz spraw finansowych należało do mnie rozprawianie pomiędzy biblioteki naukowe publikacji, które ukazywały się przy poparciu Funduszu. Pracowałem w Funduszu do wybuchu wojny w 1939 r., 5 września ewakuowałem się z biurami Urzędu Rady Ministrów do Lublina.

AR — A jakie były losy wojenne podchorążego Sawoniaka?

HS — Wprawdzie nie byłem zmobilizowany, ale po wyjściu z Lublina wraz z J. Reuttem dołączyliśmy do podążającego na wschód transportu baonu balonowego z Jablonny-Legionowa. Wraz z tym transportem znaleźliśmy się w Równem na Wołyniu, gdzie po wkroczeniu 17 września wojsk radzieckich wzięto nas do niewoli i wywieziono do obozu w Talicy, 300 km za Moskwą. W wyniku umów radziecko-niemieckich o przekazaniu Wehrmachtowi jeńców zamieszkałych na zachód od Bugu (z wyjątkiem oficerów) zostałem w listopadzie przywieziony do przejściowego obozu w Małaszewiczach nad Bugiem; z kolei zostałem zatem niemieckim jeńcem wojennym (nawiązując do obecnego wymazywania białych plam naszej najnowszej historii, można by włączyć do niej również zmiany statusu jeńca radzieckiego na jeńca niemieckiego). Stamtąd wysłany zostałem przez Warszawę do stalagu pod Norymbergą. Jeńcy-podchorążowie zobowiązani byli do pracy fizycznej — pracowałem więc w kamieniołomach, na roli u „Bauera”, potem przez ponad pół roku byłem w obozie podchorążych w Oberlangen, blisko granicy belgijskiej, gdzie pracowałem przy melioracji terenów torfowych. Prowadziliśmy w tym obozie aktywne życie kulturalne: odbywały się kursy, wykłady, działały zespoły estradowe, teatr. Okres pobytu w obozach wykorzystywałem na naukę języków obcych, co przydało się później w moim życiu zawodowym.

W ostatnim okresie wojny znajdowałem się w Arbeitskommando koło Düsseldorfu, gdzie pracowałem w fabryce wyrobów betonowych. Kiedy zaczął zbliżać się front zachodni ewakuowano nas na wschód; koło Osnabrück wyzwoliły nas wojska brytyjskie i z jeńcami francuskimi udało mi się przedostać — jeszcze przed zakończeniem wojny — do Francji.

Po odpoczynku u obozowych przyjaciół i rejestracji w Polskich Siłach Zbrojnych w Paryżu znalazłem się w obozie PSZ w La Courtine (dep. Creuse) zorganizowanym głównie dla oficerów polskich, byłych jeńców wojennych. W obozie tym utworzono Gimnazjum-Liceum Polskie, prowadzące przyspieszony kurs dla wojskowych i cywilów. Z braku zawodowej kadry pedagogicznej (znalazło się tylko kilku przedwojennych nauczycieli) zajęcia szkolne były prowadzone głównie przez oficerów rezerwy i podchorążych, a także strzelców z cenzusem; udział w pracach szkolnych był dobrowolny, bez dodatkowego wynagrodzenia (jedyną korzyścią dla wykładowców nie-oficerów był przywilej otrzymywania posiłków w kasynie oficerskiej). Zgłosiłem się więc i ja do pracy nauczycielskiej; uważałem, że lepiej robić coś pożytecznego dla innych, niż marnować czas. Uczyłem tam (w r. szk. 1945/1946

i 1946/1947) łaciny, zagadnień życia współczesnego, ekonomii politycznej, języka angielskiego (na kursie dla początkujących) a nawet korespondencji handlowej; dość urozmaicony repertuar, bo Liceum miało trzy kierunki: humanistyczny, matematyczno-fizyczny i handlowy. Szkoła podlegała władzom oświatowym rządu londyńskiego i miała uprawnienia do przeprowadzania egzaminów maturalnych. Przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej był prof. Zygmunt L. Zaleski, znany i ogólnie szanowany we Francji, przedwojenny profesor na Sorbonie, członek korespondent Instytutu Francuskiego. Na egzaminach był także obecny przedstawiciel oświatowych władz francuskich; świadectwa maturalne były też uznawane we Francji. Praca ta dawała mi dużo zadowolenia, bo przyczyniłem się do uzyskania matury przez kilkadziesiąt osób. Było mi bardzo miło, gdy po powrocie do kraju spotkałem jednego z maturzystów szkoły w La Courtine, który studiował na Politechnice Warszawskiej (bo polskie władze powojenne także uznały te matury).

AR — A powrót do kraju?

HS — Pod koniec 1947 r., jako repatriant, przez Wielką Brytanię, wróciłem do Warszawy i wkrótce zacząłem starania o pracę. Zgłosiłem się do prof. A. Grodka, który zaproponował mi kierownictwo filii Biblioteki SGH w Łodzi. Po czteromiesięcznym intensywnym przeszkoleniu w Bibliotece SGH w Warszawie (odbywałem praktykę z kol. Hanną Uniejewską) objąłem opiekę nad biblioteką łódzkiej filii tej Uczelni. Był to wówczas księgozbiór kilkutysięczny; uzupełniałem go dubletami SGH, nabytkami ze zbiorów zabezpieczonych, zakupami antykwarecznymi; po paru latach biblioteka liczyła już kilkadziesiąt tysięcy tomów.

W tym okresie uporządkowałem też sprawy swoich studiów — po złożeniu u prof. Edwarda Lipińskiego dodatkowego egzaminu z ekonomii politycznej uzyskałem w 1949 r. tytuł mgra nauk ekonomicznych (pracę dyplomową, złożoną w SGH w 1934 r., uznano za odpowiadającą warunkom pracy magisterskiej).

AR — Po paru latach wrócił Pan jednak do Warszawy?

HS — Ze względów rodzinnych w 1951 r. przeniósłem się do Warszawy z myślą powrotu do Biblioteki SGH (która właśnie stała się księżnicą SGPiS-u), tu bowiem prowadziła moja naturalna droga ekonomisty, bibliotekarza i byłego pracownika tej Biblioteki. Pomimo starań dyrektora Biblioteki SGPiS-u dr H. Drżażdżyńskiej i poparcia ze strony rektora prof. A. Grodka okazało się, że zatrudnienie mnie nie było zgodne z ówczesną polityką kadrową tej uczelni. Po paromiesięcznym oczekiwaniu na odpowiedź (której zresztą nigdy oficjalnie nie otrzymałem), kiedy w końcu grudnia 1950 r. kończyła się moja praca w Łodzi i 1 stycznia musiałem przenieść się do Warszawy, zgłosiłem się do ówczesnego dyrektora Biblioteki Narodowej, Władysława Bieńkowskiego, korzystając z rekomendacji mojej dobrej znajomej jeszcze sprzed wojny, Hanny Pliszczyńskiej. Zostałem przyjęty od razu, bez wahania i 2.1.1951 r. stałem się pracownikiem BN. Był to niewątpliwie zwrotny moment w moim życiorysie zawodowym, brzemenny w skutki.

AR — Miał Pan blisko 40 lat w chwili, gdy rozpoczynał Pan pracę w BN. W latach 1953-1988 ukazało się równo 100 publikacji Pana autorstwa — trzy publikacje roczne — to intensywność pracy twórczej niezwykła.

HS — Tak, start w moim nowym zawodzie miałem spóźniony prawie o 20 lat,

stąd też może większa musiała być intensywność działania. Dzięki przejściu do BN w pełni zaowocowała niełatwa do podjęcia w późniejszym wieku decyzja całkowitej zmiany kierunku mojej działalności zawodowej wytyczonej pierwotnie przez wyższe studia ekonomiczne. Praca w BN dała mi sposobność pełnego uświadomienia sobie i realizacji własnych potencjalnych możliwości działania w nowej dziedzinie, która mi odpowiadała. Miałem szansę niezmarnowania tych możliwości — dzięki przyjaznemu środowisku, w którym się znalazłem, życzliwości i inspiracji moich przełożonych, większym możliwościom działania, wykraczającym poza rutynowe czynności pracy bibliotekarskiej.

Początkowo ważyły się losy mojego przydziału pracy w BN. Chęć zatrudnienia mnie wyraziła zarówno dr Krystyna Remerowa, ówczesny kierownik Zakładu Katalogów Rzeczowych, jak i Adam Łysakowski, dyrektor Instytutu Bibliograficznego. Była nawet koncepcja zatrudnienia mnie po połowie w wymienionych komórkach. Przeważała opinia dyr. A. Łysakowskiego, który wówczas (po przejściu z Łodzi z częścią pracowników zlikwidowanego PIK-u) rozbudowywał w BN Instytut Bibliograficzny. I tak rozpoczął się najdłuższy, bo trwający prawie 22 lata, i najbardziej owocny okres mojej pracy zawodowej. Pracowałem początkowo przy uzupełnianiu słownika tematów przedmiotowych, który dyr. A. Łysakowski zamierzał przygotować do druku, przez rok byłem kierownikiem Pracowni Centralnie Drukowanych Kart Katalogowych, później kierownikiem Pracowni Dokumentacji Księgoznawczej, by wreszcie wylądować w 1955 r. już w trwalszej przystani — w Zakładzie Teorii i Organizacji Bibliografii, gdzie jako kierownik pozostałem już do końca mojej pracy w IB BN, tj. do 1972 r.

AR — Wkrótce po rozpoczęciu pracy w IB, już w 1953 r. ukazała się w *Przeglądzie Bibliotecznym* pierwsza Pana publikacja poświęcona klasyfikacji Ranganathana. Jakie były inspiracje podjęcia tego tematu?

HS — Ówczesny redaktor *Przeglądu Bibliotecznego* Bogdan Horodyski zwrócił się do mnie z propozycją zrecenzowania książki Ranganathana *Philosophy of library classification*. Ponieważ trudno było zrecenzować książkę na temat klasyfikacji dwukropkowej, zupełnie w Polsce nieznanej, wyszła z tego nie recenzja, a dość obszerny artykuł informacyjny. Podjęcie tego tematu było właściwie przypadkowe, ale miało istotne znaczenie dla dalszych moich prac; mogłem się sprawdzić w nowy dla mnie sposób — jako autor, a także jako czytelnik zagranicznego piśmiennictwa zawodowego, zdolny pokonać barierę językową i terminologiczną. Przyszły też inne propozycje: na organizowanym w 1953 r. w BN kursie dla samodzielnych pracowników bibliograficznych powierzono mi wykład z zakresu klasyfikacji piśmiennictwa. Wkrótce potem zwrócono się do mnie z propozycją napisania skryptu na temat klasyfikacji i katalogu rzeczowego dla Państwowego Ośrodka Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy, później nastąpiły inne opracowania — o nich mówi już bibliografia moich prac.

Muszę tu westchnąć z żalem, że moja produktywność pisarska byłaby może większa, gdyby nie ograniczenia dwojakiego rodzaju. Ogromna większość prac wykazanych w mojej bibliografii była przygotowana w wolnym czasie, a nie w ramach obowiązków służbowych. W IB właściwie wszystkie zakłady były tak obciążone

bieżącymi obowiązkami wynikającymi z zadań centralnej placówki bibliograficznej, że pomimo rozumienia ważności prac naukowych zarówno ze strony A. Łysakowskiego, jak i Heleny Hleb-Koszańskiej, nie udawało się wygospodarować czasu na te prace. Praktycznie ciągle było za mało pracowników, nawet do wypełniania bieżących obowiązków służbowych, a cóż dopiero mówić o pełnych etatach na podejmowanie prac naukowych (pod tym względem lepsza była sytuacja np. w Instytucie Książki i Czytelnictwa, gdzie zadaniem zasadniczym zespołu było prowadzenie badań, uwieńczonych najczęściej publikacjami). Już te okoliczności powodowały zmniejszenie czasu, który mogłem poświęcić na takie prace.

Innymi ograniczeniami były warunki materialne. Ówczesne płace bibliotekarskie nie były zbyt wysokie i nie wystarczały na zrównoważenie budżetu domowego, musiałem więc pracami zleconymi dorobić drugą pensję. W dość długim okresie to było dla mnie celem nadrzędnym, a nie lektury, dokształcanie się, podejmowanie prac naukowych, podnoszących poziom fachowy, ale nie zawsze opłacalnych finansowo. Starłem się jednak te lepiej płatne zajęcia czysto zarobkowe (np. doraźne bądź ciągle konsultacje, recenzje wydawnicze, prace redakcyjne dla różnych instytucji wydawniczych) sprowadzać do niezbędnego minimum, aby móc wygospodarować trochę czasu na inne prace, mniej opłacalne finansowo, ale poszerzające moją wiedzę i doświadczenie zawodowe.

Ta dwutorowa działalność pozasłużbowa wypełniała mi w okresie pracy w BN bez reszty cały dzień — wracałem do domu dopiero wieczorem (zwłaszcza w okresie 10-letniego zamieszkiwania w Rembertowie). W Bibliotece pytano mnie wtedy pół żartem: „Panie Henryku, czy Pan wierzy w życie pozabiblioteczne?”. W okresie tym trzymałem się jednak ściśle zasady: nie pracować nigdy w niedzielę i zawsze wykorzystywać urlop, spędzany najczęściej w okolicach podgórskich; wędrowki po Tatrach i Beskidach zapewniały najlepszą regenerację psychiczną i fizyczną.

HZ — W ślad za debiutem pisarskim w 1953 r. zaczynają ukazywać się w *Przeglądzie Bibliotecznym* wnikliwe recenzje spisów bibliograficznych; czy odczuwał Pan już wtedy jakieś inklinacje w tym kierunku?

HS — Pierwszą próbą była recenzja wydawnicza *Katalogu książek turystyczno-krajoznawczych* z inspiracji A. Łysakowskiego, który mnie do tego nakłonił, choć broniłem się, tłumacząc, że nie mam żadnego doświadczenia. „Trzeba kiedyś zacząć” mówił. Rzeczywiście zacząłem, i nabrałem przeświadczenia, że ja także to potrafię. W swoich recenzjach starałem się wskazywać na problemy metodyczne, cieszyło mnie, jeśli autorzy aprobowali moje uwagi.

HZ — Zagadnienia związane z metodyką bibliograficzną były i są głównym kierunkiem Pana zainteresowań; jest Pan współredaktorem 2 wydań poradnika dla autorów bibliografii specjalnych, a także autorem dwóch rozdziałów tego dzieła. W kilka lat później przygotował Pan na II Ogólnopolską Radę Bibliografów rozprawę pt. *Rozwój metodyki bibliograficznej w Polsce w okresie powojennym*. Brał Pan czynny udział w pracach Komisji Normalizacji Bibliograficznej i jest Pan autorem kilku projektów norm. Ukoronowaniem pańskich zainteresowań w tym zakresie była praca doktorska *Rozwój i metodyka powszechnych i nardowych biblio-*

grafii bibliografii broniona w 1970 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

HS — Metodyką bibliograficzną zacząłem się interesować po prostu dlatego, że skierowano mnie do pracy w Instytucie Bibliograficznym BN. W początkach pracy w IB daleki jeszcze byłem od myśli, że i ja kiedyś będę sam autorem spisów bibliograficznych. Przypominam sobie rozmowę z tamtych lat z p. Emilią Kurdybachową, doświadczonym pracownikiem BN. Na jej pytanie, co chciałbym robić w IB, powiedziałem „może jakąś bibliografię”. „Myśli Pan, że to takie proste” — padła słuszna uwaga. A jednak ośmieliłem się i pierwszymi moimi opracowaniami były roczniki 1950-1951, 1954, 1955 *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce*, które ukazały się w 1956 r. (choć były oczywiście przygotowane dużo wcześniej). Opracowanie 9 roczników *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce* oraz prace nad *Bibliografią bibliografii polskich 1951-1960* były dobrą szkołą metodyki bibliograficznej, zwłaszcza że pozostawiono mi całkowitą samodzielność. Ceniłem sobie bardzo to zaufanie, jakim mnie dyr. H. Hleb-Koszańska obdarzyła.

HZ — Innymi słowy rzucono Pana na głęboką wodę; bez wyraźnych predyspozycji trudno sobie wyobrazić wykonanie tych trudnych i odpowiedzialnych zadań.

HS — Tak się szczęśliwie dla mnie złożyło, że mogłem wykorzystać moje potencjalne możliwości. Po prostu prace bibliograficzne sprawiały mi przyjemność, lubiłem je, byłem głęboko zaangażowany. To bardzo ważne, żeby lubić to, co się robi.

HZ — Czy obok owych predyspozycji, były osoby stanowiące dla Pana wzór, czy miał Pan w tym okresie jakiegoś mistrza?

HS — Uważam się za samouka, nie uczęszczałem na żadne kursy, nie zdawałem żadnych egzaminów kwalifikacyjnych. Ale jeśli miałbym wymienić swego mistrza, to był nim A. Łysakowski; miał on wiele cech umysłowości, które ogromnie ceniłem: szerokie horyzonty intelektualne, precyzję myślenia i działania, poczucie odpowiedzialności za słowo i tekst. Przywiązywał wagę do szczegółu, gdy ten miał znaczenie dla zasady ogólnej, dla celu danej pracy. Można mówić o „szkole” Łysakowskiego, sądzę, że z niej się wywodzę. Podobne wartości cechowały też jego następczynię na stanowisku dyrektora IB, H. Hleb-Koszańską, której także wiele zawdzięczam.

AR — Jaka była atmosfera pracy w BN w owym czasie?

HS — Pracowało się wówczas z przyjemnością dzięki atmosferze, jaka panowała w Bibliotece, a wytwarzał ją dyr. W. Bieńkowski. W trudnym okresie stalinowskim, nie zważając na nazwiska (Plater czy Branicka), przeszłość okupacyjną czy różnice ideologiczne — umożliwiał w BN pracę wielu ludziom, którym w innych instytucjach odmawiano zatrudnienia. Dyrektor W. Bieńkowski widział ważną rolę BN w polityce kulturalnej i naukowej kraju; opracował obszerny program działania Biblioteki, spowodował znaczny rozwój jej funkcji i struktury organizacyjnej. Życzliwy dla pracowników, łatwy w kontaktach, o dużym poczuciu humoru, zostawił wśród nas najlepsze wspomnienia.

W tym okresie, w znacznej mierze z inicjatywy B. Horodyskiego, rozwijało się w BN życie kulturalne, powstał klub pracowników, a nawet „chór kustoszek”. Dyrektor W. Bieńkowski bywał aktywnym uczestnikiem tych imprez, m.in. jako znakomity recytator. Nie słyszałem nigdy potem bardziej sugestywnej Wielkiej

Improwizacji, do dziś pamiętam też dialog Pana Tadeusza i Telimeny w wykonaniu dyrektora W. Bieńkowskiego i jednej z koleżanek.

Wracając do atmosfery tamtych lat, chciałbym powiedzieć, że zarówno w stosunkach z przełożonymi, jak koleżankami (które oczywiście przeważały, w pewnym okresie byłem w IB chyba jedynym pracownikiem-mężczyzną) i kolegami, zarówno w IB, jak i innych zakładach BN, nie miałem konfliktów, zatargów, przykrości (no, może z małymi wyjątkami, nie jesteśmy wszak aniołami). Nawiązałem z wieloma osobami dużo życzliwych, a nawet przyjacielskich kontaktów, które przetrwały także po odejściu z BN. Zbyt dużo musiałbym wymieniać nazwisk z tego wspaniałego zespołu, który się wówczas w BN uformował. Z tego miejsca wyrażam im wszystkim serdeczną wdzięczność, bo wytworzenie koleżeńskej atmosfery przyciągało do Biblioteki i sprawiało, że pracę tam, choć niekiedy trudną i żmudną, wykonywało się z przyjemnością. Muszę przyznać, że w mojej pracy zawodowej miałem szczęście do ludzi; podobne odczucia jak w BN miałem później także w Bibliotece Uniwersyteckiej.

AR — Praca w BN stwarzała jej pracownikom niewątpliwie wiele szans?

HS — Otrzymywaliśmy ambitne, ale niełatwe zadania, wynikające z ogólnokrajowych funkcji Biblioteki i jej Instytutu Bibliograficznego; mieliśmy możliwość wykazania swych umiejętności i własnej inicjatywy. Duże znaczenie miał dla nas autorytet, jakim cieszyła się w środowisku bibliotekarskim BN w okresie dyktury W. Bieńkowskiego, a później B. Horodyskiego.

HZ — Ale wróćmy do spraw bibliograficznych. Cechami, które powinny charakteryzować dobrego bibliografa zajął się Pan w artykule, który ukazał się ostatnio w *Rocznikach Bibliotecznych*. Oto one: troska o dobrą robotę, fachowość, systematyczność, dokładność bez drobiazgowości, zdrowy rozsądek, wyobraźnia bibliograficzna, konsekwencja w stosunku do przyjętych zasad metodycznych, odporność na pokusy perfekcjonizmu, krytycyzm wobec materiałów bibliograficznych, poczucie odpowiedzialności za słowo, wystrzeganie się konserwatyzmu wobec nowych metod pracy i nowych rodzajów dokumentów, skromność polegająca na świadomości służebnego charakteru pracy bibliografa — niemałe wymagania stawia Pan autorom spisów bibliograficznych.

HS — Ale za to jaka satysfakcja dla bibliografa, gdy jego dzieło dzięki swym walorom treściowym i metodycznym pełni sprawnie funkcje informacyjne, zyskując uznanie i zaufanie użytkowników!

HZ — Czasopismem bibliograficznym, któremu poświęcił Pan szmat swego życia była *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*, pierwotnie wychodząca pt. *Przegląd Piśmiennictwa o Książce*. Redagował Pan to pożyteczne czasopismo, pierwsze tego typu w Polsce, blisko 20 lat, można powiedzieć, że ostatecznie je Pan uformował.

HS — Rzeczywiście nadałem mu formę istniejącą do dziś; starałem się preferować piśmiennictwo o nowatorskich poczynaniach bibliotek zagranicznych, np. w zakresie mechanizacji i automatyzacji. Poza pracami redakcyjnymi zajmowałem się również pisanem analiz, co coraz mocniej wiązało mnie z bibliotekarstwem współczesnym i zagadnieniami informacji naukowej; to była moja szkoła wiedzy bibliotekarskiej.

HZ — Powiedział Pan, że dzięki pracom związanym z redagowaniem *BABIN-u* umocniły się pańskie związki z bibliotekarstwem. Czy można doszukiwać się tych samych korzeni w pracach nad wydawnictwami informacyjnymi z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa? Myślę tu zarówno o *Międzynarodowej bibliografii bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych*, za którą otrzymał Pan nagrodę naukową im. Adama Łysakowskiego przyznaną za rok 1985 przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jak i o *Międzynarodowym słowniku akronimów* z tychże dziedzin.

HS — Z pewnością tak. Duża liczba skrótów, z jakimi stykałem się wówczas, spowodowała założenie roboczej kartoteki owych skrótów wraz z ich rozwiązaniem. Pomyślałem więc, że może także innym pracownikom książki przydałoby się narzędzie w postaci metodycznie opracowanego słownika, no i zabrałem się do jego przygotowania.

HZ — Właśnie ukazała się na półkach księgarskich, tym razem za granicą, nowa wersja *Międzynarodowego słownika akronimów* w wydawnictwie Saura. Tak istotna pozycja z gatunku reference books na rynkach zagranicznych to wielka satysfakcja dla autora, a powód do dumy dla całego polskiego bibliotekarstwa.

HS — To rzeczywiście satysfakcja dla autorów; mówię w liczbie mnogiej, bo wiem w nowej wersji *Słownika* jest i drugi autor — Maria Witt — moja córka, były pracownik IB, obecnie mieszkająca w Paryżu i działająca w bibliotekarstwie francuskim. Więcej niż podwójnie zwiększyła się w *Słowniku* liczba akronimów, dodano aparat pomocniczy; dla użytkowników za granicą będzie to, jak sądzę, duża pomoc przy rozwiązywaniu skrótów zwłaszcza nazw instytucji, systemów itd., które działają na obszarze środkowej i wschodniej Europy. Inne tego typu pomoce, choć również o charakterze międzynarodowym, są pod tym względem — co zrozumiałe — znacznie skromniejsze.

HZ — Nie brak także Pana nazwiska w gronie osób pracujących nad naszymi fachowymi encyklopediami.

HS — Wraz z dyr. H. Hleb-Koszańską byłem współredaktorem działu *Bibliografia i dokumentacja* w *Encyklopedii wiedzy o książce* (było to z jej inicjatywy, co bardzo sobie ceniłem, traktując tę współpracę jako zaszczytne wyróżnienie). Także do *Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego* opracowałem ok. 20 haseł.

HZ — Dziedziną również Panu bliską są problemy terminologiczne.

HS — Wiele problemów terminologicznych musiałem rozwiązywać zarówno przy redagowaniu *BABIN-u*, jak i przy opracowywaniu projektów norm. Brałem też udział w pracach nad *Słownikiem terminologicznym informacji naukowej*; początkowo uczestniczyłem w pracach odpowiedniej komisji w Instytucie INTE, a w dalszej fazie przygotowywania *Słownika* redagowałem hasła działów: *Bibliotekarstwo, Bibliotekoznawstwo, Bibliografia, Edytorstwo*. Z czasem pomyślałem, że może byłaby przydatna bibliografia dotycząca terminologii w zakresie bibliologii i zacząłem gromadzić materiały z myślą o ich opracowaniu w przyszłości.

HZ — A Pana działalność pedagogiczna?

HS — Nie licząc wykładów na różnych kursach, które mi powierzano służbowo

bądź na które mnie zapraszano, mam w swoim życiorysie występy w charakterze wykładowcy w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (z siedzibą w Sosnowcu) Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Uważałem za wyróżnienie, że zwrócono się do mnie z propozycją wykładów z bibliografii i klasyfikacji w tym Zakładzie. Prowadziłem je na stanowisku docenta kontraktowego (w ramach 1/2 etatu) w r. akad. 1975/1976 i 1976/1977, nadto prowadziłem seminarium magisterskie w 1977/1978 (wypromowałem kilku magistrów). Po tym okresie zrezygnowałem z owej pracy, dojazdy do Sosnowca okazały się dla mnie zbyt uciążliwe. Okres ten wspominam z wielkim sentymentem, przyjęto mnie tam z dużą życzliwością i serdecznością.

HZ — Czy mógłby Pan wskazać jeszcze inne formy swojej aktywności zawodowej?

HS — Można wspomnieć o referatach wygłaszanych na zaproszenia różnych instytucji, recenzjach wydawniczych (dla Ossolineum i PWN), opiniach w charakterze eksperta, konsultacjach w różnych przedsięwzięciach bibliograficznych, udziale w wielu konferencjach roboczych itp.

AR — W 1972 r. zdecydował się Pan na opuszczenie Biblioteki Narodowej i — okazując zaufanie naszemu środowisku — przeniósł się Pan do Oddziału Prac Naukowych Biblioteki Uniwersyteckiej.

HS — Zdecydowałem się na ten krok po przejściu dyr. H. Hleb-Koszańskiej na emeryturę. Chętnie podjąłem pracę w Oddziale Prac Naukowych BUW; jego kierownikiem był wówczas Zbigniew Daszkowski, także były pracownik i wicedyrektor BN, z którym byłem zaprzyjaźniony zawodowo i turystycznie jeszcze w BN (razem odbywaliśmy przez kilka lat urlopowe letnie wędrówki po Tatrach i Beskidach).

AR — A jakie prace podejmował Pan w BUW?

HS — Zajmowałem się przede wszystkim zagadnieniami bibliotecznymi. Do zadań Oddziału Prac Naukowych należała wówczas m.in. penetracja piśmiennictwa zagranicznego i referowanie go dla użytku prac programowych i dydaktycznych Biblioteki. Opracowałem kilka zagadnień dot. nowoczesnego bibliotekarstwa, jak: organizacja sieci bibliotecznej szkół wyższych, wolny dostęp do półek w bibliotekach naukowych, budownictwo biblioteczne, mikroformy. Niektóre z tych opracowań opublikowałem. Przygotowałem też materiały normatywne do planowania lokali bibliotek zakładowych. Brałem również udział w sporządzaniu opisowych sprawozdań rocznych, które podówczas zawierały dość obszerną charakterystykę różnorodnej działalności Biblioteki.

Problematyką bibliografii zajmowałem się w BUW już tylko okazjonalnie, np. opracowałem w 1975 r. na sesję zorganizowaną przez BUW referat pt. *Rola bibliografii w epoce automatyzacji*.

HZ — Mimo przejścia na emeryturę stale intensywnie Pan pracuje; często widuje się Pana w Czytelnii Bibliologicznej BUW, odwiedza Pan BN — co ma Pan obecnie na warsztacie?

HS — Obecnie koncentruję się nad dwiema obszernymi bibliografiami. Ta, którą chciałbym wykończyć jako pierwszą, jest kontynuacją *Międzynarodowej*

bibliografii bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych 1945-1978 za okres następnego 10-lecia; zgromadziłem już ok. 7000 opisów. Drugą jest bibliografia terminologiczna „Międzynarodowa bibliografia terminologii w zakresie bibliotekarstwa, informacji naukowej i dziedzin pokrewnych”. Zakres więc podobny do poprzedniej, ale bez ograniczenia zasięgu chronologicznego. Praca będzie się składała z 2 części: spisu bibliograficznego słowników terminologicznych z zakresu określonego tytułem i z bibliografii piśmiennictwa na temat terminologii z tegoż zakresu. Mam już w kartotekach ok. 7000 pozycji bibliograficznych. Obawiam się jednak, czy znajdzie się wydawca takich obszernych dzieł przy obecnych kłopotach z wydawaniem tego typu nieopłacalnych prac naukowo-informacyjnych.

HZ — Czy mówi Pan to na podstawie już zaistniałych doświadczeń? Przecież to praca, na którą czeka z pewnością cała rzesza pracowników książki: bibliotekarze, bibliografowie, pracownicy informacji naukowej, wydawcy.

HS — Moja *Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych 1945-1978* trochę się przeleżała w Ossolineum z powodu braku funduszy; trzeba było pomocy ówczesnego Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w formie dotacji, aby ukazała się dopiero w 1985 r.

Wracając jeszcze do pytania, co mam na warsztacie, z żalem wyznaję, że poza wspomnianymi już pracami będącymi w toku muszę zrezygnować z innych projektów ze względów czysto fizjologicznych (jestem przecież już w „wieku poborowym”). Aby te prace móc wykończyć, nie podejmuję już żadnych innych zobowiązań. Odmówiłem np. przyjęcia obowiązków redaktora działu *Bibliografia* w projektowanym nowym wydaniu *Encyklopedii wiedzy o książce*. Wyobrażałem sobie dawniej, że zdążę jeszcze opracować historię metodyki bibliograficznej w Polsce, dziś widzę, że musi ona pozostać tylko w sferze projektów. Bibliografie, które obecnie opracowuję, są za bardzo zaawansowane, aby je przerwać, ich wykończenie pochłonie jeszcze zbyt dużo czasu, bym mógł podejmować inną, równie czasochłonną pracę. Pozostały tylko odpryski zaniechanego tematu historii metodyki w niektórych moich publikacjach.

HZ — Dorobek Pana jest imponujący, stworzył Pan indywidualny własny warsztat pracy, jest Pan „może ostatnim, co tak poloneza wodzi”. Józef Korpała, omawiając w *Przeglądzie Bibliotecznym* Pańską pracę doktorską, napisał, iż prace bibliograficzne H. Sawoniaka „zapewniają mu trwałe miejsce w dziejach bibliografii polskiej, a jednocześnie stawiają go w rzędzie czołowych współczesnych bibliografów, jako praktyka i teoretyka bibliografii” (poz. 63 *Autobibliografii* s. 79).

HS — Staralem się nie zmarnować lat mojej pracy bibliotekarskiej. Ocena, czy i jaką wartość ma mój skromny dorobek, należy już do innych.

AR, HZ — Dziękujemy Panu serdecznie za rozmowę i życzymy zdrowia i sił do kontynuowania prac bibliograficznych.



Doc. dr Henryk Sawoniak, jeden z najwybitniejszych współczesnych bibliografów i bibliotekarzy polskich, ur. w 1912 r., z wykształcenia ekonomista, pracę zawodową rozpoczął w 1935 r. w Bibliotece SGH w Warszawie i kontynuował ją w tej samej Bibliotece po wojnie (od 1948 r.), skąd po kilkumiesięcznej praktyce przeniesiony został na stanowisko kierownika filii Biblioteki SGH w Łodzi (późniejszej Biblioteki Wyższej Szkoły Ekonomicznej). W latach 1951-1972 pracował w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, najpierw na stanowisku kierownika Pracowni Dokumentacji Księgoznawczej, a następnie Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii; przez wiele lat pełnił obowiązki nieoficjalnego zastępcy dyrektora Instytutu. Od 1972 r. do przejścia na emeryturę w 1977 r. był zatrudniony w Oddziale Prac Naukowych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W latach 1975-1978 podjął pracę dydaktyczną jako nauczyciel akademicki na stanowisku docenta, w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego.

Członek Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, na wniosek Stowarzyszenia odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Honorową Odznaką SBP oraz na wniosek BN Odznaką Zasłużony Działacz Kultury.

Rozmowę przeprowadziły
Anna Romańska i Hanna Zasadowa

AUTOBIBLIOGRAFIA

1953

1. *Klasyfikacja dwukropkowa Ranganathana*. Prz. Bibl. 1953 R. 21 z. 3 s. 226-259.
2. *Wykaz polskich bibliotek naukowych według specjalizacji*. Wyd. 2. Warszawa 1953, 155 s. Biuletyn Instytutu Bibliograficznego, T. 4 nr 3.

Rec.: P. K a l t e n b e r g, *Życie Szk. Wyż.* 1954 nr 6 s. 133-135; M. P a c e k, *Knihovna* 1954 R. 7 č. 3 s. 94.

3. [Rec.]. *Przegląd Bibliograficzny Wydawnictw Gospodarczych* 1952 z. 1-6, 1953 z. 1-3. *Prz. Bibl.* 1953 R. 21 z. 3. s. 273-280.

1954

4. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy.* Warszawa 1954, 75 s. Państwowy Zaoczny Kurs Bibliotekarski. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Centralny Zarząd Bibliotek. Skrypt nr 5.

1955

5. *Technika na usługach bibliografii i dokumentacji.* Warszawa 1955, 51 s. Biuletyn Instytutu Bibliograficznego, T. 4 nr 9.

6. [Rec.] J. K a c z a n o w s k i: *Bibliografia prac Juliana Marchlewskiego.* Łódź 1954. *Prz. Bibl.* 1955 R. 23 z. 1 s. 79-83.

7. [Rec. pt. *Brakoróbstwo bibliograficzne*]. M. S z u l c: *Fotografia na usługach etnografii oraz Materiały do bibliografii fotografii polskiej.* Wrocław 1955; J. K o s i c k i, W. K o z ł o w s k i: *Bibliografia piśmiennictwa polskiego za lata 1944-1953 o hitlerowskich zbrodniach wojennych.* Warszawa 1955. *Prz. Bibl.* 1955 R. 23 z. 3/4 s. 331-336.

1956

8. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, 1950-1951.* Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1956, 138 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

9. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, 1954.* Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1956, 124 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

10. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, 1955.* Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1956, 126 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

11. *Słownik tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym.* Oprac. Jan K o s s o n o g a. Warszawa 1956, 172 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny. (Współudział w opracowaniu).

12. *Stan bibliografii w Polsce Ludowej.* W: *Ogólnokrajowa Narada Bibliografów, Warszawa, 19 lutego 1956.* Materiały. Warszawa 1956 s. 14-24. (Nadto s. 52-53: odpowiedzi referentów).

13. [Rec.] W. H a h n: *Bibliografia bibliografii polskich.* Wyd. 2 znacznie rozz. Wrocław 1956. *Prz. Bibl.* 1956 R. 24 z. 3 s. 246-255.

W. H a h n: *Wyjaśnienie.* *Prz. Bibl.* 1957 R. 25 z. 1 s. 86.

1957

14. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, 1952-1953 oraz uzupełnienia za lata 1945-1951.* Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1957, 178 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

15. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy.* Wyd. 2 zm. Warszawa 1957, 60 s. Kurs dla Pracowników Bibliotek Powszechnych. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. 9.

16. PN-56/N-01155 *Przepisy bibliograficzne.* Skrócony opis bibliograficzny. [Warszawa 1957], 9 s. (Autorstwo projektu normy).

17. [Rec.] *Polska Bibliografia Lekarska za rok 1953.* Warszawa 1956. *Prz. Bibl.* 1957 R. 25 z. 2/3 s. 231-239.

1958

18. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, rok 1956.* Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1958, 144 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

19. *Bibliografia Biblioteki Narodowej.* W: *Biblioteka Narodowa w latach 1945-1956.* Warszawa 1958 s. 219-226.

20. *Bibliografia polskiej myśli ekonomicznej, 1831-1871.* Oprac. H. U n i e j e w s k a, H. S a -

w o n i a k przy współpr. zespołu pod kier. A. G r o d k a. Z. 1: *Ekonomia polityczna*. Statystyka. Warszawa 1958, 152, XX s. Polska Akademia Nauk. Zakład Nauk Ekonomicznych.

21. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*. W: *Bibliotekarstwo powszechne*. Praca zbior. pod red. nacz. E. P a w ł i k o w s k i e j. T. 2: *Księgozbiór biblioteczny*. Warszawa 1958 s. 151-220.

22. *Mechanizacja pracy w bibliotekach*. *Bibliotekarz* 1958 R. 25 nr 1/2 s. 5-8. — Toż, *Inf. Bibl.* na rok 1959. Warszawa 1958 s. 162-167.

Tł.: *Mechanisace práce v knihovnictví*. (Zkrác. překl. F. J e n í k). *Novinky Knihovnické Literatury* 1958 č. 2 s. 41.

1959

23. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, rok 1957*. Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1959, 138 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

24. *Bibliografia polskiej myśli ekonomicznej...* Z. 2: *Zagadnienia społeczne*. Warszawa 1959, IV, 196, XII s.

Por. poz. 20.

Rec. z. 1-2: J. G ó r s k i, *Ekonomista* 1959 nr 4/5 s. 1082-1084.

25. *Układ bibliografii*. Warszawa 1959, 37 s. Korespondencyjny Kurs Bibliograficzny. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. 5.

26. *Ustalenie planu bibliografii i dobór materiału*. Warszawa 1959, 16 s. Korespondencyjny Kurs Bibliograficzny. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. 3.

1960

27. *Bibliografia. Poradnik metodyki bibliograficznej dla autorów bibliografii specjalnych*. Praca zbior. pod red. H. H l e b - K o s z a ń s k i e j, M. D e m b o w s k i e j i H. S a w o n i a k a. Warszawa 1960, 324 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny. (Nadto autorstwo rozdziałów: s. 60-81: *Ustalenie planu bibliografii i dobór materiałów*; s. 135-182: *Układ bibliografii*).

Rec.: J. K o s s o n o g a, *Bibliotekarz* 1961 R. 28 nr 7/8 s. 243-247; M. S z y m a ń s k a, *Studia Źródłożn.* 1963 8 s. 164-165.

28. *Korespondencyjny Kurs Bibliograficzny. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy*. Kom. red.: M. D e m b o w s k a, M. L e n a r t o w i c z, H. S a w o n i a k. [Nr] 1-14. Warszawa 1959-1960.

29. *Współpraca bibliotek*. Materiały Wakacyjnego Seminarium Bibliotekarskiego, Jarocin, 17-27 sierpnia 1959. Oprac. M. D e m b o w s k a i H. S a w o n i a k. Warszawa 1960, 213 s. (Nadto autorstwo rozdziałów: s. 11-30: *Współpraca bibliotek. Zagadnienia ogólne*; s. 178-213: *Bibliografia zagadnień współpracy bibliotek*).

30. [Rec.] *Bibliografia Geografii Polskiej, 1936-1944, 1945-1951, 1952-1953, 1954*. Warszawa 1956-1959. *Prz. Bibl.* 1960 R. 28 z. 3 s. 248-254.

1961

31. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, rok 1958*. Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1961, 236 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

32. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, rok 1959*. Zest. H. S a w o n i a k. Warszawa 1961, 226 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

33. *Bibliografia polskiej myśli ekonomicznej...* Z. 3: *Ziemia. Rolnictwo. Kwestia chłopska*. Cz. 1-2; Z. 4: *Wykaz czasopism uwzględnionych w z. 1-3*. Warszawa 1961, V, 285 + 287-523 + IV, 40 s. (Współaut. z. 4: H. U n i e j e w s k a, H. S z y m a ń s k a).

Por. poz. 20.

Rec. z. 1-3: H. C h a m e r s k a, *Kwart. Hist.* 1961 R. 68 nr 4 s. 1080-1083.

34. *Conférence internationale de bibliographie sur les problèmes de la bibliographie nationale, Warszawa, 19-21 IX 1957*. Warszawa 1961 (s. 145-146: głos w dyskusji dot. punktu porządku dziennego: *Modalités de coopération internationale*).

35. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*. Wyd. 3 przejrz. Warszawa 1961, 62 s. Kurs dla Pracowników Bibliotek Powszechnych. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. 9.

36. *Normalizacja w wydawnictwach*. *Poligrafika* 1961 R. 13 nr 7 s. 16-20.

37. *Prehl'ad pol'skej knižovnickej literatúry za obdobie od r. 1957 do júna 1960*. Prel. A. Gronský. *Knižničňý Sborník* 1961 s. 164-176.

38. [Rec.] M. Szymańska: *Bibliografia historii Poznania*. Poznań 1960. *Prz. Bibl.* 1961 R. 29 z. 3/4 s. 326-331.

1962

39. *Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce, rok 1960*. Zest. H. Sawonia k. Warszawa 1962, 236 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

40. *IX Sesja Komitetu Technicznego ISO do spraw dokumentacji*. *Prz. Bibl.* 1962 R. 30 z. 3 s. 277-281.

1963

41. *Metodyka bibliograficzna. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych*. Praca zbior. pod red. H. Hleb-Koszańskiej, M. Dembowskiej i H. Sawonia k. Wyd. 2 zm. Warszawa 1963, 402 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny. (Nadto autorstwo rozdziałów: s. 49-72: *Ustalenie planu bibliografii i dobór materiałów*; s. 148-205: *Układ bibliografii. Redagowanie bibliografii*).

Rec.: J. Kossonoga, *Prz. Bibl.* 1964 R. 32 z. 1/2 s. 89-91; M. Velinský, *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1965 Jg. 79 H. 3 s. 175-177.

42. PN-62/N-01153. *Przepisy bibliograficzne*. Kompozycja wydawnicza i typograficzna bibliografii w układzie działowym lub systematycznym. [Warszawa 1963], 8 s. (Autorstwo projektu normy).

43. PN62/N-01168. *Przepisy bibliograficzne*. Streszczenie autorskie artykułu. [Warszawa 1963], 4 s. (Autorstwo projektu normy).

1964

44. *Bibliografia Warszawy*. Wydawnictwa ciągłe, 1944-1954. Wrocław 1964 (łamy 34-128: *Życie gospodarcze*. Oprac. B. Kupś, H. Sawonia k).

45. *Nowoczesne techniczne wyposażenie bibliotek*. W: *Budownictwo biblioteczne*. Materiały seminarium w Kazimierzu nad Wisłą, 28-30 maja 1962. Warszawa 1964 s. 63-88.

46. *Racjonalizacja pracy i urządzenia techniczne w bibliotekach*. *Bibliotekarz* 1964 R. 31 nr 10 s. 290-296.

1965

47. *The Bibliographical Bulletin of Current Marxology*. The trial issue (for 1962). Warszawa 1965, 176 s. Instytut Filozofii i Socjologii PAN. (Redakcja metodyczna opisów, układ, indeksy).

48. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*. Wyd. 4 przejrz. i uaktual. Warszawa 1965, 62 s. Kurs dla Pracowników Bibliotek Powszechnych. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy.

1966

49. W. Hahn: *Bibliografia bibliografij polskich, do 1950 roku*. Wyd. 3 uzup. H. Sawonia k. Wrocław 1966, XXIX, 586 s. (Nadto s. XXI-XXIII: *Przedmowa do 3 wydania*).

50. *Konferencja Międzynarodowej Federacji Dokumentacji*. [Haga, 19-24.9.1966]. *Prz. Bibl.* 1966 R. 34, z. 3 s. 214-219.

51. *Konferencje FID i ASLIB [w Hadze]*. *Biul. Inf. Bibl. Nar.* 1966 nr 4 s. 23-25.

1967

52. *Bibliografia bibliografii polskich, 1951-1960*. Wrocław 1967, XXVIII, 483 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny.

Rec.: P. Grzegorzczak, *Ruch Lit.* 1968 R. 9 z. 4 s. 239; L. Rapacka, *Erasmus* 1970 Vol. 22 nr 3 szp. 65-67; S. Skwirowska, *Rocz. Bibl. Nar.* 1969 [5] s. 394-398. — Polem.: H.S., *tamże* 1970 [6] s. 571-573.

53. *Pologne*. W: P. Avicenne: *Les services bibliographiques dans le monde, 1960-1964*. Paris 1967 s. 176-182.

54. *Rozwój metodyki bibliograficznej w Polsce w okresie powojennym*. W: *Druga Ogólnokrajowa Narada Bibliografów, Warszawa, 20 VI 1966. Referaty i dyskusja*. Warszawa 1967 s. 44-88. *Prace Instytutu Bibliograficznego*, nr 9. (Nadto s. 249-250: głos w dyskusji).

1968

55. *La nécessité d'une vraie bibliographie universelle courante des bibliographies*. [Komunikat na 34 Sesję IFLA, Frankfurt/ M. 1968]. 12 s. powiel. — Toż w jęz. ang.: *The necessity of a truly universal current bibliography of bibliographies*; ros.: *Potrebnost' v sozdanii podlinno vsemirnoj tekuščej bibliografii bibliografii*.

Omówienie referatu: Š. Durovčik: *Problémy bibliografie a IFLA*. *Bibliografický Zbiorník* 1970 s. 185-186.

56. *Zmechanizowany system zamawiania i udostępniania książek w Bibliotece Politechniki w Delft*. *Bibliotekarz* 1968 R. 35 nr 4 s. 100-104.

1969

57. Czy „*World bibliography*” *Bestermana* jest istotnie powszechną bibliografią bibliografii. *Prz. Bibl.* 1967 (druk 1969) R. 35 z. 3/4 s. 258-272.

58. *Dyskutujemy nad ustawą o bibliotekach*, *Bibliotekarz* 1969 R. 36 nr 7/8 s. 227-228: głos w dyskusji.

59. *O bieżącą międzynarodową bibliografię bibliografii. Na przykładzie oceny „Bibliographische Berichte”*. *Prz. Bibl.* 1969 R. 37 z. 2/3 s. 134-150.

60. *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiątna*. Wydanie skrócone dla potrzeb „*Przewodnika Bibliograficznego*” i sieci bibliotek publicznych. Tabl. oprac. J. Bornsteinowa. Przygot. do dr. i uaktual. H. Sawoniak przy współpr. B. Świderskiego. Indeks oprac. H. Sawoniak. Warszawa 1969, 112 s. Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny. (Nadto s. 5-13: Wstęp).

1970

61. *Automatyzacja i mechanizacja pracy w bibliotekarstwie i dokumentacji*. Wybór, red. i wstęp. H. Sawoniak. Warszawa 1970, 162 s. Zeszyty Przekładów. Instytut Książki i Czytelnictwa. Nr 2 (24).

62. *Dokumenty audiowizualne w bibliografii*. W: *Z problemów bibliografii*. Warszawa 1970 s. 369-393. *Prace Instytutu Bibliograficznego*, nr 16.

63. *Rozszerzenie zasługu bibliografii literackiej na dokumenty audiowizualne [na przykładzie „Polskiej Bibliografii Literackiej” za rok 1966]*. Warszawa 1969]. *Pam. Lit.* 1970 R. 61 z. 1 s. 408-413.

1971

64. *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971, XXII s., 2784 łamów. (Red. działów *Bibliografia i Dokumentacja*: H. Hleb-Koszańska, H. Sawoniak. Nadto autorstwo ok. 70 haseł oraz s. XVII-XXII: *Encyklopedie i słowniki terminologiczne z zakresu nauki o książce*).

65. *Potrzeby polskich bibliotek naukowych w zakresie automatycznego przetwarzania informacji (API)*. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1971 R. 16 nr 3 s. 17-25. (Współaut. A. Sitarska).

66. *Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii*. Warszawa 1971, 495 s. Prace Instytutu Bibliograficznego, nr 17.

Rec.: I.V. Gudovščikova, *Informacija o Bibliotečnom Dele i Bibliografii za Rubežom* 1973 vyp. 1 s. 37-40; L.G. Hogh, *Bibliografický Zborník* 1973 s. 259-265; K. Kindlovits, *Magyar Könyvszemle* 1972 nr 3/4 s. 312-313; J. Korpała, *Prz. Bibl.* 1974 R. 42 z. 1 s. 79-84.

1972

67. Pologne. W: P. Avicenne: *Les services bibliographiques dans le monde, 1965-1969*. Paris 1972 s. 226-239.

1973

68. *Pochodne źródła informacji naukowej w PRL*. Rozwój, stan obecny, postulaty. *Prz. Bibl.* 1973 R. 41 s. 3 299-316.

69. *Raport o stanie bibliotek polskich*. Przew. kom. red. W. Stankiewicz. Raport został oprac. na podstawie referatów szczegółowych nast. autorów: [m. in.] H. Sawonia. Warszawa 1973, III, 88 s. Państwowa Rada Biblioteczna przy Ministerstwie Kultury i Sztuki; Biblioteka Narodowa.

70. *Raport Podzespołu Specjalistycznego ds. Ogólnej Informacji Bibliograficznej i Bibliotecznej*. Oprac. A. Sitarska przy współpr. H. Chamerskiej i H. Sawonia. Warszawa 1973, kilka liczb., maszyn. powiel. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Komisja ds. Państwowego Systemu Informatycznego „Światowid”.

71. *Sprawność informacyjna bibliografii polskich w XIX wieku (do 1918 r.)*. *Prz. Bibl.* 1971 R. 39 z. 1/4 (druk 1973) s. 155-174.

72. [Rec.] W. Chojnacki: *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*. Warszawa 1970. *Prz. Hist.* 1973 T. 64 z. 1 s. 169-174.

1974

73. *Akronimy z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej*. *Inf. Bibl.* na rok 1975. Warszawa 1974 s. 185-196.

74. *Wolny dostęp do pól w uniwersalnych bibliotekach naukowych*. *Rocz. Bibl.* 1974 R. 18 z. 3/4 s. 815-839.

1975

75. *Akronimy polskie z zakresu bibliotekarstwa, informacji naukowej i wydawnictw*. *Inf. Bibl.* na rok 1976. Warszawa 1975 s. 167-170.

76. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*. Warszawa 1975, 115 s. (Współaut. J. Czarnicka).

77. *Rola bibliografii w epoce automatyzacji*. [Warszawa 1975], 22 s., powiel. (Referat na Sesję Naukową Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie z okazji XXX-lecia PRL, 11 stycznia 1975 r.).

78. *Wykaz encyklopedii z zakresu nauki o książce*. *Inf. Bibl.* na rok 1976. Warszawa 1975 s. 156-160.

1976

79. *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław 1976, 237 s. (Autorstwo ok. 25 haseł).

80. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*. [Warszawa] 1976, 75 s. [Wkładka do czas.] *Por. Bibl.* 1976 nr 1/2, 3/4, (Współaut. J. Czarnicka).

81. PN-76/N-01153. *Kompozycja wydawnicza i typograficzna bibliografii specjalnych w układzie działowym lub systematycznym*. Warszawa 1976, 14 s. (Autorstwo projektu normy).

82. *Międzynarodowy słownik akronimów z zakresu informacji naukowej, bibliotekarstwa i dziedzin pokrewnych*. Wrocław 1976, 245 s.

Rec.: W. Hübner, *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1978 Jg. 92 H. 8 s. 387-389; L.J., *Čita-tel'* 1978 R. 27 č. 2 s. 78; J. Pelcowa, *Prz. Bibl.* 1978 R. 46 z. 1 s. 64-68; L. Rapacka, *Bul-letin des Biblio thèques de France* 1978 T. 23 nr 4 s. *326-327*; K. Tittenbrun, *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1979 R. 24 nr 6 s. 35-36.

1977

83. *Badanie potrzeb użytkowników „Bibliografii Zawartości Czasopism”. Materiały z kon-ferencji, Warszawa, 11-12 październik 1973.* Warszawa 1977. Prace Instytutu Bibliograficznego, nr 22. (S. 128-133: Głos w dyskusji).

84. *„Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”. Geneza i rozwój wydawnictwa.* *Prz. Bibl.* 1977 R. 45 z. 3. 281-296.

85. PN-76/N-01220 *Informatory o bibliotekach i ośrodkach informacji.* [Warszawa] 1977, 10 s. (Autorstwo projektu normy).

86. *Zautomatyzowane systemy informacyjno-bibliograficzne.* (Organizacja, korzystanie i prob-lem y z tym związane.) *Rocz. Bibl.* 1977 R. 21 z. 1/2 s. 455-484.

1978

87. *Akroniny z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej.* *Inf. Bibl.* na rok 1979. Warszawa 1978 s. 133-141.

88. *Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych.* (Komunikat informacyjny). *Prz. Bibl.* 1978 R. 46 z. 3 s. 321-323.

89. *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta.* Wydanie skrócone dla potrzeb bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych. FID 546. Oprac. H. Sawon i a k przy współpr. J. Cz a r n e c -k i e j. Warszawa 1978, 180 s.

Rec.: J. Borzuchowska, *Biul. Inf. Bibl. Nar.* 1979 nr 1/2 s. 23-24.

1979

90. *Dokumenty audiowizualne w bibliografii.* W: *Materiały do studiowania bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.* T. 2: *Bibliografia.* Wybór tekstów. Oprac. T. Służalek. Katowice 1979 s. 227-245.

Przedruk poz. 62.

91. *Słownik terminologiczny informacji naukowej.* Wrocław 1979, 237 s. (Redakcja działów: *Bibliotekarstwo, Bibliotekoznawstwo, Bibliografia, Edytorstwo*).

1980

92. *Mikroformy, nowa postać dokumentu oraz zgromadzenie ich gromadzenia w bibliotekach.* (Przegląd tendencji międzynarodowych). *Prz. Bibl.* 1980 R. 48 z. 1 s. 41-56.

93. *O „Bibliografii historii Polski XIX wieku”.* *Stud. Źródłozn.* 1980 25 s. 189-198.

94. *Trzecia Ogólnokrajowa Narada Bibliografów, Warszawa, 5-7 VI 1978 r.* Referaty i dyskusja. Warszawa 1980. Prace Instytutu Bibliograficznego, nr 24. (S. 188-190: głos w dyskusji).

1983

95. *Helena Hleb-Koszańska 1903-1983.* *Prz. Bibl.* 1983 R. 51 z. 4 s. 337-349. (Współudział w rozmowie redakcyjnej).

1985

96. *Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych, 1945-1978.* Wrocław 1985, LXXIII, 699 s.

Rec.: M. Dembowska, *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1986 R. 31 nr 2 s. 30-41; T a ż, *Prz. Bibl.* 1987 R. 55 z. 2 s. 185-192; S. Dziński, *Zesz. Prasozn.* 1987 R. 28 nr 1 s. 103-105; A. Gawecka, *Prz. Księg.* 1986 nr 3 s. 9; J. Korpała, *Życie Lit.* 1986 nr 42 s. 12; M.-T. Laureilhe, *Bulletin des Bibliothèques de France* 1987 T. 31 nr 6 s. 629-630.

1986

97. [Rec.] J. Czachowska, M.K. Maciejewska, T. Tyszkiewicz: *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej. Bibliografia.* T. 1-2. Wrocław 1983-1984. *Prz. Bibl.* 1986 R. 54 z. 1 s. 87-93.

1987

98. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy.* Wyd. 2 popr. Warszawa 1987, 143 s. (Współaut. J. Czarnicka).

1988

99. *Helena Hleb-Koszańska jako dyrektor Instytutu Bibliograficznego. Roczn. Bibl. Nar.* 1984 (druk 1988) R. 20 s. 41-88.

100. *New international dictionary of acronyms in library and information science and related fields.* München: K.G. Saur 1988, X, 449 s. (Współaut. Maria Witt).

101. *O zawodzie bibliografa kilka refleksji. Roczn. Bibl.* 1985 R. 29 z. 1/2 s. 483-492.

102. *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna.* Wydanie skrócone dla potrzeb bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych. FID 667. Oprac. J. Czarnicka, H. Sawoniak. Warszawa 1988, 217 s.

103. [Rec.] J. Czachowska, M.K. Maciejewska, T. Tyszkiewicz: *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej. Bibliografia.* T. 3. Wrocław 1986. *Prz. Bibl.* 1988 R. 56 z. 2 s. 217-219.

Prace redakcyjne (wydawnictwa ciągłe)

104. *Przegląd Piśmiennictwa o Książce.* (Dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”). Biblioteka Narodowa. Instytut Bibliograficzny. 1955 nr 2-1968; kontynuacja pt. *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej.* Piśmiennictwo zagraniczne 1969-1973).

105. *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego.* T. 5 nr 1-4, T. 6 nr 1-6. Warszawa 1957-1961. (Współred. M. Dembowska, T. 5; H. Hleb-Koszańska).

106. *Prace Instytutu Bibliograficznego.* Nr 1-17. Warszawa 1964-1970. (Współred.: M. Dembowska, nr 1-6; H. Hleb-Koszańska; J. Pelcowa, nr 10-17; M. Lenartowicz, nr 10-16).

107. *Przegląd Biblioteczny.* Warszawa 1969-1977 (członek Kolegium Redakcyjnego), 1978-1987 (członek Rady Redakcyjnej).

Henryk Sawoniak

Maszynopis wpłynął do Redakcji 10 lutego 1988

ANDRZEJ SZEWC

O SŁABOŚCIACH POLSKIEGO SYSTEMU INFORMACJI
PATENTOWEJ

Krytyka obecnie działającego w Polsce systemu informacji patentowej wraz z uzasadnieniem postawionych zarzutów. Postulat działalności na rzecz proinformatywnego wychowania młodzieży.

Informacja patentowa, rozumiana jako zespół działań mających na celu gromadzenie, opracowywanie, przetwarzanie i udostępnianie informacji o innowacjach technicznych, a w szczególności o opatentowanych wynalazkach i chronionych wzorach użytkowych, ma doniosłe znaczenie dla postępu techniczno-organizacyjnego, a tym samym i społeczno-gospodarczego. W literaturze przedmiotu szczegółowo opisano rolę, jaką informacja ta spełnia w procesie twórczości technicznej, w działalności gospodarczej i naukowej, w polityce patentowo-licencyjnej oraz w innych sferach życia społecznego¹. Podkreślano zwłaszcza, iż jest ona źródłem inspiracji twórczej, źródłem wiedzy o stanie technicznym i kondycji ekonomicznej firm konkurencyjnych i kooperantów, konieczną przesłanką prawidłowych decyzji w sprawach związanych z ochroną patentową. Pomaga także koordynować prace badawczo-rozwojowe, prognozować tempo i kierunki postępu technicznego, a w konsekwencji — podejmować trafne kierunki badań i przedsięwzięć gospodarczych itp. Szczegółowo określono też metodykę wyszukiwania i wykorzystania informacji patentowej dla powyższych celów².

Nic więc dziwnego, że w krajach rozwiniętych, a także w wielu krajach rozwijających się, do informacji tej przywiązuje się ogromną wagę; w skrajnych wypadkach dla jej zdobycia stosuje się niedozwolone i prawie karalne metody, jak: podsłuch telefoniczny, szpiegostwo przemysłowe, korumpowanie pracowników obcych firm itp.

W naszym kraju dalecy byliśmy na ogół od odpowiedniego doceniania informacji patentowej. Niemniej, z początkiem lat 70-tych został stworzony system informacyjny³ istniejący po dzień dzisiejszy. Zasadza się on na uznaniu informacji paten-

¹ Szerzej piszą o tym m.in.: A. Górski: *Informacja w polityce patentowej*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1972 nr 6 s. 15-21, nr 6 s. 15-20. — A. Pomykański: *Informacja na potrzeby innowacji*. Warszawa 1977. — K. Olender: *Patentowanie wynalazków (taktyka, organizacja, praktyka)*. Warszawa 1978.

² Zob. zwłaszcza J. Nazarewski: *Badania patentowe*. Warszawa 1977.

³ Zarządzenie nr 20 Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki z dnia 20 maja 1971 r. w sprawie organizacji, opracowywania, rozpowszechniania i wykorzystywania w gospodarce narodowej informacji o opatentowanych wynalazkach. „Dz. Urz. Komit. Nauki” nr 2 poz. 3.

towej za integralną, lecz specjalistyczną dziedzinę informacji naukowo-technicznej. Realizowana jest ona przez grupę wytypowanych do tego placówek informacyjnych⁴ zgodnie z zakresami przydzielonych im klas i podklas Międzynarodowej Klasyfikacji Patentowej (MKP). System ten nastawiony jest na gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie informacji zawartych w krajowych opisach patentowych oraz w analogicznych dokumentach wydawanych w krajach przodujących pod względem technicznym, a w szczególności na działalność informacyjną służącą wykorzystaniu wiadomości zawartych w dokumentach patentowych do celów:

„1) studialnych i programowania technicznego, ustalania tendencji rozwojowych, prognoz i charakterystyk istniejącego stanu w danej dziedzinie techniki,

2) zwiększenia efektywności pracy twórczej (przez zapobieganie dwu- lub wielokrotnemu rozwiązywaniu zagadnień technicznych już wcześniej rozwiązanych w kraju lub za granicą) oraz podnoszenia oryginalności i poziomu opracowań własnych,

3) stosowania w produkcji tych opatentowanych zagranicznych wynalazków, które nie mają ochrony prawnej w Polsce,

4) oceny i weryfikacji nowych uruchomień na potrzeby krajowe i eksport dla uniknięcia kolizji z obcymi prawami wyłącznymi, a także oceny i weryfikacji projektów umów licencyjnych i umów know-how,

5) inspirowania twórczości technicznej na podstawie informacji o aktualnym stanie techniki”⁵.

Główną instytucją w strukturze organizacyjno-funkcjonalnej systemu jest Centralny Ośrodek Informacji Patentowej przy Urzędzie Patentowym PRL (COIP)*. Do jego zadań należy m.in.:

1) wydawanie rocznych zestawień opatentowanych w Polsce wynalazków oraz zamieszczanie w *Wiadomościach Urzędu Patentowego (WUP)* okresowych informacji o udzielonych w Polsce patentach oraz o zmianach w stanie ochrony prawnej opatentowanych wynalazków,

2) drukowanie okresowych wykazów wynalazków i wzorów użytkowych zgłoszonych w UP,

3) sprowadzanie z zagranicy i nieodpłatne przekazywanie placówkom uczestniczącym w systemie biuletynów patentowych krajów przodujących w zakresie patentowania wynalazków,

4) prowadzenie biblioteki opisów patentowych i udostępnianie ich zainteresowanym jednostkom gospodarki uspołecznionej (j.g.u.),

5) dostarczanie na zamówienie j.g.u. kopii opisów patentowych (krajowych i zagranicznych),

6) prowadzenie centralnej kartoteki kart dokumentacyjnych opisów patento-

* W schemacie organizacyjnym Urzędu Patentowego nie występuje obecnie Centralny Ośrodek Informacji Patentowej. Od grudnia 1987 r. informacją patentową w UP zajmują się: Departament Informacji Patentowej, odpowiedzialny za opracowywanie informacji pochodnych i współpracę międzynarodową; Departament Zbiorów, Dokumentacji i Literatury Patentowej, prowadzący Centralną Bibliotekę Wynalazczości; Zakład Wydawnictw — przyp. red.

⁴ Wykaz tych ośrodków opublikowano w „Wiad. Urz. Pat.” 1986 nr 10.

⁵ Wszystkie cytaty z Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 20 Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki z dnia 20 maja 1971 r. „Dz. Urz. Komit. Nauki” nr 2 poz. 3 p. 1, 10, 11.

wych (krajowych i zagranicznych)** oraz kartoteki przeprowadzonych wyszukiwań patentowych,

7) prowadzenie centralnego rejestru przetłumaczonych opisów patentowych i udzielanie informacji wszystkim zainteresowanym,

8) inicjowanie, koordynowanie i współdziałanie przy prowadzeniu instruktażu w zakresie opracowywania i wykorzystywania literatury patentowej,

9) zbieranie informacji dotyczących użyteczności i wykorzystania opatentowanych wynalazków krajowych i zagranicznych i udostępnianie tych informacji zainteresowanym j.g.u.

Drugą w hierarchii placówką systemu jest Ośrodek Postępu Technicznego (OPT) w Katowicach. W szczególności ma on za zadanie:

„1) prowadzenie biblioteki opisów patentowych wynalazków krajowych i zagranicznych, biuletynów zagranicznych urzędów patentowych, przepisów prawnych z zakresu ochrony własności przemysłowej,

2) prowadzenie zbioru kart dokumentacyjnych otrzymywanych z jednostek i ośrodków [uczestniczących w systemie — A.S.],

3) udostępnianie wszystkim zainteresowanym literatury patentowej (...), wykonywanie na zamówienie kopii opisów patentowych, zestawień tematycznych, opracowań analitycznych i syntetycznych, biuletynów tematycznych itp.”

Rolę „pszczoł-robotnic” spełniają w systemie wytypowane ośrodki informacyjne, usytuowane na ogół przy instytutach naukowo-badawczych, ośrodkach badawczo-rozwojowych i centralnych laboratoriach, bądź będące samodzielnymi placówkami inte (jak np. COIB — Centralny Ośrodek Informacji Budownictwa, Warszawa). Według stanu na dz. 1.1.1986 r. było ich — pominąwszy OPT — 39 ***. Ich zadania, to:

1) tłumaczenie — zgodnie z przyznanym zakresem tematycznym — poszerzonych opisów bibliograficznych, publikowanych w zagranicznych biuletynach patentowych (z wyjątkiem biuletynów radzieckich),

2) sporządzanie kart dokumentacyjnych dla zagranicznych opisów patentowych,

3) reprodukovanie tych kart oraz przesyłanie ich do COIP i OPT (w 2 egz.) oraz do j.g.u. (w liczbie zaprenumerowanych egzemplarzy),

4) prowadzenie zbioru kart dokumentacyjnych według zakresu tematycznego,

5) prowadzenie rejestru tłumaczeń zagranicznych opisów patentowych oraz rejestru przeprowadzonych wyszukiwań patentowych w zakresie objętym działalnością ośrodka i przydzielonych klas i podklas patentowych,

6) wydawanie — w miarę potrzeby — w uzgodnieniu z Urzędem Patentowym PRL oraz Instytutem Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, biuletynów, przeglądów opracowań analitycznych i syntetycznych o opatentowanych wynalazkach krajowych i zagranicznych w zakresie przydzielonej tematyki i na zasadach ustalonych przez właściwego ministra (kierownika urzędu centralnego”).

** Urząd Patentowy od 1979 r. nie prowadzi kartoteki kart dokumentacyjnych — przyp. red.

*** Według stanu na dz. 1 stycznia 1988 r. było takich ośrodków 48 (bez OPT) — przyp. red.

Omawiane Zarządzenie nr 20 Przewodniczącego KNiT precyzuje również obowiązki j.g.u. — użytkowników systemu, m.in.:

- abonowanie kart dokumentacyjnych oraz wykazów udzielonych w Polsce patentów,
- analizowanie informacji o wynalazkach i wykorzystywaniu wynalazków w produkcji, planowaniu, pracach naukowo-badawczych, projektowych, technologicznych i konstrukcyjnych (z zachowaniem obowiązków wynikających z ochrony prawnej),
- przekazywanie do COIP oraz do OPT informacji o stopniu wykorzystywania krajowych wynalazków i wzorów użytkowych,
- zamawianie w COIP — w celu udostępnienia zainteresowanym — odbitek opisów patentowych wybranych na podstawie analizy informacji sygnałnej,
- sprawdzanie w centralnym rejestrze tłumaczeń (w COIP), czy określony opis patentowy, interesujący daną j.g.u., nie został przetłumaczony,
- przekazywanie kart tłumaczonych opisów oraz kart przeprowadzonych wyszukiwań patentowych do COIP i właściwych placówek informacyjnych systemu.

Omawiane zarządzenie ustaliło dwie formy informacji patentowej: informację ekspresową (sygnałną), realizowaną przy pomocy karty dokumentacyjnej opisu patentowego⁶ oraz informację źródłową, polegającą na dostarczaniu oryginalnych opisów patentowych.

Powyższa prezentacja wystarcza do wykazania, iż system informacji patentowej w istniejącej postaci nie może już obecnie funkcjonować należycie i spełniać — niewygórowanych w końcu — potrzeb użytkowników. Jego podstawowe, *prima vista* widoczne mankamenty, to:

- brak odpowiednich podstaw prawnych, uwzględniających gruntownie zmienne zasady zarządzania gospodarką narodową,
- niedocenianie znaczenia informacji patentowo-prawnej,
- sprzeczne z zasadą działania systemowego dublowanie prac,
- pominięcie problematyki regionalnych (terytorialnych) zbiorów patentowych,
- niedocenianie problematyki analizy i głębokiego przetwarzania informacji patentowej,
- niedostatek informacji o informacji patentowej,
- brak zbiorów informacyjnych wyprofilowanych pod kątem techniki określonych krajów,
- brak działalności informacyjnej na rzecz proinnowacyjnego wychowania młodzieży.

Oto uzasadnienie postawionych zarzutów.

Brak odpowiednich podstaw prawnych. Zarządzenie, na mocy którego powołany został system informacji patentowej zostało wydane w 1971 r., a wobec nowych tendencji w gospodarce stało się już anachroniczne, nie przystając do obecnej sytuacji.

Wdrażana od 1981 r. reforma gospodarcza zakłada samodzielność, samorząd-

⁶ Zarządzenie szczegółowo określa wzór i układ danych na karcie. (Obecnie obowiązuje w tym zakresie norma PN-74/N-01180.01, a od 1 stycznia 1989 będzie obowiązywała PN-88/N-09130 — przyp. red.).

ność i samofinansowanie j.g.u., a przede wszystkim przedsiębiorstw państwowych i organizacji spółdzielczych. Konsekwencją tego jest zasada, iż jakiegokolwiek obowiązki mogą być na te jednostki nakładane tylko na podstawie ustawy. W tej sytuacji należy uznać, iż określone w *Zarządzeniu Przewodniczącego KNiT* obowiązki j.g.u. — i to zarówno jako uczestników, jak i użytkowników systemu — utraciły moc; ich realizowanie jest więc obecnie wyłącznie dobrowolne.

Innym podstawowym kanonem reformy jest zmiana charakteru, zakresu i metod działania organów naczelných i centralnych, połączona z ograniczeniem możliwości ich ingerencji w bieżące (operacyjne) sprawy j.g.u. Służyć to ma m.in. decentralizacji systemu zarządzania gospodarką narodową. Z tym kierunkiem reformy ewidentnie sprzeczne są takie postanowienia omawianego zarządzenia, jak np. kompetencja UP do ustalania (w uzgodnieniu z Dyrektorem Generalnym Centrum INTE) form i metod opracowywania i rozpowszechniania informacji o patentach, konieczność uzgadniania przez placówki informacyjne z UP i Instytutem INTE działalności w zakresie wydawania opracowań informacyjnych, czy też ustalanie zasad tej działalności przez właściwego ministra lub kierownika urzędu centralnego.

Na marginesie podnieść można, iż w związku z dokonaną w 1987 r. gruntowną zmianą administracji centralnej, polegającą m.in. na przekształceniu ministerstw z resortowych w funkcjonalne, ustalenie, który minister byłby właściwy, może w konkretnym przypadku nastroczać niemałe trudności.

Do podstawowych założeń reformy należy również znaczne rozszerzenie zakresu działalności nie uspołecznionego sektora gospodarki narodowej i zasada jednolitego traktowania wszystkich podmiotów gospodarujących. Zarządzenie z istoty rzeczy nie uwzględnia tych tendencji. Nie tylko pozostawia sektor nie uspołecz-niony poza ramami systemu, prowadząc w ten sposób do utraty innowacji powstających w przedsiębiorstwach nie będących j.g.u., ale — co gorsze — nastawiając funkcjonowanie systemu na obsługę jednostek gospodarki uspołecznionej, daje formalną podstawę działaniom dyskryminującym przedsiębiorstwa nie będące j.g.u.

Wreszcie sprzeczne z reformą wydaje się milcząco w zarządzeniu przyjęte założenie, iż informacja patentowa nie jest dobrem majątkowym. Tymczasem obecnie informacja techniczna, zwłaszcza w postaci tzw. know-how, staje się coraz bardziej poszukiwanym towarem, którego udostępnianie musi się opierać na nieco innych zasadach niż dotąd. Chodzi np. o szczególne zastrzeżenia dotyczące udostępnienia informacji, obowiązek zachowania tajemnicy przez osobę (jednostkę), której informacji udzielono, obowiązki stron w zakresie wzajemnego udostępniania sobie informacji o wszelkich udoskonaleniach i uzupełnieniach innowacji będącej przedmiotem udostępniania itp. Rzutuje to również na charakter i pozycję prawną placówki pośredniczącej w przekazywaniu informacji. Stając się uczestnikiem procesów de facto ekonomicznych, musi ona uzyskać niezbędny do spełnienia tej roli status prawny — mieć określone prawa i obowiązki. Tymczasem zarządzenie ogranicza się w tej kwestii do stwierdzenia, iż niektóre usługi informacyjne są odpłatne, zresztą bez sprecyzowania jakichkolwiek zasad pobierania opłat.

Niedoceniaie informacji patentowo-prawnej. Przez „informację patentowo-prawną” rozumiem tutaj informację o prawnych zasadach

ochrony własności przemysłowej (wynałazków, wzorów użytkowych, znaków towarowych, nazw handlowych i oznaczeń pochodzenia itp.)⁷.

Obejmuje ona w szczególności:

- informację o aktach normatywnych z zakresu własności przemysłowej oraz o ich projektach,
- informację o orzecznictwie sądowym, arbitrażowym i administracyjnym z tej dziedziny,
- informację o literaturze przedmiotu,
- informację o praktyce funkcjonowania systemów patentowych, a zwłaszcza o działalności urzędów patentowych,
- informację faktograficzną dotyczącą własności przemysłowej i jej ochrony prawnej (statystyki, dane o osobach i firmach świadczących usługi w zakresie ochrony własności przemysłowej itp.).

Informacja patentowo-prawna odgrywa istotną rolę, głównie w dziedzinie polityki patentowo-licencyjnej oraz przy rozstrzyganiu sporów i załatwianiu innych spraw związanych z ochroną własności przemysłowej. Jej użytkownikami są rzecznicy patentowi, pracownicy central handlu zagranicznego, aktyw organizacji społecznych zajmujących się sprawami wynalazczości, postępu technicznego i ochrony patentowej, przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości i in.

Charakterystyczną cechą informacji patentowo-prawnej jest to, iż nie ogranicza się ona do ustawodawstwa krajowego, lecz obejmuje również ustawodawstwa zagraniczne i międzynarodowe⁸.

W Polsce nie istnieje żaden należycie zorganizowany system informacji patentowo-prawnej. Omawiane zarządzenie tylko w jednym punkcie dotyka tego problemu, zlecając OPT w Katowicach prowadzenie biblioteki przepisów prawnych z zakresu własności przemysłowej. Jest to jednak daleko niewystarczające w porównaniu z potrzebami użytkowników i to z kilku powodów. Po pierwsze—nie chodzi tylko o przepisy prawne; jak już była o tym mowa, są one tylko fragmentem informacji patentowo-prawnej. Po drugie — nie wystarcza też prowadzenie biblioteki, potrzebne jest nadto opracowywanie merytoryczne tej informacji (w tym zwłaszcza tłumaczenia tekstów obcych), bieżąca informacja sygnałna, SDI, RWI oraz wszelkiego rodzaju wydawnictwa informacyjne i przeglądowo-dokumentacyjne. Po trzecie — jedna placówka systemu, do której zadań należy dziedzina informacji patentowo-prawnej, to zdecydowanie za mało, aby obsłużyć wszystkich użytkowników poszukujących informacji patentowo-prawnej, zwłaszcza jeżeli udostępnia ona posiadane teksty głównie w trybie precyzyjnym (w czytelni Ośrodka).

Z przykrością należy stwierdzić, że informacji takiej nie prowadzą biblioteki prawnicze i to nawet tych uczelni, których wydziały prawa realizują specjalizację z zakresu prawa wynalazczego. Pewne, niezbyt wielkie, możliwości uzyskania tej informacji daje system informacji legislacyjnej (SIL) działający w ramach Ośrodka Informatycznego Kancelarii Sejmu, a zwłaszcza takie jego podsystemy, jak Centralny Rejestr Aktów Prawnych, Centralny Katalog Literatury Prawniczej oraz „Orzec-

⁷ Dokładna definicja własności przemysłowej podana została w *Konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej*. „Dz. U.” 1975 nr 9 poz. 51 art. 1.

⁸ A. Szewc: *Informacja patentowo-prawna*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1982 nr 4 s. 30-33.

nictwo". Ograniczenia wynikają z zasobu bazy danych obejmującej ustawodawstwo polskie oraz z faktu, że głównym (i jak na razie jedynym) użytkownikiem SIL jest Biuro Prac Sejmowych.

Miary trudności dopełnia fakt, że ustała niemal całkowicie działalność publikacyjna dotycząca zagranicznych i międzynarodowych ustawodawstw patentowych (w szczególności od kilkunastu już lat UP nie publikuje żadnych zagranicznych aktów prawnych). Tymczasem dotarcie do zagranicznych dzienników promulgacyjnych, czy nawet czasopism zamieszczających przedruki i tłumaczenia obcych aktów prawnych, staje się — ze względu na znane i ciągle nasilające się trudności płatnicze państwa — coraz trudniejsze.

Wytypowanie chociaż jednej, odpowiednio wyspecjalizowanej placówki (mógłby nią być OPT współdziałający z Instytutem Informacji Naukowo-Technicznej i Katedrą Prawa Wynalazczego Uniwersytetu Śląskiego oraz z Wojewódzkim Klubem Techniki i Racjonalizacji w Katowicach), stworzenie jej odpowiednich warunków technicznych, kadrowych i finansowych (w tym dewizowych) mogłoby w znacznym stopniu poprawić stan informacji patentowo-prawnej w Polsce.

Dublowanie prac. Zasadą wszelkiego działania systemowego jest jednokrotne realizowanie poszczególnych zadań, chyba że względy specjalne, a zwłaszcza względ na niezawodność działania systemu, wymagają zdublowania niektórych jego elementów organizacyjnych bądź funkcjonalnych. Zasadę tę mocno zaakcentowano w projekcie SINTO⁹, dla którego jest ona podstawowym założeniem i uzasadnieniem koncepcji systemu.

System informacji patentowej spełnia powyższe wymagania tylko w zakresie podziału tematycznego pomiędzy poszczególnymi placówkami informacyjnymi. Było to możliwe dzięki przyjęciu zasady, iż profil działania każdej placówki określony jest poprzez wyznaczenie konkretnych klas i podklas dobrze już rozwiniętej Międzynarodowej Klasyfikacji Patentowej (MKP). Natomiast w sferze zarządzania systemem, jak również w zakresie form obsługi informacyjnej użytkowników, rozdział zadań nie jest już tak precyzyjny.

Przede wszystkim nie jest jednoznacznie określona pozycja i charakter OPT i to zarówno pod względem stosunku do centralnego ośrodka systemu — COIP-u, jak i względem pozostałych placówek, realizujących zadania systemowe. Z jednej bowiem strony OPT opracowuje i rozpowszechnia informację patentową — podobnie jak pozostałych 39 jednostek — w przydzielonych klasach i podklasach MKP, z drugiej wszakże spełnia funkcje właściwe dla ośrodka centralnego, a placówki podstawowe mają analogiczny, jak wobec COIP-u, obowiązek bezpłatnego przesyłania mu opracowanych przez siebie kart dokumentacyjnych. Gdyby nie brak jakiegokolwiek zależności typu administracyjnego pomiędzy COIP-em a OPT, można by mówić, że mamy tutaj do czynienia z filią czy też ekspozyturą COIP-u na Śląsku. Bliższe prawdy będzie jednak stwierdzenie, że ogół funkcji ośrodka centralnego podzielono pomiędzy dwie jednostki organizacyjne systemu.

Także niektóre zadania systemowe są powielane bez dostatecznego, moim zda-

⁹ System Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej SINTO. Cz. 1: Aktualizacja projektu ogólnego. Warszawa 1984. (Maszyn. powiel.).

niem, uzasadnienia. Dobitym tego przykładem jest sprawa kart dokumentacyjnych. Nie dość, że — jak już wspomniałem — ten typ nośnika informacji sygnałnej budzi zastrzeżenia użytkowników informacji patentowej (stąd niewielkie zainteresowanie tymi kartami), to jeszcze system zakłada potrójne ich gromadzenie: kompletne zbiory kart w COIP**** i w OPT oraz częściowe (wg zakresu tematycznego) w każdej placówce informacyjnej uczestniczącej w systemie. Dodać można, iż czwartym miejscem ich gromadzenia są zbiory użytkowników.

Pomijanie problematyki regionalnych zbiorów patentowych. Jednym z ważnych czynników determinujących stopień wykorzystania informacji, a tym samym również efektywność działalności informacyjnej, jest skrócenie dystansu między użytkownikiem a zbiorami materiałów informacyjnych. Najbardziej pożądaną z punktu widzenia użytkownika jest sytuacja, w której może on uzyskać informację w miejscu pracy bądź zamieszkania albo w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Tym głównie tłumaczy się rozwój regionalnych (terytorialnych) systemów inte. W zakresie informacji patentowej problem ten dotyczy zwłaszcza dostępu do materiałów źródłowych (źródeł pierwotnych), jak opisy patentowe, biuletyny i inne wydawnictwa urzędów patentowych, czasopisma fachowe (zwłaszcza zagraniczne), a także do wydawnictw informacyjnych.

Spojrzenie z tego punktu widzenia na przestrzenną (geograficzną) strukturę systemu informacji patentowej ukazuje obraz wielce niekorzystny. Na 41 (łącznie z COIP-em i OPT) placówek informacyjnych systemu aż 18 zlokalizowanych jest w Warszawie, a 8 — na Śląsku (Katowice, Gliwice, Bytom, Chorzów). W Krakowie mają swe siedziby 4 placówki, w Poznaniu i Łodzi po 3, w Kielcach, Radomiu, Bydgoszczy i Gdańsku po 1. Ani jednej placówki informacyjnej, prowadzącej działalność w zakresie informacji patentowej, nie ma w tak poważnych ośrodkach przemysłowych i naukowych, jak Szczecin, Zielona Góra czy Opole, a także — w żadnym z miast wojewódzkich położonych na wschód od Wisły. To ostatnie oznacza wydłużenie „drogi do informacji” dla użytkowników z takich ośrodków przemysłowych i naukowych, jak m.in. Rzeszów, Lublin, Białystok i Olsztyn, tym groźniejsze, że we wschodniej części Polski nie działa również żaden wojewódzki ośrodek informacji (WOINTE).

O potrzebie i celowości tworzenia regionalnych (co nie znaczy bynajmniej — wojewódzkich) zbiorów patentowych przekonują pozytywne w tym względzie doświadczenia WOINTE we Wrocławiu¹⁰. Argumentem na rzecz tej sprawy może być również rachunek ekonomiczny — koszty uruchomienia regionalnych systemów patentowych nie musiałyby być wysokie, jako że systemy te można by afiliować przy już istniejących ośrodkach i instytucjach, jak np. wojewódzkie ośrodki inte, ośrodki postępu technicznego, wojewódzkie kluby techniki i racjonalizacji, wojewódzkie ośrodki postępu rolniczego, jednostki organizacyjne NOT, stowarzyszenia naukowo-techniczne itp.

Niedoceniające przetwarzania informacji patentowej.

**** por. przyp. **

¹⁰ J. Wilkowski: *Pożyteczny ośrodek*. (Działalność w zakresie informacji patentowej WOINTE we Wrocławiu). „Nowator” 1984 nr 19 s. 12-14. — Tenże: *System informacji o publikacjach z zakresu wynalazczości i ochrony własności przemysłowej, realizowany w WOINTE we Wrocławiu*. W: *Informacja patentowa w pracy inżyniera*. (Materiały konferencyjne). Bydgoszcz 1985 s. 57-68.

Źródła informacji patentowej, a zwłaszcza ich podstawowy typ — opisy patentowe, zawierają bogactwo informacji, nie tylko zresztą technicznej, i — jak mało które dokumenty — nadają się do głębokiego przetwarzania, a w szczególności do opracowań analitycznych i syntetycznych z zakresu historii techniki i prognozowania jej rozwoju, polityki patentowo-licencyjnej, a zwłaszcza strategii i taktyki patentowania innowacji technicznych i związków ochrony patentowej z kierunkami ekspansji gospodarczej poszczególnych firm i branż, socjologii postępu technicznego i wielu in. Co więcej, tego rodzaju opracowania mają szczególną wartość użytkową nie tylko ze względu na swoją treść, ale także z uwagi na niezbędną do ich powstawania agregację informacji wyjściowych, oczekiwaną szczególnie przez grupy użytkowników (np. kadre kierowniczą) nie mających na ogół czasu. Stąd w wielu krajach zjawiskiem powszechnym są ośrodki zajmujące się takim właśnie przetwarzaniem informacji patentowej.

Omawiane zarządzenie nie dostrzegало w swoim czasie tego problemu, nawiązując do przestarzałego już dzisiaj modelu obsługi informacyjnej, w którym użytkownik otrzymuje najpierw informację sygnałną o istnieniu określonego dokumentu, a następnie — na życzenie — kopię dokumentu pierwotnego. System ten nie koresponduje z nowymi potrzebami wielu użytkowników informacji.

N i e d o s t a t e k i n f o r m a c j i o i n f o r m a c j i. Każdy sprawnie funkcjonujący system informacji musi — obok informacji merytorycznej — zapewnić również informację o informacji, w tym także informację o usługach świadczonych przez inne placówki informacyjne (przynajmniej w ramach danego systemu). W uregulowaniach prawnych dotyczących systemu informacji patentowej w Polsce, sprawa ta znajduje tylko częściowe odzwierciedlenie, w postaci takich elementów funkcjonalnych, jak:

- centralna kartoteka kart przeprowadzonych wyszukiwań patentowych,
- centralny rejestr przetłumaczonych opisów patentowych,
- rejestr tłumaczeń prowadzonych przez poszczególne placówki informacyjne systemu.

Brakuje natomiast formalnego zapisu dotyczącego takich elementów informacji skierowanej, jak: informacja o zbiorach (zwłaszcza poza ramami systemu), o instytucjach i organizacjach świadczących usługi w zakresie tłumaczeń dokumentów patentowych, o sprowadzanych do kraju czasopismach fachowych z dziedziny własności przemysłowej, usługi rzecznikowskie itp.

B r a k z b i o r ó w w y p r o f i l o w a n y c h p o d k ą t e m t e c h n i k i o k r e ś l o n y c h k r a j ó w. W wielu wypadkach istotne znaczenie ma potrzeba uzyskania informacji nie tylko o stanie techniki światowej i zakresie jej ochrony prawnej, ale o poziomie technicznym i ochronie innowacji w określonych krajach¹¹. Potrzeby takie determinowane są względami naukowymi, gospodarczymi lub — rzadziej — społeczno-politycznymi.

Istnienie zbiorów sprofilowanych narodowo daje wiele korzyści, w szczególności pozwala uzyskać szybszą i merytorycznie bardziej wartościową informację. Ułatwia

¹¹ O zainteresowaniu użytkowników i ich zapotrzebowaniu na tego rodzaju informację dobitnie świadczy fakt powołania takich, organizowanych w 1987 r. wystaw, jak np. wystawa techniki radzieckiej, wystawa techniki austriackiej, czy też dni techniki St. Zjednoczonych.

też pod wieloma względami (w tym finansowym) pozyskiwanie zagranicznych materiałów informacyjnych, jako że można tutaj wykorzystać imponderabilia prestiżowo-propagandowe.

Niestety, praktyka działalności informacyjnej w naszym kraju nie wskazuje na tendencję rozwijania tego kierunku działania. Przeciwnie, można mówić o pewnym regresie w stosunku do tego, co w tej dziedzinie osiągnęliśmy w przeszłości. Dwa przykłady wystarczająco potwierdzają tę tezę: likwidacja ośrodka francuskiej dokumentacji technicznej działającego niegdyś przy Radzie Wojewódzkiej NOT w Katowicach oraz zaniechanie przez OPT prowadzenia zbioru holenderskiej dokumentacji patentowej*****.

Brak działalności informacyjnej na rzecz proinnowacyjnego wychowania młodzieży. Jednym z najbardziej niepokojących, w moim przekonaniu, zjawisk w naszej działalności informacyjno-patentowej jest niemal zupełny brak dokumentacji patentowej w bibliotekach szkolnych. Jednym z podstawowych elementów tzw. proinnowacyjnego wychowania młodzieży winno być osvajanie jej od najwcześniejszych lat z tym rodzajem literatury technicznej.

Oczywiście mam świadomość tego, iż nie jest możliwe ani celowe wyposażanie wszystkich bibliotek szkolnych w źródła informacji patentowej, zwłaszcza zagraniczne. Sądzę jednak, że uzasadniona i realna powinna być następująca koncepcja:

- w krajowe źródła informacyjne (tzn. w opisy patentowe wydawane przez UP PRL, karty dokumentacyjne opisów patentowych wybranych klas i podklas MKP oraz biuletyny UP) zaopatrzone są biblioteki szkół zawodowych, średnich szkół technicznych i policealnych szkół zawodowych o technicznym profilu kształcenia;
- biblioteki te gromadzą materiały informacyjne z zakresu specjalności szkoły i ważniejszych dziedzin pokrewnych, np. górnictwa, hutnictwa, łączności, techniki rolnej, elektroniki, mechaniki itp.);
- w miarę możliwości i potrzeby gromadzi się również zagraniczne materiały informacyjne, które — niezależnie od swych podstawowych funkcji — powinny służyć także jako pomoc w nauczaniu języków obcych;
- gromadzenie materiałów powinno opierać się na bardzo prostym systemie organizacji bazy danych, nie wymagającym od bibliotekarza szkolnego głębszej wiedzy z zakresu informacji i ochrony patentowej, np. na systemie numerycznym lub przedmiotowym wg działów klas MKP;
- gromadzone zbiory powinny być dostępne nie tylko dla uczniów danej szkoły, ale także dla uczniów innych szkół.

Jedną z barier na drodze realizacji tej koncepcji może być bariera finansowa. Oświata nie należy do zbyt hojnie dotowanych resortów. Wydaje się jednak, że i ten problem można rozwiązać: a) przez postanowienie, że zainteresowane szkoły otrzymują te materiały bezpłatnie, a ciężar kosztów ponosi państwo ze środków na stymulowanie postępu technicznego, albo b) przez sfinansowanie, poprzez dotacje

***** Istnieje jednak 20 bibliotek patentowych gromadzących dokumenty patentowe z określonych krajów. Z wykazu tych bibliotek na dz. 1 stycznia 1988 r. wynika, że OPT w dalszym ciągu ma prowadzić holenderską dokumentację patentową, a przestał tylko opracowywać i publikować tłumaczenia na jęz. polski — przyp. red.

bądź refundacje, tych wydatków ze środków przeznaczonych na proinnowacyjne wychowanie młodzieży, a pozostających w gestii organów administracji państwowej (w szczególności Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń oraz resortu ds. młodzieży), organizacji społecznych (NOT, Zrzeszenie Wojewódzkich Klubów Techniki i Racjonalizacji, ZSMP i in.), czy wreszcie — zakładów pracy (przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni itp.). W tym drugim wariantcie mieści się propozycja finansowania tych kosztów z funduszy związanych z Turniejem Młodych Mistrzów Techniki.

Czynnikiem stymulująco wpływającym na wykorzystanie takich zbiorów byłoby — obok autentycznie działających i aktywnie prowadzonych kół zainteresowań wybranymi dziedzinami (problemami) techniki, czy też „kół młodych nowatorów” lub im podobnych — wprowadzenie do programów nauczania wiedzy z zakresu patentoznawstwa, twórczości technicznej (inwentyki) i informacji patentowej. Uprzedzając ewentualny zarzut, iż lansowanie takiego postulatu w sytuacji bezspornego przeciążenia uczniów treściami nauczania i poważnych braków kadrowych w szkolnictwie zakrawa na kpinę z realiów, w jakich pracują polskie szkoły, odpowiem, iż dalsze utrzymywanie obecnego stanu rzeczy, w którym absolwent średniej (a bywa, że i wyższej) szkoły technicznej nie ma stałego kontaktu z literaturą patentową i wyrobionego dzięki temu nawyku i umiejętności korzystania z tych dokumentów, również nie jest wyrazem poważnego podejścia do problemów naszego rozwoju społeczno-gospodarczego. Prowadzić to może tylko w jednym kierunku — dalszego pogłębiania luki technologicznej między Polską i resztą świata, a co za tym idzie — do obniżania naszej pozycji na liście krajów rozwiniętych. Przy obecnym bowiem tempie rozwoju techniki światowej, którego obrazową ilustracją jest zwłaszcza fakt, iż przeważająca część wyrobów wytwarzanych dzisiaj w krajach wysoko rozwiniętych, to wyroby, których na przełomie ubiegłej i obecnej dekady nie było jeszcze na rynku (spektakularnym przykładem są tutaj urządzenia z dziedziny telekomunikacji i radiofonii), ograniczanie się do tradycyjnych źródeł informacji technicznej, jak monografie, podręczniki, poradniki, a nawet artykuły w prasie fachowej, daleko nas nie zaprowadzi, tym bardziej że nadal jeszcze utrzymują się trudności i ograniczenia w imporcie zagranicznej literatury technicznej.

Podkreślić zresztą trzeba, iż realizacja powyższej propozycji nie wymaga wcale wprowadzania nowych przedmiotów i angażowania do ich nauczania kolejnych nauczycieli. „Patentoznawstwo” mogłoby być wykładane w ramach istniejących już przedmiotów (np. wychowania technicznego albo informacji naukowo-technicznej) przez osoby prowadzące te zajęcia.

Omówione w tym artykule — i to w dużym skrócie — mankamenty informacji patentowej w Polsce nie wyczerpują listy słabości tego systemu. Znajdują się na niej jeszcze inne niedostatki, jak np. niedoinwestowanie systemu w zakresie wyposażenia technicznego, a zwłaszcza ciągle niezadowalający stopień jego automatyzacji, niedostateczna efektywność współpracy informacyjnej z zagranicznymi i międzyna-

rodowymi systemami informacji, wadliwa organizacja wielu zbiorów patentowych, a w konsekwencji niepełne ich wykorzystanie itp. Na częściowe przynajmniej usprawiedliwienie braku kompletności przedstawienia problemu mogą powołać się nie tylko na ograniczone ramy artykułu, ale również na fakt, że problemy tu pominięte były już (i to niejednokrotnie) sygnalizowane w literaturze przedmiotu, a także na sympozjach i konferencjach naukowo-technicznych oraz w uchwałach, deklaracjach, oświadczeniach i opiniach różnych rad, grup, komisji itp. ciał. Niektóre z nich są już przedmiotem konkretnych programów działania, przyjętych przez organy administracji państwowej do realizacji, jak np. *Założenia polityki informacyjnej PRL w dziedzinie nauki i techniki*, przyjęte przez Komitet do Spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów w dn. 6.11.1986 r., czy też — opracowany przez Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń *Kompleksowy program rozwoju informacji naukowej i technicznej w gospodarce narodowej do 2000 roku*¹². W swoich wywodach skoncentrowałem się natomiast tylko na tych problemach, które albo w ogóle nie były jeszcze podnoszone, albo też dotychczasowe próby zwrócenia na nie uwagi nie przyniosły, jak na razie, pożądanych rezultatów i trzeba je nadal drażnić, pamiętając, iż „gutta cavat lapidem non vi, sed saepe cadendo”¹³.

ANDRZEJ SZEWC

SHORTCOMINGS OF THE POLISH SYSTEM OF PATENT INFORMATION

The article contains a critical assessment of the current state and ways of functioning of patent information in Poland. Particular attention has been devoted to the following drawbacks of the system: lack of proper legal regulations of information work concerning patents, insufficiency and depreciation of patent and legal information, redundancy of information work, which is contrary to the foundations of the system practice, lack of regional and national specialized collections of sources, and underestimating patent information processing and information on information. In the concluding part of the article another problem, connected with school libraries, has been dealt with, i.e. non-existence of patent information activities aimed at innovation oriented education of the young people.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 24 czerwca 1988

¹² Warszawa 1988. (Maszyn. powiel.).

¹³ Kropla draży kamień nie siłą, lecz ciągłym spadaniem.

SPOŁECZNE FORMY PROMOCJI KSIĄŻKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Organizacje społeczne jednoczą ludzi akceptujących określone cele. Dzięki temu, że formują się na zasadzie dobrowolności, mogą wykorzystać zasoby energii i pomysłowości swoich członków do realizacji wyznaczonych zadań.

Na tych zasadach powstała w St. Zjednoczonych zróżnicowana konstelacja stowarzyszeń i innych organizacji, które są związane z książką i biblioteką. Określenie tego zjawiska jako „społeczne formy promocji książki” wydaje się stosowne, ponieważ oddaje istotę ich funkcji. Są to organizacje dobrowolne, skupiające różne grupy profesjonalistów lub amatorów, często obok siebie w jednym stowarzyszeniu. Celem tych organizacji jest pozytywne oddziaływanie na system książki lub na jakiś element tego systemu. Może to być doskonalenie zawodowe i obrona interesów danej grupy zawodowej, troska o doskonałość organizacyjną, zawsze oddziaływanie na świadomość nie członków, a używając określeń analizy systemowej — oddziaływanie na otoczenie systemowe w celu uzyskania korzystniejszych warunków realizacji własnych zadań.

Indywidualne motywacje uczestników mogą być bardzo różne — od głębokiego zrozumienia społecznej wagi problemu i poczucia potrzeby aktywnego udziału, poprzez indywidualne, bezinteresowne amatorskie zainteresowania, aż po bardzo wyrachowane kalkulacje osobistych korzyści.

Organizacje społeczne uzupełniają często system zarządzania, wspierając powołane do tego instytucje swoimi siłami, przejmując pewne funkcje. Aby zakończyć te ogólne uwagi o społecznej promocji książek warto przypomnieć, że wydawcy i księgarze oraz bibliotekarze od dawna jednocyli się w organizacjach społecznych, aby znaleźć wsparcie dla swoich działań zawodowych i kształtować opinię publiczną.

W St. Zjednoczonych uformowała się duża grupa organizacji społecznych związanych z książką i biblioteką. Postaram się przedstawić te organizacje na podstawie informacji zaczerpniętych z *Encyclopedia of associations* (Detroit 1985), która podaje następujące dane: nazwa stowarzyszenia, akronim, adres, telefon, nazwisko dyrektora biura, data założenia, liczba członków, liczba pracowników, liczba grup lokalnych, charakterystyka organizacji (członkowie, cele, formy pracy, organizacja), publikacje, terminy i miejsce zebrań.

Stowarzyszenia bibliotekarskie w St. Zjednoczonych wg roku założenia

Rok założenia	Liczba stowarzyszeń	Liczba członków w 1981 r.
1814	1	1 000
1876-1898	4	53 880
1901-1925	6	23 400
1926-1950	13	16 973
1951-1975	55	49 454
1976-1981	6	2 727
Brak danych	16	—
Ogółem	101	147 434

Trudno jest dokonać analizy jakościowej organizacji amerykańskich dysponując tak krótkimi ich charakterystykami. Dlatego też ograniczam się do zarysowania bardzo ogólnego obrazu społecznych form promocji książki i bibliotek.

Komentarza wymaga stosunkowo duża liczba organizacji społecznych. Otóż niektóre organizacje są działami American Library Association (ALA), a więc odpowiednikami naszych komisji lub sekcji. Niewielka liczba organizacji ma charakter efemeryczny (grupy robocze lub komisje powołane w celu realizacji określonych zadań), ich byt kończy się z chwilą wykonania zaplanowanych prac. Niektóre porozumienia między organizacjami rejestrowane są również jako odrębne jednostki, ponieważ mają swój własny program. Z przytoczonych przykładów wynika, że nie można porównywać liczby organizacji w Europie i w St. Zjednoczonych; jeszcze ostrzej wystąpią różnice w przypadku porównywania stanu w krajach o różnych ustrojach politycznych.

101 stowarzyszeń bibliotekarskich zarejestrowanych w *Encyclopedia of associations* z 1985 r. legitymuje się różnym okresem działalności. Pięć powstałych w XIX w. skupia 1/3 zorganizowanych w stowarzyszeniach członków; zakładano je w latach:

- 1814 — Athenaeum of Philadelphia (1000 członków),
- 1876 — American Library Association (38 000 członków),
- 1889 — Association of College and Research Libraries (9000 członków),
- 1890 — American Library Trustee Association (1880 członków),
- 1898 — Medical Library Association (5000 członków).

Na początku XX w. powstały kolejne nowe stowarzyszenia:

- 1901 — Association for Library Service to Children,
- 1906 — American Association of Law Libraries (3600 członków),
- 1909 — Special Libraries Association (11 500 członków).

Widoczne są tu dwie fazy rozwoju stowarzyszeń. W 1876 r. powstało ALA, które do dziś pełni wiele funkcji koordynacyjnych i świadczy dla bibliotek amerykańskich usługi, a przede wszystkim zajmuje się kształceniem zawodowym. Po 14 latach jego działania powstaje w ciągu 20 lat 6 stowarzyszeń specjalistycznych, z których 4 stanowią obecnie działy ALA, a 2 są afiliowane (bibliotek medycznych i prawniczych). Na przełomie XIX i XX w., w okresie znacznego wzrostu sieci bibliotek i ich wyposażenia, kształtuje się w St. Zjednoczonych również zespół organizacji społecznych, obejmujący wszystkie ważniejsze rodzaje służb bibliotecznych. Stowarzyszenia te obecnie stanowią podstawowy teren społecznej aktywności większości bibliotekarzy. Do 1950 r. założono 18 dalszych stowarzyszeń, w l. 1951-1975 powstaje ich 56. Tylko 7 z nich zgromadziło powyżej 4000 członków, znakomitą większość stanowią organizacje liczące 200-600 członków; charakteryzuje to pogłębianie się specjalizacji stowarzyszeń.

Dużą różnorodność stowarzyszeń bibliotekarskich można stwierdzić na podstawie analizy ich nazw (np. association, committee, council, friends of, round table, society). 45% nosi nazwę stowarzyszenia (association), ale pozostałe stosują 24 różne nazwy, charakteryzujące bardzo ogólnie wielokrotność celów, zadań i form organizacyjnych.

Geografia interesującego nas zjawiska odznacza się dużą koncentracją siedzib stowarzyszeń w 3 głównych ośrodkach. Na pierwszym miejscu jest stan Illinois (32 stowarzyszenia), w Chicago ma siedzibę ALA i wiele innych znaczących stowarzyszeń. Jest to niewątpliwie centrum społecznej działalności bibliotekarskiej. Na drugim miejscu znajduje się Nowy Jork (21 stowarzyszeń) a na trzecim Waszyngton (13 stowarzyszeń). Wymienione 3 miasta są siedzibą 72% stowarzyszeń. Poza wymienionymi ośrodkami znaczącą aktywność, raczej o charakterze lokalnym, przejawiają stowarzyszenia w Kalifornii (4), Filadelfii (4), Minneapolis (3).

Wśród 101 stowarzyszeń bibliotekarskich można wyodrębnić 4 grupy organizacji: 1) o charakterze ogólnym, 2) bibliotek specjalnych, 3) bibliotek grup etnicznych, 4) inne.

Na czele pierwszej grupy znajduje się ALA, które jest centralą ruchu zawodowego bibliotekarzy, dysponuje sprawnym i liczным aparatem wykonawczym (200 pracowników). Z ALA współdziała na zasadzie wyodrębnionych działów 12 stowarzyszeń specjalistycznych, a 19 innych współpracuje jako organizacje afiliowane.

Do tej samej grupy należą Bibliographical Society of America założone w 1904 r. i liczące

1400 członków oraz American Society of Indexers, stosunkowo młoda organizacja działająca od 1968 r. i licząca 400 członków, specjalistów indeksowania zatrudnionych nie tylko w bibliotekach, ale również w wydawnictwach.

Poważną pozycję zajmuje także Library and Information Technology Association (5600 członków), które interesuje się zastosowaniem techniki elektronicznej w bibliotekach. National Information Standards Organization jest ogólnopństwowym komitetem koordynującym prace normalizacyjne i współpracującym z ISO. Society of American Archivists założone w 1936 r. liczy 4000 członków i jest bratnią organizacją skupiającą pracowników archiwów. Istnieją organizacje kobiet bibliotekarek (500 członków), Murzynów (500 członków), pracowników administracji bibliotek (4400 członków), pracowników public relations w bibliotekach oraz organizacje ułatwiające przygotowanie systemów informacyjnych. Istnieje również kilka organizacji o charakterze lokalnym, np. „Archons of Colophon”, do której należy 150 członków rezydentów, mieszkających nie dalej niż 50 mil od Times Square w Nowym Jorku, którzy mają określoną wysoką pozycję społeczno-zawodową w bibliotekarstwie, nauczaniu i badaniach naukowych. Jest to przykład organizacji elitarnej, której liczba członków jest stała, a członkostwo następuje przez wybór.

W 1976 r. powstała fundacja licząca 128 członków — Blair House Library Foundation — skupiająca bibliotekarzy, autorów i inne osoby zainteresowane rozwojem biblioteki w Białym Domu. Na pograniczu organizacji zawodowej i stowarzyszenia bibliofilskiego znajduje się Athenaeum of Philadelphia założone w 1814 r., liczące 1000 członków; zajmuje się ono historią kultury amerykańskiej XIX w. (1814-1914), a szczególnie architekturą i sztuką zdobniczą.

Do organizacji społecznych zaliczono również zespoły i biura realizujące określone zadania, jak np.: US Information Center for the Universal Decimal Classification, National Serials Data Program (ISDS), School Library Manpower Project i in.

Drugą grupę stanowi rozbudowana liczba stowarzyszeń bibliotek specjalnych, obsługujących określone dziedziny. Od 1909 r. działa Special Libraries Association (SLA), ale nie zaspokajało ono potrzeb i aspiracji bibliotekarzy różnych sieci dziedzinowych, skoro powstało wiele innych stowarzyszeń związanych z bibliotekami: uniwersyteckimi i naukowymi, prawniczymi, publicznymi miejskimi (miast liczących powyżej 50 000 mieszkańców), medycznymi, morskimi, teatralnymi, zbiorów kartograficznych, muzycznymi, uczelni medycznych, szkolnymi, zbiorów audiowizualnych, płyt, sztuki, architektury, planowania rodziny, dziecięcymi, religijnymi.

Trzecią interesującą grupę tworzą stowarzyszenia bibliotek grup etnicznych: włoskiej (200 członków), ukraińskiej (205 członków), chińskiej (400 członków), Ameryki Łacińskiej (416 członków), arabskiej (146 członków).

Odrębna grupa to stowarzyszenia o zasięgu międzynarodowym, mające swoje siedziby przeważnie w dużych bibliotekach uniwersyteckich. Są to stowarzyszenia grupujące: biblioteki muzyczne, naukowe biblioteki morskie, orientalistyczne żydowskie, badań ankietowych, szkół bibliotekarskich.

Nie byłoby zasadne ograniczenie tej krótkiej charakterystyki stowarzyszeń bibliotekarskich do kręgu ściśle profesjonalnego, tym bardziej że istnieje szereg stowarzyszeń skupiających ludzi książki z różnych grup zawodowych oraz organizacji wspierających biblioteki.

Najściślej z bibliotekarstwem amerykańskim związany jest ruch społeczny Friends of Libraries USA zasługujący na odrębne omówienie. Ośrodek metodyczny tego ruchu znajdujący się w ALA w Chicago dostarcza poradniki i materiały instrukcyjne dla organizatorów kół przyjaciół bibliotek. Ramy organizacyjne dla tej formy wsparcia bibliotek stworzono w 1979 r.; zarejestrowanych jest 800 kół działających przy różnych bibliotekach.

Przykładem stowarzyszenia skupiającego różnych profesjonalistów o wspólnych zainteresowaniach jest Dictionary Society of North America, założone w 1975 r. i liczące 575 członków: historyków leksykografii, kolekcjonerów słowników, wydawców i osoby zainteresowane opracowywaniem, użytkowaniem i gromadzeniem wydawnictw słownikowych. Women's National Book Association założone w 1917 r. skupia kobiety pracujące na różnych polach wytwarzania i rozpowszechniania książek (autorstwo, edytorstwo, księgarstwo, bibliotekarstwo). Do tej grupy należałoby również zaliczyć stowarzyszenia bibliofilskie, jak np. Grolier Club w Nowym Jorku (655

członków) i Center for Book Arts (500 członków). Są również organizacje nastawione na współdziałanie z bibliotekami, jak założona w 1965 r. Publishers' Library Marketing Group zajmująca się programowaniem książek broszurowych w szkołach i bibliotekach.

Na szczególną uwagę zasługuje Book Industry Study Group, założone w 1976 r. i liczące 210 członków (wydawców, księgarzy i bibliotekarzy) zainteresowanych i przekonanych o potrzebie badań rynku książki jako podstawy dla projektowania rozwoju produkcji i dystrybucji książki. Grupa ta przeprowadziła badania w 1978 r. i 1983 r.; podkreśla ona zawsze, że nie jest organizacją nastawioną na zyski.

Profesjonalne organizacje społeczne innych zawodów, przede wszystkim wydawców i księgarzy, nie są tak liczne jak bibliotekarskie, ale ich struktura jest bardzo podobna. Niektóre organizacje łączą wydawców i księgarzy, inne mają wyraźne cele profesjonalne.

Ogólnym stowarzyszeniem zawodowym wydawców jest Association of American Publishers. Istnieje również cała plejada stowarzyszeń specjalistycznych: wydawców książek kieszonkowych, dla dzieci, szkolnych, religijnych, protestanckich, czarnych kobiet pracujących w wydawnictwach, wydawców ewangelików, żydowskich i in.

Organizacje mające charakter grup marketingowych rzadko podkreślają to w nazwie. Do takich należy np. Professional Publishers Marketing Group, jak również Children's Book Council jednocząca 75 wydawców książek dla dzieci w celu promocji książki, organizowania tygodnia książki dziecięcej, współpracy z księgarniami, telewizją i radiem. Zdarzają się również stowarzyszenia lokalne (np. Manhattan Publishing Group), które stwarzają warunki do profesjonalnych kontaktów i wymiany doświadczeń wydawców książek i magazynów, sprzedawców, zajmujących się różnymi formami promocji i obiegu książki, marketingu, klubów książki i autorów.

Dużym centrum ruchu wydawniczego jest Nowy Jork, w którym ma siedzibę 16 stowarzyszeń wydawców, pozostałe 13 stowarzyszeń znajduje się w różnych stanach.

Księgarze zorganizowani są w American Booksellers Association, działającym od 1900 r., liczącym obecnie 5500 członków. Obok tego istnieją stowarzyszenia księgarzy: chrześcijańskich, antykwariatów, sprzedaży akwizycyjnej; 4 stowarzyszenia skupiają w swoich szeregach introliigatorów i ludzi zainteresowanych oprawą książek.

Liczna zróżnicowana grupa społecznych organizacji zajmujących się książką i biblioteką wymaga koordynacji. Dla stowarzyszeń bibliotekarskich centralą ruchu społecznego jest ALA, które również przejmuje pewne funkcje koordynacyjne państwa. Wydawcy posiadają Coordinating Organization of Book Associations, działającą od 1979 r. w Nowym Jorku, która pomaga uzgadniać terminy zebrań oraz przedsięwziąć.

Radosław Cybulski

Maszynopis wpłynął do Redakcji 28 listopada 1987

V MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM BIBLIOTEK I OŚRODKÓW INFORMACJI
AKADEMII NAUK KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH
(GÖHREN-LEBBIN, 14-17 PAŹDZIERNIKA 1987)

Po raz piąty już zebrali się przedstawiciele bibliotek i ośrodków informacji akademii nauk krajów socjalistycznych na międzynarodowym sympozjum, które tym razem miało miejsce na terenie NRD¹. Tematem sympozjum były problemy prognozowania rozwoju współpracy bibliotek i ośrodków informacji akademii nauk krajów socjalistycznych do 2000 r.

Sympozjum było poprzedzone naradą roboczą w Sofii w dn. 11-14. 11.1986 r., zwołaną zgodnie z rezolucją IV Międzynarodowego Sympozjum w Jabłonie k. Warszawy w 1985 r², w celu przedyskutowania problemów związanych z projektem powołania w ramach akademii nauk krajów socjalistycznych biblioteczno-informacyjnego systemu o naukach przyrodniczych IBSEN (Informacionno-bibliotečnaja sistema estestvennych nauk). Projektodawcą powołania systemu był dyrektor Biblioteki Nauk Przyrodniczych w Moskwie A.G. Zacharow. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w ramach akademii nauk krajów socjalistycznych działa już od dłuższego czasu system informacji o naukach społecznych pn. MISON, którego koordynatorem jest Instytut Informacji o Naukach Społecznych w Moskwie (INION).

Organizatorem narady sofiskiej była Centralna Biblioteka Bułgarskiej Akademii Nauk. Wobec braku koncepcji IBSEN-u, a także rozbieżności stanowisk przedstawicieli biorących udział w naradzie, nie podjęto decyzji w sprawie powołania tego systemu, odkładając ten problem do rozwiązania na V Międzynarodowym Sympozjum w NRD. W dyskusji podkreślono, że na 41 nadzwyczajnej sesji RWPG przyjęty został „kompleksowy program postępu naukowo-technicznego krajów RWPG do 2000 r.”, który wytypował priorytetowe kierunki badań w następujących dziedzinach: elektronizacja, kompleksowa automatyzacja, energia atomowa, nowe materiały oraz technologie ich produkcji i przetwarzania, bioinżynieria³.

W związku z tym biblioteki i ośrodki informacji akademii nauk krajów socjalistycznych powinny włączyć się do współpracy w celu informacyjnego zabezpieczenia priorytetowych kierunków badań. W wyniku dyskusji na naradzie w Sofii zdecydowano o utworzeniu dwóch grup roboczych: ds. biotechnologii — na wniosek dyrektora Ośrodka Informacji Naukowej PAN doc. dra hab. A. Gromka, który przyjął za nią odpowiedzialność oraz ds. automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych — pod kierunkiem A.G. Zacharowa. Uczestnicy narady zobowiązali się do przedstawienia ze swej strony propozycji składu personalnego, a także wniosków dotyczących planu pracy obu grup roboczych.

Organizatorem V Międzynarodowego Sympozjum był Ośrodek Informacji wraz z Biblioteką Główną Akademii Nauk NRD. Obrady toczyły się w zamku w Göhren-Lebbin, pięknym ośrodku wypoczynkowym i konferencyjnym Akademii Nauk NRD. Program przewidywał 15 wykładów-referatów, dotyczących — zgodnie z tematem — problemów rozwoju współpracy bibliotek i ośrodków informacji w najbliższych kilkunastu latach (do 2000 r.). Najwięcej emocji wzbudził wszakże

¹ B. Sordylowa: *Międzynarodowe sympozjum bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych (Moskwa, 12-16 października 1981)*. „Prz. Bibl.” 1982 R. 50 z. 3/4 s. 281-282. — Taż: *Międzynarodowe sympozjum bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych (Bratysława, 26 września - 1 października 1983)*. „Prz. Bibl.” 1984 R. 52 z. 2 s. 210-212.

² F. Kyselica: *IV Międzynarodowe sympozjum bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych nt. Badanie informacyjnych potrzeb uczonych akademii nauk krajów socjalistycznych*. Tł. Z. Pietrzak. „Prz. Bibl.” 1987 R. 55 z. 1 s. 96-74.

³ E. Paliński, A.I.Lovcov, A.I. Zaks: *Perspektywy wykorzystania bazy danych MSIS NIR do obsługi informacyjnej kompleksowych problemów nauki i techniki*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1986 R. 31 nr 6 s. 3-11.

projekt powołania systemu informacji o naukach przyrodniczych, który nasuwał wątpliwości od początku, głównie dlatego, że tego rodzaju system dziedziny nie może bazować na samych zbiorach bibliotek akademijnych, lecz musi mieć dostęp do światowych baz danych, np. poprzez VINITI; nie może więc być systemem zamkniętym do ram akademii nauk. Burzliwe dyskusje, jakie toczyły się na Sympozjum, ostatecznie doprowadziły do zanegowania potrzeby i celowości powołania IBSEN-u. Sprawy te zdominowały tok obrad i w efekcie zabrakło czasu na realizację zaplanowanego programu naukowego — wygłoszenie referatów i dyskusję nad nimi. Organizatorzy zobowiązali się do opublikowania wszystkich referatów.

Przewodniczący obu grup roboczych (ds. biotechnologii i ds. automatyzacji) złożyli sprawozdania z dotychczasowych poczynąń oraz przedstawili plany dalszych działań w tym zakresie. Biblioteka Nauk Przyrodniczych Akademii Nauk ZSRR przygotowała — na podstawie danych dostarczonych przez biblioteki akademii — wykaz czasopism z biotechnologii, dostępnych w placówkach akademii nauk krajów socjalistycznych. Wykaz ten będzie bieżąco uzupełniany i aktualizowany.

W podjętej na zakończenie obrad rezolucji postanowiono kontynuować dotychczasowe kierunki rozwoju wielostronnej i dwustronnej współpracy bibliotek i ośrodków akademii nauk krajów socjalistycznych.

Zgodnie z rezolucją nadzwyczajnego posiedzenia prezesów akademii nauk krajów socjalistycznych, które odbyło się w Budapeszcie w maju 1987 r., postanowiono przedyskutować problemy informacyjnego zabezpieczenia badań podstawowych w ramach „kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego krajów RWPG do 2000 r.” i w tym celu przyjąć zaproszenie Ośrodka Informacji Bułgarskiej Akademii Nauk na spotkanie robocze w marcu 1988 r.

Postanowiono wzmocnić wysiłki i współdziałanie akademii nauk krajów socjalistycznych, aby zagwarantować większą kompletność materiałów źródłowych, referowanych w bibliografiach adnotowanych VINITI, postanowiono także zaproponować Wszechzwiązkowemu Instytutowi Informacji Naukowo-Technicznej opracowanie wykazów bibliograficznych, dotyczących pięciu priorytetowych kierunków badań. Wyrażono poparcie dla rozwoju nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych i ich zastosowania w działalności ośrodków informacji bibliotek akademijnych. Skierowano prośbę pod adresem kierownictw akademii nauk krajów socjalistycznych, aby stworzyły odpowiednią bazę techniczną dla działalności informacyjnej (mikrokomputery, telekomunikacja, reprografia), a także zapewniły środki na zakup literatury naukowej i baz danych.

Z prośbą o organizację VI Sympozjum, które zostało zaplanowane na 1990 r., zwrócono się do Biblioteki Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie. Temat sympozjum będzie ustalony w terminie późniejszym na spotkaniu roboczym w Sofii w 1988 r.

W V Międzynarodowym Sympozjum wzięło udział 24 przedstawicieli bibliotek i ośrodków informacji akademii nauk krajów socjalistycznych. Z Polskiej Akademii Nauk — oprócz niżej podpisanej reprezentującej Bibliotekę PAN w Warszawie — uczestniczyło 3 przedstawicieli Ośrodka Informacji Naukowej PAN: dyrektor doc. dr hab. A. Gromek, mgr Jan Lenart i doc. dr hab. T. Twardowski, biolog.

Sympozja przeszły znamiennej ewolucję: ze spotkań roboczych dyrektorów bibliotek akademii nauk krajów socjalistycznych przerodziły się w spotkania o szerszym zasięgu, obejmując również przedstawicieli ośrodków informacji naukowej, co jest zjawiskiem pozytywnym. Dyrektorzy bibliotek żalowali jednak, że w trakcie sympozjum dyskusja dotyczyła głównie systemów informacyjnych, natomiast zbyt mało było miejsca na wymianę myśli i doświadczeń ze współpracy międzybibliotecznej. Jest wszakże nadzieja, że współpraca pomiędzy bibliotekami będzie się nadal rozwijać.

Barbara Sordylowa

Maszynopis wpłynął do Redakcji 17 marca 1988

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENNICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1989 1
PL ISSN 0033-202X

KATALOGI RZECZOWE

Karen Markey: *Subject searching in library catalogs. Before and after the introduction of online catalogs.* Dublin, Ohio: OCLC Online Computer Library Center 1984, 176 s. OCLC Library, Information and Computer Science Series, 4.

Przez długie lata panowało w bibliotekarstwie światowym przekonanie — u nas nadal powszechne — że czytelnicy korzystają z katalogów niemal wyłącznie dla odnalezienia określonej książki. Podważyły je badania amerykańskie z przełomu lat 70-tych i 80-tych: okazało się, że równie często, lub nawet częściej (34%-65%) szukają edycji na określony temat. Podobne wyniki uzyskiwano już wcześniej, ale dopiero analiza zachowań użytkowników katalogów online dostarczyła danych rozstrzygających. Panujący jednak dawniej pogląd fatalnie zaciążył na rozwoju automatyzacji bibliotek St. Zjednoczonych: po 20 latach niewielki tylko procent katalogów online umożliwia wyszukiwanie rzeczowe odpowiadające choćby w części możliwościom, jakie dają katalogi tradycyjne. Zbyt późno doceniono wagę tej problematyki i poświęcono jej specjalne badania.

Wśród ich pionierów znalazł się Wydział Badań OCLC (Online Computer Library Center Office of Research) w Dublinie (Ohio). Środków dostarczyła Rada Zasobów Bibliotecznych (Council on Library Resources). Pracowniczka Wydziału Badań, dr Karen Markey, podjęła próbę syntezy wyników trzech programów badawczych: w pierwszym dokonano przeglądu i analizy istniejących już opracowań, w drugim — badań nad użytkownikami katalogów tradycyjnych, w trzecim — nad użytkownikami katalogów online. Autorka starała się wydobyć wszystko, co rzuca światło na wyszukiwanie rzeczowe i co może posłużyć doskonaleniu katalogów online. Wyniki przedstawiła w recenzowanej książce.

Sklada się ona z 8 rozdziałów bogato ilustrowanych zestawieniami tabelarycznymi i przykładami obrazów na ekranie monitora (display), z 6 aneksów i bardzo wartościowej bibliografii (143 pozycje). Kolejne rozdziały przedstawiają:

- 1 — reakcję użytkowników na wprowadzenie do biblioteki katalogu online,
- 2 — metody badań użytkowników katalogów,
- 3 — możliwości wyszukiwania rzeczowego w katalogach online,
- 4 — wyrazy wyszukiwacze (subject access points) w dawnych i nowych katalogach,
- 5 — znaczenie dostępu rzeczowego w katalogach online i trudności, jakie on sprawia,
- 6 — sposoby doskonalenia go,
- 7 — pozytywne i negatywne doświadczenia użytkowników katalogów online,
- 8 — tworzenie i doskonalenie zorientowanych na użytkownika urządzeń i programów (interface).

Struktura książki nie jest przejrzysta, pojawia się wiele powtórzeń; nadto zawiera ona materiał bardzo szczegółowy, przydatny dla projektantów systemu i bibliotekarzy współdziałających z informatykami, niezbyt jednak atrakcyjny dla ogółu czytelników *Przeglądu Bibliotecznego*. Dlatego zatrzymam się skrótowo na niektórych tylko wątkach.

Dla badaczy użytkowników bibliotek wartościowy materiał zawiera rozdział 2, już choćby przez zestawienie wszystkich ponoć 53 amerykańskich badań nad użytkownikami katalogów tradycyjnych. Zestawiono też 13 zastosowanych metod badawczych, wśród których główne miejsce zajmowała ankieta uzupełniana wywiadem. Szerzej przedstawiono metodę analizy protokołu procesu wyszukiwania rzeczowego zastosowaną we własnych badaniach OCLC. Zaprezentowano

również liczne ostatnio (22 w l. 1980-1984) badania nad użytkownikami katalogów online. I tu wśród metod przeważała ankieta plus wywiad. Obszerniej omówiono metodę zastosowaną w badaniach własnych: wywiadu grupowego polegającego na dyskusji 6-12 osób kierowanej wg schematu zawierającego 5-10 pytań otwartych (focused-group interview). Szczególnie jednak wartościowy materiał zdaje się oferować dokonujący się automatycznie w katalogu online zapis operacji — komend czytelników i odpowiedzi systemu (transaction log).

Bardzo ciekawe jest zestawienie badań stosunku użytkowników (i nie-użytkowników, non-user) katalogów online z badaniami uzyskiwanych rezultatów owych poszukiwań. Najkrócej można by rzec, że czytelnicy lubią katalogi online i wolą je od tradycyjnych, choć wyniki uzyskują w nich gorsze. Zwłaszcza w wyszukiwaniu rzeczowym, niemożliwym w większości tych katalogów, a trudnym w pozostałych: w 35%-57% przypadków nie uzyskano ani jednego opisu, a w ilu otrzymane opisy były nieprzydatne? Oczywiście wyniki są zróżnicowane zależnie od wieku i wykształcenia użytkownika, typu biblioteki itp., jednak postawy przychylne zdecydowanie przeważają. Ciekawe, czy jest to specyfika społeczeństwa amerykańskiego, otwartego zawsze na nową technikę, czy też cecha bardziej uniwersalna, która i u nas kiedyś może się ujawnić.

Sprawą kluczową dla wyszukiwania rzeczowego w katalogach online są możliwości stwarzane przez powszechnie stosowany format MARC. Pełny wykaz jego pól i podpól zawierających informacje przydatne w tym zakresie zamieszczono w aneksie. Przede wszystkim są to pola i podpola hasła przedmiotowego, tytułu, symbolu klasyfikacji i uwag dotyczących spisu treści, streszczenia, abstraktu, adnotacji. Żaden jednak z obecnie (a przynajmniej w okresie powstawania książki) funkcjonujących katalogów nie pozwala na pełne wykorzystanie wszystkich tych źródeł informacji. Niektóre z nich — np. SCORPIO (Subject Content Oriented Retriever for Processing Information Online) Biblioteki Kongresu — wymagają posługiwania się hasłami przedmiotowymi w dokładnym ich sformułowaniu (włącznie z określnikami i odpowiednią interpunkcją). Inne — np. drugi system tejże Biblioteki MUMS (Multiple Use of MARC System) — pozwalają na wyszukiwanie wg słów kluczowych (niekontrolowanych, tzn. nie zaczerpniętych z żadnego słownika języka informacyjnego) z tytułu i haseł przedmiotowych. Tylko w jednym katalogu (biblioteki publicznej w Dallas) słowa kluczowe mogą być automatycznie redukowane do swych rdzeni.

Wykorzystywanie niekontrolowanego słownictwa z tytułów powoduje uzyskiwanie znacznej liczby opisów nieprzydatnych. Bardziej więc obiecującą drogą wydaje się czerpanie wyrazów wyszukiwawczych z haseł przedmiotowych. To jednak wymaga od czytelników odpowiedniego formułowania instrukcji wyszukiwawczej, a przecież większość z nich nie zna języka katalogu. Postulat nadania słownikowi haseł przedmiotowych Biblioteki Kongresu (najpopularniejszemu w St. Zjednoczonych) formy czytelnej maszynowo postawiono już w 1972 r., realizacja tego postulatu nastąpiła jednak dopiero w połowie lat 80-tych, a więc w okresie wykraczającym poza referowane badania. Tymczasem jest to wymóg podstawowy: wprowadzenie do katalogu pełnego zasobu słownictwa kontrolowanego wraz z odsyłaczami całkowitymi i uzupełniającymi umożliwia użytkownikowi znalezienie hasła najlepiej odpowiadającego jego potrzebom. Autorka postuluje możliwość obejrzenia na monitorze haseł zbliżonych w alfabecie do hasła wyszukiwanego, w tym tego samego tematu z różnymi określnikami, oraz haseł powiązanych odsyłaczami. Za bardzo ważne uważa ona także informowanie czytelnika o liczbie opisów opatrzonych danym hasłem oraz o symbolu klasyfikacji odpowiadającym większości z nich. To drugie pozwala — w warunkach amerykańskich — kontynuować poszukiwania na półkach, przez wertowanie książek z danego działu. To pierwsze natomiast pozwala wybrać odpowiednią taktykę, gdy opisów jest zbyt wiele (lub zbyt mało).

Problemowi liczby wyszukiwanych opisów poświęca K. Markey sporo uwagi, gdyż już obecnie — przy niezbyt zasobnych jeszcze bazach danych katalogów bibliotecznych — nierzadkie są przypadki kilkuset opisów pod jednym hasłem. W miarę obejmowania katalogami online zasobów dawnych i przybywania nowych problem będzie narastał. Autorka nie zajmuje się środkami zaradczymi, które można by zastosować już na etapie indeksowania (przez wprowadzanie bardziej szczegółowych tematów i określników), wiele za to uwagi poświęca taktyce wyszukiwania. Niektóre z proponowanych sposobów przydatne są zresztą także w przypadku odwrotnym — gdy opisów

jest zbyt mało lub nie ma ich wcale. Już podczas ustalania najodpowiedniejszych wyrazów wyszukiwawczych można wykorzystać odsyłacze uzupełniające wybierając temat bardziej szczegółowy (przy nadmiarze opisów) lub bardziej ogólny (przy ich braku). Można też wybrać hasła z najodpowiedniejszymi określnikami. Operatory Boole'a (mocno akcentowany postulat Autorki) wprowadzając koniunkcję i negację pozwalają sprecyzować instrukcję wyszukiwawczą i ograniczyć liczbę uzyskanych pozycji. Komendy ograniczające mogą dotyczyć typu dokumentu, daty wydania, języka, liczby woluminów, ilustracji, działu (symbolu) klasyfikacji, lokalizacji bibliotecznej (np. w księgozbiorze filii), przeznaczenia czytelniczego. W przypadku stosowania słownictwa niekontrolowanego dla ograniczenia liczby opisów można posłużyć się słowami kluczowymi w kontekście. Natomiast przy wyniku zerowym (brak opisów) środkiem zaradczym może być (poza poszukiwaniami słownikowymi) redukcja wyrazów wyszukiwawczych do ich rdzeni; procedura „obcinania” (truncation) jest dość skomplikowana, stąd postulat redukcji automatycznej. Podobną funkcję może pełnić bardzo pożyteczna procedura korekty pisowni.

Specjalne znaczenie nadaje K. Markey problemowi zorientowanych na użytkownika urządzeń i programów; nader liczne wskazówki występują w całym tekście książki, o tym też traktuje ostatni jej rozdział. Również bardzo interesująca propozycja modeli procesu wyszukiwawczego (rozdz. 6) służyć ma głównie wskazaniu tych jego punktów, w których użytkownikowi potrzebna jest pomoc. Zdyskwalifikowano stosowane obecnie teksty instruujące, które ukazują się na ekranie po komendzie „help”; mają one służyć „na każdą okoliczność”, są zbyt długie i wymagają studiowania. Każda odpowiedź (lub sekwencja odpowiedzi) systemu winna kończyć się propozycją dalszego toku postępowania; w zwięzłej, najczęściej alternatywnej postaci, z podaniem odpowiednich komend, ba! — z uwzględnieniem różnego zasobu doświadczenia różnych grup użytkowników. Jeśli użytkownik popełnia błąd, powinien on zostać wskazany, podobnie jak i sposób jego naprawienia. Powinno się też umożliwić użytkownikowi prześledzenie dotychczasowej drogi wyszukiwania (komend i odpowiedzi na nie). Jeśli dany katalog nie obejmuje całości zasobów bibliotecznych i/ lub nie jest jedynym katalogiem biblioteki, odpowiednia informacja również winna ukazać się na ekranie, najlepiej na zakończenie procesu wyszukiwania. Wszystko to powinno dokonywać się w dialogu człowiek-komputer; bibliotekarz może pełnić rolę jedynie uzupełniającą.

Książka zawiera też pożyteczne wskazówki o charakterze bardziej technicznym. Dotyczą one m.in. obrazu na monitorze: jego rozwiązania graficznego, rozmieszczenia poszczególnych pól i ich oznaczeń, które winny mieć walory mnemoniczne; ważne zwłaszcza jest odpowiednie umieszczenie i oznakowanie sygnatury. Znaczna większość ankietowanych czytelników opowiadała się za umieszczeniem ekranu na wysokości siedzącego człowieka. Krytykowano niedostatek miejsca do pisania, a także zbyt małą liczbę terminali; stąd nie tylko strata czasu, ale i krępujący świadkowie za plecami. A przecież nie każdy chce ujawniać swe zainteresowania, nikt zaś nie lubi, by mu patrzono na ręce, dostrzegając jego błędy i niecierpliwiąc się długotrwałością poszukiwań. Postulowano też umieszczanie terminali bibliotecznych także poza biblioteką, wprowadzanie do bazy danych informacji faktograficznych (z encyklopedii, z życia uczelni lub miasta), a zwłaszcza — informacji o zawartości czasopism. Domagano się też możliwości uzyskiwania wyników wyszukiwania w postaci wydruku.

Katalogi online mają potencjalnie znacznie wyższą wartość informacyjną od tradycyjnych. To, czy będzie ona taka w rzeczywistości zależy od bardzo wielu czynników. W świetle wywodów autorki najważniejsza jednak jest:

- możliwość czerpania informacji rzeczowej z wszystkich zawierających ją pól i podpól formatu opisu,
- nadanie formy czytelnej maszynowo stosowanemu słownikowi języka informacyjnego z kompletną siecią odsyłaczy,
- zapewnienie użytkownikowi stałej pomocy w procesie wyszukiwania w formie dialogu człowiek-maszyna.

Są to postulaty realne; to, że ich realizacja następuje po 20 latach wdrażania katalogów online w bibliotekach amerykańskich było skutkiem nie tyle (lub nie tylko) trudności intelektualnych

i niedoskonałości środków technicznych, co niedoceniań potrzeb użytkowników w zakresie wyszukiwania rzeczowego. Powinniśmy umieć wyciągnąć stąd wnioski dla siebie.

Ewa Stępnikowa

Maszynopis wpłynął do Redakcji 28 stycznia 1988

NORMY BIBLIOGRAFICZNE*

PN-85/N-01158 *Skróty wyrazów i wyrażeń w opisie bibliograficznym*

Pierwsza Polska Norma na ten temat została ustanowiona w 1967 r. jako PN-57/N-01158 *Przepisy bibliograficzne. Skróty wyrażeń typowych w opisie bibliograficznym i katalogowym*. Była to pierwsza norma w skali światowej, która podjęła ww. zagadnienie. Zastąpiła ją PN-70/N-01185 *Skróty wyrazów typowych w opisie bibliograficznym i katalogowym*. Drugą jej nowelizację stanowi norma wymieniona w tytule. Zostanie ona tutaj omówiona na tle dwóch innych dokumentów międzynarodowych (projektu nowelizacji normy ISO i normy RWPg) oraz 5 norm zagranicznych (ich wykaz zob. s. 48), ustanowionych w 3 krajach (w Bułgarii i ZSRR są osobne normy dla wyrazów i wyrażeń w języku bułgarskim wzgl. rosyjskim oraz w językach obcych).

W tytule znówelizowanej Polskiej Normy dodano „i wyrażeń”, co należy uznać za słusne uściślenie. Pominęto wyraz „typowych”, gdyż uwzględniono także wyrazy i wyrażenia używane rzadziej. Usunięto też zakończenie „i katalogowym”, gdyż zgodnie z nowym znaczeniem terminu „opis bibliograficzny” obejmuje również opis przeznaczony do katalogów¹.

W tytułach obcych norm występują drobne odmiany:

- norma radziecka dla skrótów obcojęzycznych oraz obie normy bułgarskie dotyczą wyłącznie skrótów w opisie bibliograficznym druków;
- norma bułgarska dla skrótów obcojęzycznych ogranicza się do języków posługujących się alfabetami cyrylicznymi.

Zmianie uległa budowa normy: zachowano osobne wykazy dla alfabetu łacińskiego i alfabetów cyrylicznych, ale włączono do nich dotychczasowe 2 odrębne wykazy nazw (i ich skrótów) języków oraz miesięcy, co wpłynęło na uproszczenie budowy normy. Zachowały się więc w niej tylko 4 wykazy.

Wszystkie one stanowią załączniki do normy, co nie wydaje się rozwiązaniem słusznym. Wyraz „załącznik” ma — wg *Słownika języka polskiego* — następujące znaczenie: „Dokument, pismo dołączone do innego dokumentu, stanowiące zwykle jego uzupełnienie”². Wykazy skrótów nie są jednak uzupełnieniem normy, lecz jej najważniejszym, integralnym składnikiem, jej podstawową treścią, nie mogą więc stanowić jej załączników. Potwierdza to p. 5.4.5 normy PN-/N-02001 *Wytyczne opracowywania norm. Wytyczne ogólne*: „Załączniki mogą zawierać np. a) tablice i rysunki, b) wzory formularzy omawianych w normie, c) wzorce przedmiotu normy, np. katalogi barw, wzorce tkanin, d) wyciągi z dokumentów powołanych w treści normy”. Wyżej wymienione dokumenty mają wyraźnie charakter uzupełnień treści normy, bez których mogłaby się ona ostatecznie obejść, inaczej niż wykazy skrótów. Toteż wszystkie obce normy, z wyjątkiem rumuńskiej, traktują wykazy skrótów jako integralną część normy.

Istotne zmiany nastąpiły w zasięgu językowym normy. Uwzględniono nieco więcej języków: w pierwszej wersji było ich 7, w drugiej — 25, w obecnej — 27. Dodano mianowicie języki: macedoński i mołdawski, posługujące się alfabetami cyrylicznymi. Ale przede wszystkim znacznie wzrósł zasób wyrazów i wyrażeń³:

- nie ograniczono się — jak już wspomniano — do wyrazów typowych;

* * Jest to trzeci i ostatni odcinek cyklu poświęconego Polskim Normom bibliograficznym ustanowionym po 1978 r. Poprzednie odcinki zob. „Prz. Bibl.” 1988 z. 1 s. 61-67 i z. 2 s. 226-232 (przyp. red.).

¹ PN-82/N-0115200. *Opis bibliograficzny. Postanowienia ogólne*, p. 1.4.1.

² *Słownik języka polskiego*. T. 10. Warszawa 1968 s. 604.

³ Ogółem w pierwszej wersji normy było 789 pozycji, w drugiej — 1612, w obecnej — ok. 6000.

— wprowadzono wyrazy i wyrażenia, występujące w opisie starych druków, a także w opisie dokumentów niepiśmienniczych⁴;

— nazwy 27 języków uwzględnionych w normie podano we wszystkich tych językach, nazwy wybranych innych języków — w językach: angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, polskim i rosyjskim⁵;

— nazwy miesięcy podano również w 27 językach (uprzednio tylko w sześciu).

Liczbę języków uwzględnionych w normach poszczególnych krajów unaocznia poniższa tablica.

	Liczba języków posługujących się alfabetami			Razem
	łacińskim	cyrylicami	nowogreckim	
ISO	25	7	1	33
RWPG	10	2	—	12
Bułgaria	—	4	—	4
Polska	20	7	—	27
Rumunia	16	2	—	18
ZSRR	21	4	1	26

A oto języki nie uwzględnione w Polskiej Normie, natomiast ujęte w projekcie ISO oraz w normie radzieckiej: albański, chorwacki (tylko w projekcie ISO), irlandzki, islandzki, nowogrecki i słoweński. Natomiast są w naszej normie języki nie uwzględnione nigdzie indziej (poza projektem ISO): estoński, litewski i łotewski. Norma polska jest najbogatsza, jeśli chodzi o liczbę języków, przewyższa ją tylko projekt ISO, a niemal dorównują normy radzieckie. Uderza natomiast mała liczba języków objętych normą RWPG, nie mówiąc już o normach bułgarskich.

Bardzo rozmaity jest też w normach zasób wyrazów i wyrażeń; norma polska należy do najbogatszych.

Po tych uwagach ogólnych przejdźmy do analizy poszczególnych części normy.

Jej właściwy tekst jest poprzedzony *Przedmową*, w której stwierdza się, że do normy przejęto wyrazy i wyrażenia z 2 dokumentów międzynarodowych: normy RWPG oraz projektu nowelizacji (z 1981 r.) normy ISO 832-1975. Sformułowanie to sugeruje, że przy obecnej nowelizacji normy polskiej jej poprzednia wersja w ogóle nie była brana pod uwagę, co chyba nie odpowiada rzeczywistości.

Ponadto znajduje się w *Przedmowie* informacja, że w normie uwzględniono niekiedy oprócz skrótów ujednoliconych również skróty stosowane w poszczególnych krajach. W ten sposób starano się osiągnąć 2 cele:

— ujednolicenie skrótów, co jest właściwym zadaniem normy;

— poinformowanie użytkowników o istniejącym stanie rzeczy, o odmiennych skrótach, używanych w niektórych tylko krajach; np. wyrazowi „inledning” odpowiada ujednolicony skrót „inl.”, ale Szwedzi stosują własny skrót „inledn.”.

Niektóre obce normy są również opatrzone przedmowami lub wstępami, w których są podane różne informacje, przede wszystkim o zawartości normy, m.in. o uwzględnionych językach, o jej adresatach, o możliwości stosowania innych skrótów. Jednakże niektóre z tych danych, np. wskazanie adresatów normy, możliwości stosowania innych skrótów, mają właściwie charakter postanowień i powinny znaleźć się w rozdziale zawierającym zasady ogólne.

Na tekst omawianej normy składają się 2 rozdziały. W rozdz. 1 *Wstęp* został sprecyzowany przedmiot normy: są nim skróty występujące w opisie bibliograficznym dokumentów polskich i obcojęzycznych, z wyłączeniem skrótów tytułów wydawnictw ciągłych. Jak wiadomo, te skróty stanowią przedmiot normy PN-68/N-01178, będącej obecnie w nowelizacji⁶. W stosunku

⁴ W poprzedniej wersji normy takie wyrazy występowały sporadycznie, np. Obroty na minutę — obr/min (opis płyty).

⁵ W poprzedniej wersji zamieszczono w 2 odrębnych wykazach: polskie nazwy i ich skróty⁵⁴ częściej używanych języków; nazwy 5 szeroko rozpowszechnionych języków i ich skróty — w tychże językach.

⁶ Informacja uzyskana w Ośrodku Normalizacji Bibliograficznej Biblioteki Narodowej.

do poprzedniej wersji normy przedmiot jej został rozszerzony o skróty występujące w opisie starych druków oraz dokumentów niepiśmienniczych. Ten punkt można by uzupełnić stwierdzeniem, że przedmiotem normy nie są również skróty nazw instytucji i organizacji; takie zastrzeżenie figuruje w przedmowie do normy RWPG.

Zakres stosowania normy został rozszerzony na działalność informacyjną i wydawniczą; uprzednio ograniczał się do prac bibliotecznych i bibliograficznych.

W projekcie ISO znajduje się inne sformułowanie: skróty mają być stosowane w opisach bibliograficznych z wyjątkiem wyrazów występujących w tytułach: właściwym i równoległym. Normy RWPG i rumuńska w ogóle nie poruszają tej sprawy, wychodząc zapewne z założenia, że wystarczy tytuł (skrót w opisie bibliograficznym). Pozostałe normy wymieniają dziedziny, w których skróty należy stosować; czynią to w przedmowie, co — jak już wzmiankowano — nie wydaje się miejscem właściwym dla postanowienia.

W rozdz. 2 *Skróty wyrazów i wyrażeń* postanowienia normy są zawarte w p. 2.1; pp. 2.2-2.5 odsyłają do stanowiących właściwą treść normy 4 załączników, które zostaną omówione niżej.

Punkt 2.1 *Zasady ogólne* składa się z 2 podpunktów, z których pierwszy (p. 2.1.1) dotyczy skrótów występujących w normie, a drugi (p. 2.1.2) — w niej nie występujących. Skróty pierwszej grupy należy przejmować z załączników, dla drugiej podano metody, wg których należy je tworzyć. Metody te zostały omówione już w poprzedniej wersji normy, z tym że obecnie druga metoda ma brzmienie ściślejsze: opuszczenie nie „końcowej części wyrazu”, lecz „co najmniej dwóch końcowych liter”. Może też do trzeciej metody należałoby — na wzór normy RWPG — dodać: „po takich skrótach nie stawia się kropki”. Zasada ta jest całkowicie respektowana w normie polskiej w stosunku do skrótów polskich; odstępują od niej jedynie skróty angielskie (np. book — bk.) i sporadycznie — niektóre inne.

Nasuwa się wątpliwość: czyżby te 4 metody skracania wyrazów nie były stosowane w załącznikach? Jeśli tak, to powinny figurować na samym początku *Zasad ogólnych*, a w p. 2.1.2 może się znaleźć jedynie odesłanie do nich. Tak właśnie postąpiono we wszystkich normach obcych, a także w poprzedniej wersji normy polskiej (p. 2.5). Innowacja wprowadzona w obecnej wersji Polskiej Normy nie wydaje się szczęśliwa.

W p. 2.1.1 zawarte są jeszcze dwa postanowienia, zilustrowane przykładami. Pierwsze dotyczy używania tego samego skrótu dla różnych form gramatycznych wyrazu i dla „wyrazów pochodnych”. Ściślejsze byłoby chyba sformułowanie „dla wyrazów o tym samym rdzeniu”, jakie znajdujemy we wszystkich obcych dokumentach.

Drugie postanowienie dotyczy wypadków, w jakich pierwszego postanowienia nie należy stosować: „jeżeli w normie podano wyrazy pochodne i wyrażenia, których skrót różni się od skrótu wyrazu podstawowego”. W projekcie ISO (p. 2.8), w normie RWPG (p. 2.3), a także w poprzedniej wersji normy polskiej (p. 2.2 b) postanowienie to sformułowano inaczej: wyrazom o tym samym rdzeniu nie należy dawać jednakowego skrótu, jeśli mogło powstać nieporozumienie co do jego rozwiązania.

Brak wreszcie w obecnej normie postanowienia, że tego samego skrótu należy używać dla odpowiedników tego samego wyrazu w różnych językach. Postanowienie takie zawierają oba dokumenty międzynarodowe, norma bułgarska i norma polska z 1970 r. (p. 2.2 d). Jest ono respektowane i w normie obecnej; dlaczego nie znalazło odzwierciedlenia w *Zasadach ogólnych*?

W dalszej części p. 2.2.1 znajdują się informacje o wykazach zawartych w załącznikach: 1) o zasadach ich szeregowania (wg PN-80/N-01223 dla alfabetu łacińskiego i wg PN-83/N-01201 dla alfabetów cyrylickich), 2) o językach, z jakich wyrazy i wyrażenia zostały zaczerpnięte, wraz z podaniem kodów nazw tych języków. Powyższe informacje wydają się w tym punkcie nie na miejscu, gdyż nie mają charakteru normatywnego. Są potrzebne, ale powinny znaleźć się albo w *Przedmowie*, albo we wstępach do odpowiednich wykazów, jak w dokumentach: ISO i RWPG.

Z poprzedniej wersji normy opuszczono postanowienie, uzależniające wybór metody transliteracji wzgl. transkrypcji wyrazów i ich skrótów (w językach posługujących się alfabetami cyrylicckimi) od zasady przyjętej w wydawnictwie, do którego przeznaczone są dane opisy. W takich wypadkach trzeba będzie teraz — z braku odpowiedniego postanowienia — radzić sobie samemu.

W świetle powyższych uwag wydaje się, że całemu omawianemu rozdziałowi 2 należałoby nadać tytuł „Zasady ogólne”, zmieniając również jego treść. Zachowane powinno być postanowienie obecnego p. 2.1.2 dotyczące podawania wykazu skrótów w publikacjach posługujących się skrótami nie występującymi w normie.

Może warto też dodać, że w normie RWPG oraz we wszystkich normach bułgarskich i radzieckich znajduje się rozdział *Zasady stosowania skrótów*, zawierający m.in. zakaz używania skrótów w tytułach właściwych i równoległych, dopuszczenie posługiwania się skrótami w adnotacjach i analizach dokumentacyjnych oraz stosowania skrótów krótszych. W innych normach takie postanowienia mieszczą się w rozdziale *Zasady skracania*.

Istotną częścią normy są cztery wykazy. Oto ich tytuły:

Załącznik 1. *Wykaz wyrazów i wyrażeń w alfabecie łacińskim oraz ich skrótów* (s. 1-166).

Załącznik 2. *Wykaz skrótów i odpowiadających im wyrazów i wyrażeń w alfabecie łacińskim* (s. 167-335).

Załącznik 3. *Wykaz wyrazów i wyrażeń w alfabetach cyrylickich oraz ich skrótów* (s. 336-381).

Załącznik 4. *Wykaz skrótów i odpowiadających im wyrazów i wyrażeń w alfabetach cyrylickich* (s. 382-427).

W obecnych normach liczba i rodzaje wykazów są rozmaite. W projekcie ISO i w normie radzieckiej dla języków obcych znajdują się 3 wykazy: dla języków posługujących się alfabetem łacińskim, cyrylicnymi oraz nowogreckim. Norma RWPG zawiera tylko 2 pierwsze wykazy. W Bułgarii i ZSRR — jak już powiedziano wyżej — są osobne normy dla skrótów bułgarskich wzgl. rosyjskich i osobne dla języków obcych, z tym że norma bułgarska dotyczy zaledwie 3 alfabetów cyrylickich. Wreszcie norma rumuńska zawiera 3 wykazy: dla języka rumuńskiego, alfabetu łacińskiego i alfabetów cyrylickich.

W normie polskiej na wykazy 1 i 3 składają się 3 rubryki: *Wyraz, wyrażenie — Skrót — Kod nazwy języka*, na wykazy 2 i 4: *Skrót — Wyraz, wyrażenie — Kod nazwy języka*. We wszystkich niemal obcych normach kolejność rubryk jest taka sama, jak w wykazach 1 i 3 naszej normy; nadto w normach bułgarskich i radzieckich występuje czwarta rubryka: *Warunek stosowania*. Inne rozwiązanie znajduje się w normie rumuńskiej: wykaz 1 ma rubryki: *Wyraz, wyrażenie — Skrót*, dwa następne: *Skrót — Oznaczenie nazwy języka — Wyraz, wyrażenie*. W tej zmianie kolejności rubryk chodziło zapewne o ułatwienie rozwiązywania skrótów w obcojęzycznych wydawnictwach, utrudnia to jednak tworzenie skrótów przy opisie tych publikacji. Potrzebne są wykazy zarówno jednego, jak i drugiego rodzaju i dlatego najlepsze jest rozwiązanie zastosowane w normie polskiej.

Z rubryki *Wyraz, wyrażenie* w wykazach 1 i 2 w naszej normie usunięto — słusznie — pozycje przetransliterowane z alfabetów cyrylickich. W tych wykazach pozycje są uszeregowane — jak już wspomniano — zgodnie z postanowieniami PN-80/N-01223. Korzystając z jej p. 2.3, nie uwzględniono nawet polskich znaków diakrytycznych, wobec czego wyrazy o początkowej literze l występują na przemian z wyrazami zaczynającymi się od litery l. Obce normy również nie uwzględniają znaków diakrytycznych, a odpowiednia informacja jest zazwyczaj umieszczona we wstępie do wykazu skrótów w alfabecie łacińskim.

Jeżeli 2 wyrazy różnią się tylko małą czy wielką literą początkową, norma polska daje z reguły pierwszeństwo literze małej, aczkolwiek brak odpowiedniego wyjaśnienia. Może dobrze byłoby je podać (jak w poprzedniej wersji w p. 3.1), zwłaszcza że norma PN-80/N-01223 sumarycznie poleca traktować litery małe na równi z wielkimi (p. 2.6 i 3.1.1), co w tym wypadku nie stanowi dostatecznej wskazówki.

W dokumentach: ISO, RWPG i rumuńskim znajduje się postanowienie o stosowaniu początkowych wielkich i małych liter zgodnie z pisownią danego języka, brak natomiast wskazówki o zasadzie ich szeregowania; odpowiednio w dwóch pierwszych dokumentach spotyka się różną kolejność; w trzecim pierwszeństwo mają litery wielkie.

W rubryce *Skrót* oznaczono odnośnikiem ¹⁾ skróty zmienione w stosunku do normy z 1970 r. w celu ich dostosowania do dokumentów międzynarodowych. Odnośnikami ²⁾ oznaczone są — jak w poprzedniej wersji — skróty, których w tej postaci należy używać tylko łącznie z liczbą.

Skróty stosowane wyłącznie w poszczególnych krajach — podane zgodnie z informacją

funkcją normy polskiej — w wykazach 1 i 3 umieszczono w nawiasach obok skrótów ujednoliconych, a w wykazach 2 i 4 osobno, zgodnie z porządkiem alfabetycznym, również w nawiasach. Jest ich niewiele, np. w literze a — 22 na ogólną liczbę 459 pozycji, w literze m — odpowiednio: 13 i 283, w literze r: 4 i 228.

Żadna norma obca nie podaje — jak już zaznaczono wcześniej — skrótów narodowych. W komentarzach poszczególnych krajów do projektu ISO znajdują się jednak wykazy skrótów stosowanych w danym kraju, różniących się od skrótów ujednoliconych; kraje te postulują ich uwzględnienie w normie ISO (np. w komentarzach Szwecji, Wielkiej Brytanii)⁷.

Przyjęte w praktyce międzynarodowej skróty łacińskie występują w normie polskiej obok lub zamiast skrótu w języku narodowym w wykazach 1 i 3, a w odpowiednim miejscu szeregu alfabetycznego w wykazach 2 i 4. Odpowiednia informacja znajduje się jedynie w *Informacjach dodatkowych* (p. 2 d); czy nie powinna być umieszczona także na początku poszczególnych wykazów, a może nawet być przedmiotem osobnego postanowienia, jak w projekcie ISO p. 2.6, w normie RWPG p. 1.6, w normie radzieckiej p. 1.7?

Rubryka *Kod nazwy języka* została w obecnej normie polskiej przeniesiona z drugiego na trzecie miejsce; drugie miejsce zostało dla niej zachowane tylko w normie rumuńskiej.

Kody nazw języków zostały przejęte z normy PN-77/N-09012, której jeszcze nie było w okresie opracowywania poprzedniej wersji normy skrótów. W projekcie ISO figurują oznaczenia nazw języków stosowane w Bibliotece Kongresu; w swych komentarzach do tego projektu Austria, Chiny i Wielka Brytania postulują uzgodnienie oznaczeń z najnowszym projektem normy ISO 639 dotyczącej m.in. symboli języków⁸. W normie RWPG trzyliterowe kody zostały przejęte z normy ST SĚV 251-76 *Kody jazykov*. W normie radzieckiej stosowane są skróty jedno- lub dwuliterowe, w bułgarskiej — jednoliterowe. Jeśli wyrazy i wyrażenia oraz ich skróty są identyczne w różnych językach, to tworzą obecnie — inaczej niż w normie z 1970 r. — jedną pozycję i kody nazw odpowiednich języków są podane łącznie, np. moldavisk — mold. — dan, swe. Zabieg słuszny, powodujący oszczędność miejsca, stosowany również we wszystkich obcych normach.

Ostatnią część omawianej normy stanowią *Informacje dodatkowe*. Tu nasuwają się następujące uwagi:

1. Punkt 2 g) wskazujący na zmiany w budowie normy w stosunku do normy z 1970 r. wydaje się na tyle ważny i mający charakter najbardziej ogólny, że zasługuje na przesunięcie na bliższe miejsce — bezpośrednio po p. 2 a) dotyczącym zmiany tytułu normy.

2. Punkt 2 f) składa się z 2 zdań. Pierwsze — dotyczące podawania w wykazach skrótów narodowych obok skrótów ujednoliconych — jest powtórzeniem informacji znajdującej się w *Przedmowie*. Drugie zdanie — zakazujące stosowania skrótów narodowych w opisach bibliograficznych sporządzanych w Polsce — ma charakter normatywny i jako takie powinno znaleźć się w rozdziale *Zasady ogólne*.

3. W p. 2 e) znajduje się informacja, że skróty zmienione w stosunku do poprzedniej wersji normy są oznaczone gwiazdką. W rzeczywistości towarzyszy im nie gwiazdka, lecz odnośnik¹⁾.

4. Użyta w p. 6 nazwa „język grecki” nie jest ścisła: we wszystkich normach, w których uwzględniono ten język, nosi on nazwę „język nowogrecki”.

5. W p. 4 nie wymieniono 4 norm zagranicznych, już ustanowionych w chwili opracowywania normy polskiej: radzieckiej (skróty rosyjskie), rumuńskiej i obu bułgarskich. To pominięcie wypacza obraz normalizacji zagranicznej w tym zakresie.

*

A oto dokumenty międzynarodowe, których przedmiotem są skróty wyrazów i wyrażeń w opisie bibliograficznym:

— zalecenie ISO/R 832-1968 (którego projekt opracowała strona polska); norma ustanowiona bez zmian w stosunku do ww. zalecenia jako ISO 832-1975 oraz jej obecna nowelizacja ISO/DIS 832

¹⁾ Dokumenty te udostępniono mi w Ośrodku Normalizacji Bibliograficznej Biblioteki Narodowej.

²⁾ Zob. przypis 7.

Documentation — Bibliographical references — Abbreviations of typical words (March 1981); — norma RWPG ST SĚV 2012-79 *Sokrašćenie slov i slovosočetanij v bibliografičeskom opisanii*.

Za granicą temat ten był przedmiotem niewielu norm. Najwcześniej po Polsce podjęła go Rumunia, gdzie ustanowiono początkowo 2 normy: dla skrótów rumuńskich w 1968 r. i dla skrótów obcojęzycznych w 1969 r.; normy te zostały połączone w jedną: STAS 8256-82. W ZSRR ustanowiono w 1970 r. 2 normy: dla skrótów obcojęzycznych i rosyjskich, które znowelizowano odpowiednio jako GOST 7.11-77 i GOST 7.12-78. W Bułgarii opracowano również 2 normy: ustanowioną w 1972 r. i znowelizowaną jako BDS 9736-82 dla skrótów bułgarskich oraz BDS 15714-83 dla skrótów obcojęzycznych.

Nadto w Czechosłowacji istnieje norma ČSN 01 0179 (1974) dotycząca skrótów nazw narodowych i międzynarodowych organizacji normalizacyjnych (np. International Organization for Standardization — ISO) oraz oznaczeń norm (np. British Standard — BS).

Oba dokumenty międzynarodowe i 5 obecnie obowiązujących norm zagranicznych porównano szczegółowo z odpowiednimi postanowieniami normy polskiej. Najbardziej interesujący spośród obcych dokumentów jest projekt nowelizacji normy ISO, zarówno ze względu na jego układ, jak i na szczegółowość zasad ogólnych, liczbę uwzględnionych języków oraz bogactwo wykazów.

*

W świetle powyższych uwag za d o d a t n i e strony omawianej normy należy uznać:

1. Nadanie normie — obok normatywnej — także funkcji informacyjnej przez wprowadzenie do wykazów skrótów używanych tylko w poszczególnych krajach. Zwiększyło to znacznie wartość użytkową normy, a zostało zastosowane — jak dotychczas — tylko w normie polskiej w jej obecnej wersji.

2. Uwzględnienie w wykazach — obok rubryki *Wyraz — Skrót* — także rubryki *Skrót — Wyraz*. Metoda ta ma takie samo znaczenie, jak wprowadzenie skrótów narodowych. Została zastosowana już w normie z 1970 r., a poza tym tylko w normie rumuńskiej.

3. Uproszczenie budowy normy.

4. Uwzględnienie dużej liczby języków; przewyższa ją tylko projekt ISO.

5. Znaczne wzbogacenie zasobu wyrazów i wyrażeń.

Do u j e m n y c h stron normy należy zaliczyć:

1. Przemieszczanie elementów normatywnych i informacyjnych: pierwsze i tylko one powinny znaleźć się w dwóch pierwszych rozdziałach normy, drugie i tylko one — w *Przedmowie*, we wstępach do wykazów, w *Informacjach dodatkowych*. Wynika stąd konieczność przeróbki: a) rozdziału 2, który powinien otrzymać tytuł „Zasady ogólne” lub „Zasady skracania” (jak we wszystkich normach obcych) i być uzupełniony kilkoma, wyżej omówionymi, postanowieniami, a pozbawiony elementów informacyjnych; b) *Informacji dodatkowych*.

2. Potraktowanie wykazów skrótów — najważniejszej części normy — jako załączników do niej. Rozwiązanie to — zastosowane wprawdzie również w normie rumuńskiej, ale wyłącznie w niej — zasługuje na ocenę ujemną.

W sumie: mocną stroną omawianej normy są wykazy, natomiast części składowe, które powinny zawierać z jednej strony postanowienia, z drugiej — informacje, powinny ulec całkowitej przeróbce.

Janina Pelcowa

Maszynopis wpłynął do Redakcji 25 czerwca 1987

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA KRAJOWEGO

Henryk Sawoniak wraz z córką Marią Witt są autorami nowej, poszerzonej wersji międzynarodowego słownika akronimów, który pt. *New international dictionary of acronyms in library and information science and related fields* [1] ukazał się w wydawnictwie Saura. Duży to sukces Autorów

i radość dla całego naszego bibliotekarstwa, iż tak renomowany wydawca skorzystał z niezwykle pożytecznej pracy polskich bibliotekarzy. O publikacji tej wspomina w niniejszym zeszycie *Przeglądu* sam H. Sawoniak (s. 12). Wypada więc tylko dodać, iż w stosunku do *Międzynarodowego słownika akronimów* wyd. w 1976 r. przez Ossolineum, obecna publikacja została znacznie wzbogacona (z 12 700 do 28 500 akronimów), głównie o mniej znane na forum międzynarodowym akronimy, używane na terenie Europy środkowej i wschodniej, poza tym wiele nazw zostało zweryfikowanych i uaktualnionych. Praca składa się z przedmowy — *Introduction* (s. VII-VIII), wykazów skrótów nazw krajów — *Abbreviations of the names of countries* (s. IX) i skrótów nazw języków — *Abbreviations of the names of languages* (s. X), słownika akronimów — *Dictionary of acronyms* (s. 1-448) oraz uzupełnień — *Addenda* (s. 449). Składając Autorom zasłużone gratulacje pozostaje mieć nadzieję, iż ta niezbędna przy wielu czynnościach bibliotekarskich pomoc, trafi do licznych bibliotek, choć jej cena — nawet na odpornych już na wszelkie niespodzianki w tej materii bibliotekarzach — musi zrobić wrażenie (44 400 zł).

Problemy rzeczowego opracowania piśmiennictwa, a szczególnie języka hasel przedmiotowych, są niezwykle ważne dla ogólnokrajowego systemu informacji naukowej. Wykorzystuje ten język polska bibliografia narodowa, stosując automatyczne systemy opisu dokumentów (np. SABINA), niektóre systemy dziedzinowo-gałęziowe, a przede wszystkim katalogi przedmiotowe. Polska literatura dotycząca tych zagadnień w ujęciu teoretycznym nie jest zbyt obfita i raczej prezentuje doświadczenia poszczególnych bibliotek. Stąd najnowsza publikacja Jadwigi Ćwiekowej [2], przedstawiająca teorię języka hasel przedmiotowych, pomyślana jako podręcznik dla studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (w 42 lata po wydaniu *Katalogu przedmiotowego* A. Łysakowskiego) — zostanie zapewne przyjęta ze szczególną uwagą.

Praca składa się z *Przedmowy* (s. 9-10), 6 części: 1. *Istota opracowania źródeł informacji treściowej (semantycznej) o piśmiennictwie* (s. 11-62), 2. *Język hasel przedmiotowych — opis systemu języka* (s. 63-136), 3. *Metodyka stosowania języka hasel przedmiotowych w systemach opracowania tematycznego* (s. 137-149), 4. *Metodyka tworzenia katalogu przedmiotowego* (s. 151-187), 5. *Katalog przedmiotowy w ujęciu diachronicznym* (s. 189-218), 6. *Problematyka heurystyczna katalogu przedmiotowego* (s. 219-231). Książkę zamyka *Zakończenie* (s. 231-235), 5 *Aneksów* (s. 237-261), *Bibliografia* (s. 263-271), *Indeks alfabetyczny cytowanych autorów* (s. 273-276) i *Indeks przedmiotowy* (s. 277-298). Autorka w *Przedmowie* zaznacza, że zależało jej na „pokazaniu złożoności wielu kwestii, a nie na ich upraszczaniu, a także na pobudzeniu do nowych rozwiązań teoretycznych lub metodycznych” (s. 10). Te ostatnie są na pewno potrzebne i należy ich oczekiwać — może jako wynik prac nowej Sekcji Opracowania Rzeczowego Zbiorów SBP. Na koniec warto dodać, iż omawiana książka uzyskała nagrodę III stopnia Ministra Edukacji Narodowej.

Po wielu latach przygotowań — zbierania materiałów, ich weryfikacji i opracowywania — a także niewiele krótszym czasie produkcji wydawniczej, ukazał się przewodnik *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce* [3] w opracowaniu Danuty Kamolowej, przy współudziale Krystyny Muszyńskiej. Jak skromnie piszą Autorki we *Wstępie* (s. 9-26): „Publikacja nie rości sobie pretensji do odegrania roli lub zastąpienia choć w części centralnego katalogu rękopisów. Jest tylko informatorem, rodzajem przewodnika po zbiorach rękopiśmiennych przechowywanych w bibliotekach i muzeach, zarówno państwowych jak i kościelnych, a w pewnej mierze uwzględnia również zbiory prywatne. Praca ta ma o tyle charakter pionierski (...), że po raz pierwszy obejmuje krajowe zbiory rękopiśmienne jako całość (z wyłączeniem archiwów)” (s. 9). To już wystarczająco dużo, by ocenić ogrom pracy Auterek i wagę samego zamysłu dzieła. Po kilku kataklizmach dziejowych stopień rozproszenia i zniszczenia zbiorów polskich był olbrzymi. Z wielkich, cennych kolekcji pozostawała czasem garstka. Jako pierwsze, już w końcu XVIII w., zaczęły ulegać dewastacji i rozproszeniu zbiory klasztorne (kasaty zakonów), dalszej czystki dokonały represje powstaniowe, obejmujące największe i najcenniejsze biblioteki.

Oddana do rąk użytkowników publikacja powstała w Zakładzie Rękopisów BN jako wynik zbierania materiałów do stworzenia centralnej kartotekowej informacji o rękopisach w Polsce. Autorki zaznaczają, iż „Najistotniejszym celem pracy wydawało się scalenie informacji” (s. 16), w związku z tym położono nacisk na przestrzeganie zasad proveniencji zasobów rękopiśmiennych

bibliotek i muzeów, obejmując zbiory znajdujące się na terytorium Polski. Ogółem zarejestrowano dane z 317 bibliotek i muzeów, w tym 237 państwowych, 70 kościelnych i 10 prywatnych. Zrąb główny (s. 27-357) jest w porządku alfabetycznym miejscowości, a pozycje zawierają następujące elementy: miejscowość, nazwa biblioteki lub muzeum; liczba rękopisów; sposób udostępniania; informacja o opracowaniu zbiorów; historia zbioru; charakterystyka zbioru. Całość dopełniają — *Indeks nazwisk i nazw* (s. 359-474), *Indeks rzeczowy* (s. 475-492), *Wykaz ważniejszych skrótów* (s. 7-8). Kończącą refleksją Autorek, które zapoznały się z różnorodnymi sposobami opracowania zbiorów rękopiśmiennych, jest uwaga, iż stan opracowania wielu rękopisów pozostawia wiele do życzenia. Inwentarze i katalogi sporządzane są często zupełnie niefachowo, nie mogą też odpowiednio pełnić roli warsztatu pracy naukowej. Zbyt dużo już straciliśmy i nie możemy dopuścić, by to co zostało w naszym posiadaniu, było tylko bezużytecznym stosem papieru — konkludują Autorki.

Andrzej Mężyński jest autorem monografii biograficznej Jana Działyńskiego [4]. Obszerna praca powstała jako wynik długoletnich badań i poszukiwań Autora stawiającego sobie za cel „rekonstrukcję i ocenę publicznej strony życia Jana Działyńskiego, która była dla niego zasadniczym celem życiowym” (s. 7). Przy okazji Autor prostuje wiele błędnych sądów o swoim bohaterze oraz faktów z jego życiorysu, utrwalonych w dotychczasowej historiografii. Postać Jana Działyńskiego wiąże się z dziejami Biblioteki Kórnickiej, którą znacznie powiększył, jej inicjatywami wydawniczymi — po książkę muszą zatem sięgnąć badacze dziejów bibliotek, działalności wydawniczej, mecenatu prywatnego w XIX w. nie tylko w Wielkopolsce, ponieważ znaczenie prac Działyńskiego i Biblioteki Kórnickiej przekraczało ramy jednego zaboru i odbijało się echem w całej Polsce. Głównymi źródłami, z których czerpał Autor bogaty materiał do swej pracy były zbiory Biblioteki Kórnickiej, Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, Biblioteki Polskiej w Paryżu. Książka składa się z *Przedmowy* (s. 5-10), 7 rozdziałów (s. 11-303), *Indeksu osób* (304-312); powstała w ramach prac Biblioteki Kórnickiej i została wyróżniona przez Ministra Edukacji Narodowej nagrodą III stopnia.

W 1984 r. bibliotekarstwo polskie poniosło dotkliwą stratę — zmarła prof. dr Helena Więckowska. 22 lutego 1985 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, którą H. Więckowska kierowała w l. 1948-1969, odbyła się sesja poświęcona Jej działalności i osiągnięciom. Pokłosem owej sesji jest publikacja [5] prezentująca wygłoszone referaty (s. 5-121), *Załączniki* w postaci listów prof. A. Birkenmajera do władz Uniwersytetu Warszawskiego w sprawie objęcia przez prof. H. Więckowską funkcji kierownika Katedry Bibliotekoznawstwa UW (s. 121-122), list syna — Jana Więckowskiego — dotyczący wojennych przeżyć Matki (s. 123-125), *Bibliografię prac Heleny Więckowskiej* (obejmującą 219 pozycji), w opracowaniu Janiny Jaworskiej (s. 127-145), *Informacje o sesji* (s. 146) oraz streszczenia w jęz. angielskim i francuskim (s. 147-150). Autorzy artykułów i wspomnień (Krystyna Pieńkowska, Andrzej Feliks Grabski, Krzysztof Migoń, Hanna Tadeusiewicz, Jadwiga Kołodziejska, Jerzy Andrzejewski, Michał Kuna, Irena Bar-Święch, Maria Dembowska, Irena Morsztynkiewiczowa, Barbara Sordylowa, Jadwiga Siniarska-Czaplicka, Maria Brykczyńska, Izabela Nagórska, Anna Radziejowska-Hilchen, Anna Sitarska), wśród których znajdujemy nazwiska m.in. współpracowników i uczniów Pani Profesor, próbują dać wstępną ocenę Jej dokonania jako historyka, bibliotekoznawcy, bibliotekarza i dydaktyka. Omawiają, poza działalnością naukową, Jej aktywność zawodowo-organizacyjną i społeczną na forum międzynarodowym i w SBP, komisjach resortowych, radach naukowych bibliotek, radach redakcyjnych czasopism bibliotekarskich i in. przedsięwzięciach edytorskich.

Szkoda, że zabrakło w tym przeglądzie życia i działalności H. Więckowskiej wspomnień z krótkiego, powojennego okresu Jej pracy w Bibliotece Narodowej, skąd musiała odejść w 1948 r.

Niektóre z zawartych w publikacji wynurzeń, bardzo osobistych, mówią o niezwykle młodym człowieku, wielkim autorytecie moralnym i zawodowym, jakim była dla tych, którzy mieli szczęście się z Nią zetknąć i pod Jej kierunkiem pracować.

W roku 1988 mija 60 lat od powołania do życia Biblioteki Narodowej. Rocznicą ta została m.in. upamiętniona tomikiem wspomnień [6] z l. 1928-1944 byłych pracowników Biblioteki. O pierwszych, pionierskich latach tworzenia zrębu ksiąźnicy narodowej i jej trudnych dziejach wojennych piszą: Maria Danielewicz Zielińska *Wspomnienia o Bibliotece Narodowej w Warszawie* (s. 11-77),

Ksawery Antoni Świerkowski *W Bibliotece Narodowej 1938-1939* (s. 81-83), Helena Więckowska *Biblioteka Narodowa w moim życiu i wspomnieniach 1927-1980* (s. 89-101), Stefan Wierczyński *Biblioteka Narodowa 1939-1944* (s. 107-110). Z czwórki Autorów, tylko M. Danielewicz Zielińska — jedyna żyjąca z tego grona — przygotowała obszerny szkic wspomnień (niewiele zmieniona wersja wydania paryskiego z 1978 r.), krótki artykuł S. Wierczyńskiego był drukowany w 1946 r. w *Tygodniku Warszawskim*. Pozostałe dwa teksty, to zaledwie ocalałe okruchy, odnalezione w puściznie Autorów, niedokończone fragmenty planowanych większych całości. Każde wspomnienie poprzedza zwięzły biogram Autora, a kończy nota edytorska opracowana przez przygotowujących poszczególne teksty do druku — Wacława Sznee, Andrzeja Kłossowskiego, Jerzego K. Andrzejewskiego. Całość otwiera *Przedmowa* Stanisława Czajki (s. 3) i *Wstęp* W. Sznee (s. 5-8). Czytelnicy mogą spodziewać się — jak anonsuje dyr. S. Czajka — dalszych publikacji BN prezentujących plon konkursu na wspomnienia o książnicy narodowej. Czy wszystkie one będą, tak jak te — „prześiąknięte entuzjazmem, chęcią pożytecznego działania, bezgranicznym niemal oddaniem Bibliotece i jej sprawom” (s. 3)?

W 1986 r. odbyła się w Olsztynie, zorganizowana przez tamtejsze środowisko bibliotekarzy, konferencja naukowa pn. „Bibliotekarze w służbie książki”. Zaprezentowane na sesji referaty zostały opublikowane staraniem WSP w Olsztynie [7]. Zebrano i przedstawiono poglądy na zawód bibliotekarza od XVIII w. do czasów obecnych. Niektórzy z autorów uczestniczących w konferencji wielokrotnie dawali już wyraz swoim opiniom nt. zawodu bibliotekarskiego i wszystkich stymulujących go czynników. Czytelnikom *Przeglądu Bibliotecznego*, *Rocznika Biblioteki Narodowej*, *Materiałów Informacyjnych Instytutu Książki i Czytelnictwa*, znane są — wszechstronnie omówione przez A. Ruska — wyniki badań IKiCz-u dot. sytuacji zawodowej pracowników bibliotek naukowych i publicznych z wyższym wykształceniem zawodowym, czy też główne problemy zawodu bibliotekarskiego sformułowane przez J. Kołodziejską. Czy należy je stale, aż do znudzenia, powtarzać „ze względu na wagę i aktualność tematu, jak również uświadomienia bibliotekarzom rangi reprezentowanego przez nich zawodu”, jak napisała we *Wstępie* (s. 5-6) do ww. publikacji Danuta Konieczna? Doświadczenia wyniesione z obrad Sekcji Zawodu IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, jak też zebrane podczas prac nad przygotowywaniem zeszytu specjalnego *Przeglądu Bibliotecznego* poświęconego właśnie zawodowi bibliotekarskiemu (1987 z. 3/4) wskazują, że trudno jest komuś „wmówić” wysoką rangę zawodu, jeśli odczucia samych bibliotekarzy (a i społeczne także) są całkiem odmienne. Ale ton i emocjonalne zaangażowanie w dyskusję wskazują, iż samorefleksja — choćby nad sposobem wykonywania obranego zawodu — jest konieczna, wszak rangę i prestiż zawodu współtworzą bibliotekarze i reprezentowane przez nich placówki. W publikacji zamieszczono następujące referaty: Jadwiga Rudnicka *Marek Reverdil — bibliotekarz i lektor Stanisława Augusta* (s. 7-15), Zofia Gaca-Dąbrowska *Problem bibliotekarza naukowego w II Rzeczypospolitej* (s. 17-26), Jerzy Włodarczyk *Polscy bibliotekarze oświatowi w okresie międzywojennym* (s. 27-37), Jan Wróblewski *Udział społecznych bibliotekarzy oświatowych i organizatorów czytelnictwa w kształtowaniu świadomości narodowej* (s. 39-54), Jadwiga Kołodziejska *Główne problemy zawodu bibliotekarskiego w Polsce* (s. 55-65), Wanda Pindłowa *Zawód pracownika informacji naukowej w zmieniającym się świecie techniki* (s. 67-76), Adam Rusek *Sytuacja zawodowa pracowników bibliotek naukowych z wykształceniem bibliotekoznawczym* (s. 77-86), Anna M. Krajewska *Wzór osobowy bibliotekarza we wspomnieniach pośmiertnych* (s. 87-97), Danuta Konieczna *Bibliografia* (s. 99-107).

Ukazał się T. 17 *Studiów o Książce* [3]. Otwiera go wspomnienie Krzysztofa Migonia o Karolu Głombiowskim (s. 3-14). W tekście *Od Redakcji* (s. 15) wyjaśniono, iż zawarte w niniejszym tomie rozprawy dot. regionalnej historiografii książki są istotnym przyczynkiem do przygotowywanej *Encyklopedii książki polskiej*, o której założeniach czytelnicy *Przeglądu Bibliotecznego* mieli okazję dowiedzieć się z z. 3/4 1985 r. O potrzebie i znaczeniu badań regionalnych w celu stworzenia map, które pokażą np. geografie bibliotek i dynamikę ich przemian (liczba ośrodków, ich zmiany, nagromadzenie lub rozproszenie bibliotek), powstawanie białych plam — mówiono ówczesznie na forum dyskusyjnym (choćby wypowiedź Krzysztofa Dmitruka). Tematykę tę podejmuje Barbara Bieńkowska we wstępnym szkicu *Badania regionalne w historiografii książki* (s. 17-33), wymieniając walory tychże badań i ich słabości. Waga badań regionalnych w uzupełnianiu wiedzy o daw-

nej książce jest nawet większa, niż w innych dziedzinach historycznych, twierdzi Autorka. Dziś badania takie prowadzi wiele pozawarszawskich ośrodków, a lista autorów, będących także potencjalnymi autorami haseł do przyszłej *Encyklopedii książki polskiej*, jest już znaczna. I to jest ważne, bo od poziomu ich warsztatu naukowego, wiedzy i metod jej prezentacji w dużym stopniu zależy jakość tego przedsięwzięcia. W T. 17 *Studiów o Książce* piszą też: Marianna Mlekicka i Józef Wojakowski, Bogumiła Kosmanowa, Czesław Erber, Jan Wróblewski, Zbigniew Nowak, Elżbieta Piotrowska, Kazimiera Maleczyńska, Adam Skura, Otylia Słomczyńska, Maria Kocójowa, Henryk Dubowik, Edward Różycki, Stanisław Andrzejewski. Wszystkie te osoby znane są już dobrze w historiografii książki polskiej i łatwo przypisać im odpowiedni rejon geograficzny ich penetracji badawczych. Dwa teksty: Andrzeja Nowickiego *O czytaniu spacjocentrycznym* (s. 287-299) i Wandy Pindlowej *Bibliometria i jej znaczenie dla badań nad książką* (s. 301-327) wykraczają poza ramy historiografii książki.

Jubileuszowy, 20 już tom *Rocznika Biblioteki Narodowej* [9] przynosi kilka ważnych informacji. Przede wszystkim informuje o częściowych zmianach w gronie osób mających pieczę nad merytoryczną zawartością i poziomem materiałów zamieszczanych w *Roczniku*. Na czele nowego Komitetu Redakcyjnego stanął dyr. BN Stanisław Czajka, sekretarzem redakcji pozostał nadal Andrzej Kłossowski. Prezentując credo nowej Redakcji S. Czajka pisze, iż zmian na lepsze czytelnicy mogą spodziewać się w poziomie, profilu, szacie zewnętrznej, a także w terminowości ukazywania się pisma (s. 3). Nas jednak interesuje głównie profil *Rocznika* i zamierzenia Redakcji dot. tematyki pisma. Czego więc można spodziewać się w następnych tomach? „*Rocznik* pozostaje (...) naukowym periodykiem poświęconym szeroko pojętej nauce o książce oraz bibliotekom i ich roli społecznej, kulturalnej i naukowej. (...) Publikowane w nim artykuły, przeglądy i recenzje w dalszym ciągu poświęcone będą zagadnieniom wchodzącym w zakres nauki o książce, bibliotekoznawstwa, bibliotekarstwa, informacji i dokumentacji naukowej, czytelnictwa, edytorstwa, czasopiśmiennictwa, dziejów książki i bibliotek, archiwistyki, a także innych pokrewnych dziedzin wiedzy” (s. 4). Szczególnie preferowane będą, co zrozumiale, tematy związane z działalnością BN i jej zbiorami, poszczególnych księżnic narodowych, międzynarodowych systemów informacyjnych, krajowych i zagranicznych organizacji i instytucji zajmujących się książką i informacją naukową. Należne miejsce zajmie problematyka zbiorów polskich i książki na obczyźnie. To bardzo szeroki i ambitny program, nasuwający wręcz pytanie, czym *Rocznik* zajmować się nie będzie? W przyszłości zanikną też stałe działy pisma, a materiał układany będzie dynamicznie, w zależności od potrzeb.

Oddany do rąk czytelników T. 20 poświęcony jest pamięci doc. dr Heleny Hleb-Koszańskiej. *Notę biograficzną* opracowała Krystyna Ramlau-Klekowska (s. 7-9), kilku autorów omawia działalność i dorobek naukowy długoletniej dyrektorki Instytutu Bibliograficznego BN. Są to: Janina Czerniatowicz, Maria Dembowska, Henryk Sawoniak, Barbara Eychlerowa, Elżbieta Słodkowska, nadto postać H. Hleb-Koszańskiej wspominają: Krystyna Ramlau-Klekowska, Maria M. Bieracka, Małgorzata Kłossowska, Andrzej Kłossowski, Halina Chamerańska i Danuta Korolko.

Wśród pozostałych materiałów prezentowanych w tym tomie *Rocznika* dwa artykuły dotyczą ważnych, współczesnych problemów bibliotekarskich: Radosława Cybulskiego *Z doświadczeń jednej próby typologii dokumentów* (s. 143-167) oraz Jadwigi Sadowskiej *Z problemów katalogu przedmiotowego. Możliwości informacyjne określników* (s. 211-233).

Hanna Łaskarzewska

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. Henryk S a w o n i a k, Maria W i t t: *New international dictionary of acronyms in library and information science and related fields*. München: K.G. Saur 1988, 449 s.
2. Jadwiga Ć w i e k o w a: *Opracowanie tematyczne piśmiennictwa. Język haseł przedmiotowych. Katalog przedmiotowy*. Warszawa: Państw. Wyd. Nauk. 1988, 298 s.
3. *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*. Oprac. Danuta K a m o l o w a przy

współudz. Krystyny Muszyńskiej (zbiory kościelne). Warszawa: Biblioteka Narodowa 1988, 492 s.

4. Andrzej Mężyński: *Jan Działyński 1828-1880*. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich 1987, 315 s.

5. Helena Więckowska 1896-1984. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1988, 151 s.

6. Biblioteka Narodowa. *Wspomnienia 1928-1944*. Zebrał i oprac. Wacław Sznee. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1988, 112 s.

7. *Bibliotekarze w służbie książki*. Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna 1988, 107 s. Bibliotekoznawstwo, 2.

8. *Studia o Książce* 1988 T. 17.

9. *Rocznik Biblioteki Narodowej* 1984 (wyd. 1988) T. 20.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 10 października 1988

Z PRAC BIBLIOTEKI PAN W WARSZAWIE

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1989 1
PL ISSN 0033-202X

BIBLIOTEKA POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE W 1987 ROKU

I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI

W okresie sprawozdawczym działalność podstawowa Biblioteki — mimo trudności związanych z fluktuacją kadr, nieobsadzonymi etatami i dużą absencją chorobową — przebiegała bez zakłóceń.

Wpływ książek zagranicznych był nieco mniejszy niż w 1986 r., nieznacznie natomiast poprawił się wpływ czasopism z krajów kapitalistycznych (z wyjątkiem St. Zjednoczonych). Na 120 tytułów prenumerowanych z II obszaru płatniczego wpływało 90, co stanowi 75%. W dalszym ciągu niedostarczanie czasopism przez kontrahentów zagranicznych jest spowodowane nieuiszczeniem należności za prenumeratę przez stronę polską. Poważnym źródłem wpływu pozostaje nadal wymiana zagraniczna prowadzona przez ORWN PAN; wyniosła ona w 1987 r. 68% wszystkich wpływów.

Zjawiskiem niepokojącym jest stały wzrost cen na wydawnictwa zagraniczne, w większym jeszcze stopniu niepokoi nieproporcjonalny wzrost cen wydawnictw krajowych. Mimo że wpływ nowych nabytków nie był większy niż w roku poprzednim, to wydatki Biblioteki wzrosły o 1 600 000 zł.

W związku z decyzją sekretarza naukowego PAN, dotyczącą przekazania Bibliotece — w depozyt do 1990 r. — księgozbioru beletrystycznego, będącego własnością związków zawodowych działających w PAN, przeprowadzono jego skontrum. Do końca 1987 r. nie udało się jednak udostępnić go zainteresowanym czytelnikom, z powodu braku pracownika.

Trudna sytuacja, spowodowana długotrwałą chorobą pracownika, wystąpiła w zakresie obsługi sieci bibliotek PAN.

II. ORGANY KOLEGIALNE I OPINIODAWCZE BIBLIOTEKI

Biblioteka działała zgodnie ze statutem z 1975 r. Nadzór merytoryczny i administracyjny nad jej działalnością sprawował zastępca sekretarza naukowego PAN za pośrednictwem Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN.

W Bibliotece działają organy kolegialne: Kolegium Biblioteki, będące ciałem doradczym dyrektora, oraz Rada Naukowa oceniająca działalność Biblioteki w sposób całościowy. Niezależnie od tych ciał kolegialnych działały również: Rada Redakcyjna *Przeglądu Bibliotecznego* oraz Rada Redakcyjna *Słownika polskich towarzystw naukowych*.

Kolegium Biblioteki odbyło 10 posiedzeń, których przedmiotem były sprawy personalne, finansowe oraz działalność podstawowa Biblioteki.

Rada Naukowa powołana na okres kadencji Prezydium PAN w l. 1987-1989 działała pod przewodnictwem członka Akademii prof. dra Czesława Madajczyka w następującym składzie: doc. dr hab. Janusz Albin, prof. dr hab. Barbara Bieńkowska, prof. dr hab. Maria Dembowska, prof. dr hab. Wojciech Gasparski, doc. dr hab. Andrzej Gromek, mgr Halina Kozicka-Boguniowska, mgr Maria Lenartowicz, dr Leon Łoś, prof. dr hab. Józef Miąso, prof. dr hab. Krzysztof Miłoś, doc. dr hab. Zbigniew Nowak, prof. dr Eugeniusz Olszewski, mgr Anna Romańska, dr Barbara Sordylowa, doc. dr Krystyna Stachowska, mgr Romana Steczowicz, prof. dr hab. Andrzej Wierzbicki, prof. dr hab. Jerzy Wisłocki, doc. dr hab. Lech Zacher.

Rada odbyła swoje pierwsze posiedzenie w obecnej kadencji dn. 27 marca 1987 r. Przedmiotem posiedzenia było przyjęcie sprawozdania za 1986 r. i ocena działalności Biblioteki.

Rada Redakcyjna *Przeglądu Bibliotecznego* działała pod przewodnictwem prof. dra hab. K. Migonia. Odbyła swoje ostatnie posiedzenie dn. 6 listopada 1987 r. poświęcone dyskusji nad zawartością oddawanych do wydawnictwa zeszytów czasopisma oraz ocenie pracy Redakcji.

Radzie Redakcyjnej *Słownika polskich towarzystw naukowych* przewodniczy prof. dr Cz. Majdajczyk. Sprawuje ona opiekę merytoryczną i naukową nad przygotowywanym obecnie t. 2 *Słownika*, poświęconym polskim towarzystwom naukowym i upowszechniającym naukę, działającym w przeszłości na ziemiach polskich. Na posiedzeniu odbytym dn. 27 marca 1987 r. Rada zaakceptowała przygotowaną do druku pierwszą część drugiego tomu *Słownika*, obejmującą 200 towarzystw.

III. SPRAWY PERSONALNE I FINANSOWE

W ciągu roku odeszło z Biblioteki 8 osób, w tym 3 wskutek wygaśnięcia umowy na czas określony, 2 w drodze porozumienia zakładów pracy, pozostałe za porozumieniem stron. Wśród tych osób — 2 zatrudnione były na 1/2 etatu. Wszyscy pracowali krótko, przeciętnie nie dłużej niż rok, z wyjątkiem 1 osoby, która pracowała 4 lata.

Przyjęto do pracy 5 osób, z tego 2 z wykształceniem średnim, pozostałe 3 osoby są po studiach wyższych (1 — bibliotekoznawczych, 2 — po polonistyce). Ponadto 1 osoba zatrudniona dotychczas na 1/2 etatu przeszła na cały etat, a 2 osoby z pełnych etatów — przeszły na 1/2 etatu.

Średnioroczne zatrudnienie wynosiło 47 osób, w tym na pełnych etatach pracowało 36 osób, a niepełnozatrudnionych było 11 osób. Dane te były zmienne w różnych okresach roku.

Biblioteka zatrudniała 7 starszych kustoszy dyplomowanych (w tym 1 w niepełnym wymiarze czasu pracy), wśród których było 3 z tytułem doktora, 1 kustosza dyplomowanego, 1 starszego dokumentalistę dyplomowanego, 8 starszych kustoszy służby bibliotecznej, 9 kustoszy, 9 starszych bibliotekarzy, 4 bibliotekarzy, 1 młodszego bibliotekarza, 4 starszych magazynierów, 2 magazynierów. W dalszym ciągu w niepełnym wymiarze czasu pracy zatrudniano specjalistę ds. obronnych.

Z dniem 1 marca kierownik Działu Gromadzenia i Opracowania Druków Zwartych, mgr Halina Kozicka-Boguniowska, otrzymała nominację na wakujące od 1 września 1986 r. stanowisko wicedyrektora Biblioteki. Na jej miejsce została przyjęta mgr Anna Stawska. Mgr Hanna Łaskarzewska, w związku z uzyskaniem uprawnień do zajmowania stanowiska bibliotekarza dyplomowanego, z dn. 1 października została powołana na stanowisko kustosza dyplomowanego.

Awanse i podwyżki przeprowadzono w terminie ustawowym z dn. 1 stycznia 1987 r. (dla 7 osób) a ponadto — w związku z zarządzeniem nr 9/87 sekretarza naukowego PAN z dn. 5 listopada 1987 r., wprowadzającym nowy taryfikator płacowy — od 1 września dla służby bibliotecznej i od 1 października dla bibliotekarzy dyplomowanych.

Podwyżki w poszczególnych grupach uposażenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego wynosiły średnio 3800 zł dla służby bibliotecznej i od 8000-9000 zł dla bibliotekarzy dyplomowanych.

Ogółem na podwyżki płac i awanse wydatkowano 179 879 zł, a limit miesięczny funduszu płac wzrósł do 1 120 000 zł i zwiększył się w stosunku do 1986 r. o 193 000 zł. W wyniku podwyżek średnia płaca w Bibliotece na koniec roku wynosiła ok. 27 300 zł w przeliczeniu na pełne etaty.

Nagrody uznaniowe za wyróżniającą się pracę przyznano 15 osobom i wydatkowano na nie 115 000 zł, gratyfikacje jubileuszowe otrzymały 4 osoby.

Pracownicy służby bibliotecznej otrzymali premie za trzy kwartały w wysokości 10% uposażenia zasadniczego, a w czwartym kwartale, zgodnie z nowym zarządzeniem płacowym, 20% uposażenia zasadniczego.

Jeden pracownik Biblioteki otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi.

Budżet wydatków Biblioteki po zmianach ukształtował się w wysokości 40 532 800 zł i wzrósł w stosunku do 1986 r. o 4 549 800 zł.

Wykonanie budżetu we wszystkich paragrafach wyniosło 40 249 431 zł, co stanowi 99,3%.

Najważniejsze pozycje w wydatkach stanowiły:

§ 11 wynagrodzenia osobowe 12 305 700 zł

§ 36 usługi materialne	3 650 000 zł
§ 37 usługi niematerialne	8 590 000 zł
§ 38 pomoce naukowe i dydaktyczne	8 600 000 zł

O wysokości wydatków w § 37 zdecydował kolejny wzrost opłat za najem lokalu i świadczenia. Suma przyznana w § 38 okazała się pod koniec roku niewystarczająca, Biblioteka dwukrotnie występowała z prośbą o dofinansowanie.

Obsługę administracyjną Biblioteki w sprawach personalnych, finansowych i zaopatrzeniowo-transportowych sprawował, tak jak poprzednio, Zarząd Administracyjny Placówek PAN.

IV. STAN LICZBOWY ZBIORÓW (na dz. 31 grudnia 1987 r.)

książki	121 049 wol.
czasopisma	82 449 wol.
zbiory specjalne (w tym: dysertacje, mikroformy i materiały audiowizualne)	2 739 jedn. inw.

Ogółem księgozbiór Biblioteki liczył na dz. 31 grudnia 1987 r. 206 237 wol. i jedn. inwentarzowych. Do księgozbioru podstawowego przybyło 3389 wol. książek i czasopism. Biblioteka posiadała na koniec 1987 r. 6048 tytułów czasopism, w tym 1992 tytuły czasopism krajowych i 4066 tyt. zagranicznych. Czasopism bieżących wpływało 861 tyt., w tym krajowych 252, zagranicznych 609.

Zasób Archiwum Rezerwy Wieczystej Wydawnictw PAN, który jest zbiorem nie przeznaczonym do użytkowania, powiększył się o 3948 wol. (1260 tyt.) i osiągnął wielkość 152 171 wol.

V. DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA BIBLIOTEKI

1. Gromadzenie i opracowanie zbiorów

W gromadzeniu i uzupełnianiu zbiorów Biblioteki kontynuowano dotychczasowe specjalizacje w zakresie naukoznawstwa i technoznawstwa, historii nauki i techniki, studiów nad przyrodą, prakseologii, nauki organizacji i zarządzania, nauki o książce, bibliotekarstwa i informacji naukowej. W szerszym stopniu uwzględniano też problematykę ogólnohumanistyczną i społeczną; gromadzono ponadto podstawowe wydawnictwa informacyjne i kompendia z różnych dyscyplin.

W roku sprawozdawczym wpływ wydawnictw zwartych wyniósł 2638 wol. Wydawnictw zagranicznych z różnych źródeł wpłynęło 403 wol., głównie z zakupu. Na XXXI Międzynarodowych Targach Książki zamówiono 312 tyt. wydawnictw zagranicznych, z czego otrzymano 145 wol. Za pośrednictwem Działu Importu ORWN PAN Biblioteka zakupiła 185 tyt. zagranicznych; w tej liczbie były też książki zamówione w latach poprzednich. Znaczącym źródłem wpływu są także dary oraz wymiana krajowa i zagraniczna.

Wpływ wydawnictw zwartych z poszczególnych źródeł

Źródło wpływu	Ogółem wpłynęło wol.	Do zbiorów podstaw. prze- kazano	Do użytku służb. przeka- zano	Do dubletów przekazano
Kupno	1429	1305	124	—
Dary	790	214	—	576
Wymiana zagr.	73	73	—	—
Wymiana krajowa	346	26	—	320
Razem w roku 1987	2638	1618	124	896
W roku 1986	3287	1783	21	1483

W 1987 r. z 3948 wol. (o wartości 883 227 zł), przeznaczonych do magazynu ARW w Tyborach-Kamiance przewieziono — po opracowaniu — 2042 wol.

Biblioteka gromadziła wydawnictwa polskie do księgozbiorów Stacji Naukowych PAN w Rzymie i Paryżu, dla których zakupiono i wysłano za pośrednictwem ORWN PAN 460 wol. na kwotę 204 832 zł. Rachunki za wydawnictwa dla Stacji Zagranicznych zostały opłacone przez Biuro Współpracy Naukowej z Zagranicą PAN. Zamówiono też prenumeratę czasopism polskich dla obu stacji.

Czasopisma bieżące. Wpływ czasopism zagranicznych utrzymywał się na tym samym poziomie; nowych tytułów przybyło 29. Wśród 609 tyt. czasopism zagranicznych było 122 tyt. radzieckich, 119 tyt. z Krajów Demokracji Ludowej oraz 368 tyt. z pozostałych krajów. Ponadto prenumerowano 37 dzienników i tygodników na bieżące potrzeby czytelników.

Wpływ czasopism wg źródeł nabycia

Źródło wpływu	Czasopisma ogółem		W tym czasopisma zagraniczne	
	Liczba tytułów	%	Liczba tytułów	%
Prenumerata i kupno	388	46	166	27,3
Wymiana	388	46	388	63,7
Dary	85	8	55	9
Razem	861	100	609	100,0

Zasób dubletów i druków zbędnych powiększył się o 576 wol. książek oraz 1340 jedn. wydawnictw ciągłych. Przekazano bibliotekom w drodze wymiany na podstawie wykazu dubletów i druków zbędnych 142 wol. książek oraz 994 jedn. wydawnictw ciągłych. Przygotowano nowy wykaz dubletów i druków zbędnych wydawnictw ciągłych zagranicznych.

Na koniec 1987 r. stan magazynu dubletów i druków zbędnych wykazywał 3947 wol. książek oraz 9907 jedn. wydawnictw ciągłych.

Prowadzono ewidencję wpływających bieżąco rachunków za wydawnictwa oraz sporządzano kwartalne zestawienia przyrostu wartości majątkowej księgozbioru, wyceniano wydawnictwa wpływające ze źródeł nieodpłatnych (wymiana, dary), sporządzając odpowiednie wykazy.

Opracowano wszystkie nowe nabytki Biblioteki, sporządzając ogółem 16 700 kart katalogowych. Do katalogu alfabetycznego włączono 6700 kart, do kartoteki *Wykazu Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa, Technoznawstwa i Historii Nauki* przekazano 4356 k., do katalogu systematycznego — 3296 k., do innych kartotek — 3992 k., a do katalogów centralnych Biblioteki Narodowej przekazano 662 opisy katalogowe.

Sklasyfikowano wg schematu katalogu systematycznego 1618 wol. książek i ok. 100 wol. wydawnictw ciągłych. Włączono do katalogu 3296 kart nowych nabytków oraz kilkaset opisów z klasyfikacją poprawioną w wyniku melioracji.

Ponadto opracowano dla Centralnego Katalogu Zagranicznych Wydawnictw Ciągłych znajdujących się w Bibliotekach sieci PAN 720 opisów katalogowych czasopism oraz zaktualizowano komputerowy wykaz tytułów czasopism zagranicznych Biblioteki PAN za 1986 r. sporządzony przez Bibliotekę Narodową.

2. Udostępnianie zbiorów i magazynowanie

Zbiory Biblioteki były udostępniane prezencyjnie w czytelni i pracowniach oraz wypożyczane do domu.

Odwiedzin na miejscu zarejestrowano 5892, z tego w czytelni 5733; udostępniono na miejscu 26 589 wol., z tego w czytelni 26 414 wol.

Liczba odwiedzin

	Pracownicy PAN	Prac. naukow spoza PAN	Studenci	Inni	Razem
Czytelnia	1981	1025	970	1757	5733
Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów	19	20	—	110	149
Dział Wydawnictw Ciągłych	1	4	—	5	10
Razem	2001	1049	970	1872	5892

Liczba udostępnionych woluminów

	Wydawnictwa zwarłe	Wydawnictwa ciągłe	Razem
Czytelnia	20 593	5821	26 414
Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów	110	39	149
Dział Wydawnictw Ciągłych	—	35	35
Razem	20 703	5895	26 598

Księgozbiór podręczny C z y t e l n i obejmował 4088 tytułów w 7208 wol., a liczba czasopism bieżących wykładanych w Czytelni wynosiła 164 tytuły (polskich — 81 tyt., zagranicznych — 83 tyt., w tym prasa codzienna — 37 tyt.).

W lipcu przeprowadzono kontrolę księgozbioru Czytelni, stwierdzając 15 wol. braków.

Wypożyczalnia odnotowała 2967 odwiedzin (w 1986 r. — 3091); wypożyczono ogółem 3478 wol. (w 1986 r. — 3888), z tego czytelnikom indywidualnym 2939 wol., a bibliotekom i innym instytucjom 539 wol. Sprowadzono dla czytelników z innych bibliotek krajowych 128 wol., z bibliotek zagranicznych — 2 wol.

Sporządzono dla czytelników kserokopie z 481 pozycji bibliograficznych wykonując 10 879 odbitek, odbiorcom zagranicznym wysłano 12 odbitek z 8 pozycji bibliograficznych.

Magazyn przyjął nowych nabytków 3389 wol., w tym wydawnictw zwartych 1618 wol., wydawnictw ciągłych 1771 wol. Wszystkie zostały przysposobione technicznie. Do oprawy w spółdzielni introligatorskiej przekazano 1379 wol., na co wydano 920 690 zł.

Wydano z magazynu ogółem 7797 wol. (w 1986 r. — 9197 wol.), a zwrotów przyjęto 7843 wol. (1986 r. — 10 468 wol.). Rewersów niezrealizowanych było 583 (1986 r. — 224). Zanotowano w stosunku do roku poprzedniego nieco mniej odwiedzin, spadła też liczba wypożyczeń.

Porównano kartotekę rewersów w wypożyczalni z kartoteką w magazynie wyjaśniając zaistniałe rozbieżności.

Prowadzono nadal analizę wykorzystania księgozbioru Biblioteki na podstawie rewersów. Podobnie jak w latach poprzednich najczęściej użytkowane były wydawnictwa z takich dyscyplin, jak filozofia, naukoznawstwo i historia nauki, historia, pedagogika i psychologia, a także nauki filozoficzne i matematyczno-fizyczne.

3. Służba informacyjna

W działalności informacyjnej brały udział wszystkie jednostki organizacyjne Biblioteki przez gromadzenie piśmiennictwa naukowego, opracowywanie, prowadzenie katalogów i kartotek, udzielanie informacji różnego rodzaju oraz udostępnianie zbiorów. Wspecjalizowane prace informacyjne oraz bibliograficzno-dokumentacyjne koncentrowały się w Dziale Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów.

Udzielono ogółem 1364 informacji.

Informacje udzielone w 1987 r.

Nazwa działu	Liczba udzielonych informacji			Odbiorcy informacji		
	bibliot. i bibliogr.	rzeczowe	razem	prac. PAN	spoza PAN	razem
Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów	367	54	421	54	367	421
Dział Wydawnictw Ciągłych	59	24	83	16	67	83
Dział Udostępniania i Magazynów	620	240	860	710	150	860
Razem	1046	318	1364	780	584	1364

Zorganizowano 6 wystaw popularyzujących zbiory Biblioteki, w tym jedną tematyczną „Wydawnictwa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich”, przygotowaną z okazji IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich (mgr Edward Engelking, mgr Renata Hryń). Udzielono odpowiedzi na 35 kwerend, sporządzając najczęściej pracochłonne zestawienia bibliograficzne na określone tematy.

Prowadzono i aktualizowano katalogi centralne oraz kartoteki tematyczne:

a) centralny katalog zagranicznych wydawnictw ciągłych w bibliotekach sieci PAN; aktualizowany jest raz na dwa lata, w 1987 r. nie był uzupełniany. Natomiast na podstawie tego katalogu opracowano analizę stanu zaopatrzenia bibliotek PAN w zagraniczne wydawnictwa ciągłe (mgr I. Lenart). Wyniki tego opracowania zostały przekazane do Biura Wydawnictw i Upowszechniania Nauki PAN;

b) centralny katalog książek prognostycznych został uzupełniony o 158 opisów;

c) kartoteka alfabetyczna i numeryczna literatury prognostycznej z indeksem typu UNITERM wzbogaciła się o 837 opisów;

d) centralny katalog encyklopedii i leksykonów z zakresu mechanizacji i automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych (publikacje w bibliotekach warszawskich) obejmuje ok. 2000 opisów i jest przygotowywany do zrecenzowania (z myślą o publikacji).

Kontynuowano współpracę z *Bibliographie Prospective* wydawaną w Paryżu, przekazując analizy dokumentacyjne artykułów dotyczących studiów nad przyszłością, ukazujących się w języku polskim i innych słowiańskich. Wysłano 55 analiz dokumentacyjnych przetłumaczonych na języki francuski i angielski.

4. Prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne

Prowadzono prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne dotyczące naukoznawstwa i technoznawstwa, historii nauki i techniki, studiów nad przyszłością informacji naukowej i bibliotekarstwa.

4.1. *Słownik polskich towarzystw naukowych* t. 2 cz. 1. Po wprowadzeniu uwag i propozycji zawartych w opiniach recenzentów i po uzyskaniu akceptacji Rady Redakcyjnej, przekazano do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich maszynopis cz. 1 t. 2 *Słownika polskich towarzystw naukowych* o objętości 48 ark. wyd. Część ta obejmuje 200 polskich towarzystw naukowych i upowszechniających naukę, działających w przeszłości na ziemiach polskich. Całość uzupełniają przedmowy, indeksy: osobowy, nazw towarzystw i instytucji oraz nazw geograficznych i spis treści.

Podjęte zostały również prace nad wstępnym kwalifikowaniem materiałów do cz. 2 t. 2 oraz rozpoczęto prace dokumentacyjne, dotyczące dalszych tomów. Sporządzono wykaz towarzystw medycznych działających w przeszłości na ziemiach polskich i przesłano go Polskiemu Towarzystwu Historii Medycyny i Farmacji w celu pozyskania autorów not. Kontynuowano kwerendy bibliograficzne i uzupełniano kartoteki pomocnicze.

4.2. *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa*. Przeprowadzono dwukrotną korektę składu t. 9 za l. 1983-1985. Publikacja ukaże się w 1988 r. i obejmie 2438 pozycji. Zgromadzono ok. 1800 opisów bibliograficznych do t. 10 obejmującego l. 1986-1988.

4.3. *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki*. Opracowano i oddano do redakcji *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* 3 wkładki do z. 61, 62/63, 64, zawierające łącznie 1700 pozycji bibliograficznych. Zebrano materiał do z. 65.

4.4. *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa, Technoznawstwa i Historii Nauki*. W okresie sprawozdawczym ukazał się zeszyt za X-XII 1986 r. wraz z indeksem oraz za I-III 1987 r. W druku jest zeszyt podwójny za okres IV-IX 1987 r.

4.5. *Prognostyka. Nowe Publikacje*. Opracowano oraz opublikowano 11 numerów wydawnictwa, zawierających 637 adnotowanych opisów bibliograficznych. Ponadto opublikowano numer specjalny, obejmujący 250 opisów bibliograficznych, poświęcony rolnictwu i wyżywieniu.

4.6. *Bibliografia Prac Prognostycznych 1981-1985*. Redagowano materiały bibliograficzne do tomu obejmującego l. 1981-1985. Bibliografia ma się ukazać w ramach *Biuletynu „Polska 2000”*, wyd. przez Komitet Prognozowania Rozwoju Kraju „Polska 2000” PAN.

4.7. *Wykaz Bieżących Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych Zagranicznych, które wpłynęły do Biblioteki w roku 1986* został przekazany do druku.

4.8. *Bibliografia Prakseologiczna*. Kontynuowano prace nad kartoteką bibliografii z zakresu prakseologii, nauki organizacji i zarządzania. Kartoteka liczy ok. 2000 opisów bibliograficznych, głównie literatury zagranicznej.

4.9. *Przepisy katalogowania książek*. Kontynuowano prace nad drugą częścią przepisów katalogowania książek, dotyczącą hasła w katalogu alfabetycznym. Pracowano nad rozdziałami omawiającymi zasady wyboru hasła autorskiego oraz formą nazwy osobowej w hasle. Prace w tym temacie są ściśle zsynchronizowane z przygotowaniem projektu Polskiej Normy poświęconej formie hasła w opisie bibliograficznym.

4.10. *Przegląd Biblioteczny* — kwartalnik współwydawany ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich. W 1987 r. ukazały się 2 zeszyty *Przeglądu*: 1986 z. 3/4, monograficzny, poświęcony 40-leciu dekretu o bibliotekach, oraz 1987 z. 1. Zredagowano oraz przekazano do Wydawnictwa z. 2 i 3/4 za 1987 r. oraz z. 1 za 1988 r.

Zorganizowano jedno posiedzenie Rady Redakcyjnej *Przeglądu* oraz 2 posiedzenia redakcji.

5. Działalność na rzecz sieci bibliotek PAN środowiska warszawskiego

Zadaniem Biblioteki w tym zakresie — zgodnie z Zarządzeniem nr 49/71 sekretarza naukowego PAN z dn. 16 grudnia 1971 r. — jest instruktaż merytoryczny i metodyczny dla bibliotek placówek Akademii środowiska warszawskiego, a także konsultacje i informacje w sprawach organizacyjnych, zawodowych i pracowniczych.

W okresie sprawozdawczym wystąpiły na tym odcinku poważne trudności, wynikające z długotrwałej choroby pracownika, zajmującego Samodzielne Stanowisko ds. Sieci Bibliotek PAN.

W dniu 15 grudnia wspólnie z Komisją Szkoleniową Biblioteki zorganizowano zebranie naukowe pracowników Biblioteki i bibliotekarzy środowiska warszawskiego, na którym dr Barbara Sordylowa przedstawiła główne problemy zawarte w jej książce *Informacja naukowa w Polsce. Problemy teoretyczne, źródła, organizacja* (Wrocław 1987) oraz informacje bieżące, m.in. o Zarządzeniu sekretarza naukowego PAN nr 9/87 z dn. 5 listopada 1987 r., wprowadzającym nowy taryfikator płacowy. W dyskusji poruszano sprawę wysokości premii oraz dodatków funkcyjnych, a także problemy statystyki bibliotecznej i nowej struktury organizacyjnej sekretariatu administracyjnego PAN od 1988 r.

Udzielono bibliotekarzom sieci warszawskiej 15 informacji w sprawach organizacyjnych, personalnych, a w szczególności płacowych.

6. Działalność dydaktyczna i szkoleniowa. Udział w konferencjach. Zdobywanie stopni naukowych

W 1987 r. odbyła w Bibliotece praktykę wakacyjną 14-osobowa grupa studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej z trzech ośrodków akademickiego kształcenia bibliotekarzy: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Wrocławskiego. Podstawą do przeprowadzenia praktyki były programy nadesłane przez zainteresowane uczelnie.

Komisja działająca w składzie: mgr Maria Lenartowicz (przewodnicząca), mgr Edward Engel-

king, mgr Halina Kozicka-Boguniowska, mgr Maria Wierzbicka (sekretarz) zorganizowała 2 zebrania naukowe, czuwała nad szkoleniem pracowników i praktykami wakacyjnymi studentów.

Pracownicy Biblioteki podnosili swoje kwalifikacje zawodowe przez udział w imprezach szkoleniowych, zebraniach naukowych, konferencjach, a także lektoratach języków obcych (6 osób).

Brali również udział w działalności szkoleniowej na rzecz środowiska, wygłaszali referaty i prelekcje. Trzy osoby prowadziły zajęcia w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy (mgr H. Kozicka-Boguniowska, mgr I. Lenart, mgr Hanna Łaskarzewska). Mgr Maria Lenartowicz upowszechniała nowe zasady katalogowania książek. Opublikowała w tej sprawie 8 artykułów w czasopiśmie bibliotekarskich, wygłosiła 3 prelekcje i udzieliła 65 odpowiedzi bezpośrednio i telefonicznie, wyjaśniając wątpliwości związane z opisywaniem różnych typów dokumentów oraz uczestniczyła w 6 posiedzeniach komisji normalizacyjnych przy Bibliotece Narodowej i przy Instytucie INTE. Na prośbę Ośrodka Normalizacji Bibliograficznej Biblioteki Narodowej zaopiniowała projekt zalecenia międzynarodowego dla krajów RWPG „NTP MCNTI Bibliografičeskoe opisanie dokumenta. Obščee trebovanija i pravila predstavlenija” (2 kolejne wersje).

Dr Barbara Sordylowa uczestniczyła w 2 posiedzeniach plenarnych Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy i Dokumentalistów Dyplomowanych przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz w sesji egzaminacyjnej jesiennej. Brała udział w 3 posiedzeniach egzaminacyjnych na trzeci stopień specjalizacji zawodowej bibliotekarzy-nauczycieli jako członek Komisji Egzaminacyjnej. Recenzowała 2 prace pisemne na stopień bibliotekarza dyplomowanego oraz oceniała dorobek naukowy 3 osób ubiegających się o zwolnienie z egzaminu. Ponadto przewodniczyła Komisji Wydawniczej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz posiedzeniu zespołu roboczego ds. opracowania podręcznika bibliotekarskiego. Brała udział w posiedzeniach Rady Naukowej Ośrodka Informacji Naukowej PAN jako jej członek, uczestniczyła także w V Międzynarodowym Sympozjum Bibliotek Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych w NRD.

W Instytucie Bibliotekarstwa Uniwersytetu Wrocławskiego odbyło się w dn. 27.10.1987 r. kolokwium habilitacyjne dr Barbary Sordylowej z zakresu informacji naukowej zakończone wynikiem pomyślnym.

7. Współpraca krajowa i zagraniczna

Biblioteka rozwijała współpracę z bibliotekami sieci Polskiej Akademii Nauk, z bibliotekami i ośrodkami informacji naukowej w kraju oraz niektórymi zagranicznymi.

Z bibliotekami sieci PAN współpracowano zwłaszcza przy prowadzeniu i aktualizacji centralnego katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w sieci PAN. Z bibliotekami krajowymi współdziałano przy wypożyczaniu międzybibliotecznym, katalogach centralnych (Biblioteka Narodowa), przy wymianie dubletów i wydawnictw zbędnych.

Przy pracach nad *Słownikiem polskich towarzystw naukowych* współpracowano z autorami haseł o towarzystwach oraz z placówkami naukowymi, w tym także z bibliotekami zagranicznymi — Biblioteką Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie i Biblioteką Akademii Nauk Litewskiej SRR.

Biblioteka zorganizowała pobyt i zapewniła realizację programu naukowego dla 3 osób przebywających w Polsce na zasadzie wymiany, zgodnie z umową o współpracy naukowej pomiędzy akademiami nauk krajów socjalistycznych. Z Biblioteki Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie przebywały w Polsce 2 osoby, a z Biblioteki Akademii Nauk Rumunii 1 osoba.

Za granicę wyjeżdżały służbowo 4 osoby z Biblioteki. Dwie osoby przebywały w Bibliotece Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie, pozostałe 2 również w Leningradzie i Centralnej Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie.

VI. WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI W 1987 R.

Wydawnictwa ciągłe

1. *Przegląd Biblioteczny*. Biblioteka PAN w Warszawie. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. [Kwartalnik]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN 1986 R.

54 z. 3/4; 1987 R. 55 z. 1. Redaguje Kolegium: Barbara Sordylowa — redaktor naczelny; Andrzej Mężyński — zastępca redaktora naczelnego; Hanna Łaskarzewska — sekretarz redakcji; Maria Lenartowicz, Hanna Zasadowa — członkowie redakcji. Rada Redakcyjna: Krzysztof Migoń — przewodniczący; członkowie: Barbara Eychlerowa, Andrzej Kłossowski, Jadwiga Kołodziejska, Maria Lenartowicz, Hanna Łaskarzewska, Leon Łoś, Andrzej Mężyński, Henryk Sawoniak, Anna Sitarska, Barbara Sordylowa, Józef Zając, Hanna Zasadowa.

2. *Prognostyka. Nowe Publikacje*. Biblioteka PAN w Warszawie. Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów. [Miesięcznik]. Redaktorzy poszczególnych numerów: Krystyna Strzechowska, Maria Wierzbicka. Warszawa 1987 nr 1-11.

3. *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa, Technoznawstwa i Historii Nauki*. Biblioteka PAN w Warszawie. Dział Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych. [Kwartalnik]. Zest. Zdena Maj. Warszawa 1986 X-XII i indeks za 1986; 1987 I-III (zesz. podw. w druku).

4. *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki*. Oprac. Halina Dziewanowska. Warszawa 1987 z. 61-64. Dod. do *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* 1987 nr 2, 3/4, 1988 nr 1.

Wydawnictwa zwarte

5. Barbara Sordylowa; *Informacja naukowa w Polsce. Problemy teoretyczne, źródła, organizacja*. Wrocław 1987.

6. *Badanie informacyjnych potrzeb uczonych akademii nauk krajów socjalistycznych*. IV Międzynarodowe Sympozjum Bibliotek Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych. Jabłonna k. Warszawy, 30.9-5.10.1985. Materiały. Mikrofisza.

Halina Kozicka-Boguniowska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 16 września 1988

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA PLENARNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W DN.
19 PAŹDZIERNIKA 1987 R.

Zebranie odbyło się w sali Biblioteki PAN w Warszawie. Uczestniczyli w nim członkowie Zarządu Głównego, przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej oraz przewodniczący sekcji i komisji ZG. Obrady prowadził przewodniczący ZG kol. Stefan Kubów. Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Sprawy związane z IX Zjazdem Bibliotekarzy Polskich,
2. Podjęcie uchwały o nadaniu Honorowej Odznaki SBP,
3. Sprawy różne.

Ad 1. Przewodniczący ZG, po otwarciu przedjazdowego posiedzenia, poinformował o odbytej 14 października br. konferencji prasowej, zorganizowanej z okazji 70-lecia SBP i IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele 8 redakcji: *Dziennika Ludowego*, *Przeglądu Bibliotecznego*, *Przeglądu Księgarskiego i Wydawniczego*, *Stolicy*, *Teleexpressu*, *Trybuny Ludu*, *Tygodnika Demokratycznego*, *Tygodnika Kulturalnego*. Organizatorzy konferencji nie kryli, iż liczyli na większe zainteresowanie ze strony prasy.

Następna informacja dotyczyła odznaczeń państwowych przyznanych na wniosek SBP 70-ciu zasłużonym dla bibliotekarstwa polskiego osobom. Uroczystość dekoracji odznaczonych ma odbyć się w gmachu Sejmu w dn. 20 października br. Odznaczenia będą wręczać dwaj wiceprzewodniczący Rady Państwa: Kazimierz Barcikowski i Tadeusz Szlachowski. Odznaczeni podjęci zostaną uroczystym obiadem w budynku Sejmu.

Dalszych informacji o Zjeździe udzielił przewodniczący Komisji Organizacyjnej kol. Józef Lewicki, który na zakończenie swego obszernego wystąpienia powiadomił o ukazaniu się drukiem bibliografii *70 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*, wydanej z okazji IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich.

Ad 2. Kol. S. Kubów przedstawił listę 14 osób proponowanych przez Prezydium ZG do wyróżnienia Honorową Odznaką SBP. Kandydatury te wytypowano spośród ponad 40 wniosków nadesłanych przez zarządy okręgów. Charakteryzując nadesłane wnioski przewodniczący ZG zwrócił uwagę na niepokojącą tendencję do zaniżania rangi Odznaki i zgłaszanie do wyróżnienia nią niezbyt przekonujących kandydatów. W dyskusji nad przedstawionymi kandydaturami głos zabrali: Marian Filipkowski, Cecylia Z. Gałczyńska, Andrzej Jopkiewicz, Bolesław Howorka, Juliusz Bernard, Stanisław Badoń, Franciszek Czajkowski, J. Lewicki, Zofia Płatkiewicz i Jan Wołosz. Ostatecznie podjęto decyzję o rozszerzeniu przedstawionej listy o 2 osoby z okręgu olsztyńskiego, o co energicznie występował kol. M. Filipkowski. Przyjęto również jego wniosek w sprawie wręczenia odznaczonym Odznak Honorowych w okręgach macierzystych. W głosowaniu członkowie ZG SBP przyjęli proponowaną przez Prezydium listę osób 19 głosami, przy 3 wstrzymujących się.

Wniosek upoważniający Prezydium ZG SBP do podejmowania decyzji w sprawie przyznawania do końca 1987 r. Honorowych Odznak SBP bez uchwały Plenum, przyjęto większością głosów (3 głosy przeciw, 1 wstrzymujący się).

Ad 3. I wiceprzewodniczący ZG kol. J. Lewicki odczytał protokół Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego Okręgu Stołecznego SBP, który na prośbę Prezydium ZG pełnił rolę jury „Konkursu na wspomnienia w związku z 70-leciem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich” oraz „Konkursu na kronikę koła i okręgu SBP”.

Propozycje Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego w sprawie podziału nagród i ich wysokości zostały przyjęte jednogłośnie.

W ostatniej części zebrania kol. kol. J. Bernard i F. Czajkowski poruszyli sprawę przyznania Odznaki: Zasłużony Działacz Kultury oraz Medalu Komisji Edukacji Narodowej pytając o powody nieuwzględnienia złożonych wniosków. Kol. J. Lewicki wyjaśnił, iż wnioski te wpłynęły zbyt późno, aby zostało załatwić je przed Zjazdem.

Kol. Tadeusz Zarzębski zaproponował uczczenie w czasie IX Zjazdu Bibliotekarzy chwilą ciszy pamięci zmarłych bibliotekarzy i działaczy SBP oraz złożenie kwiatów na grobach Heleny Więckowskiej, Adama Łysakowskiego i Józefa Grycza, a także pod pomnikiem warszawskiej Nike.

Zgłoszono również wniosek o przesłanie pozdrowień choremu członkowi ZG SBP kol. Andrzejowi Kempie, który z tego powodu nie może uczestniczyć w Zjeździe.

Na koniec Juliusz Wasilewski podał kilka komunikatów organizacyjnych związanych z rozpoczynającym się 20 października IX Zjazdem Bibliotekarzy Polskich.

Zarząd Główny SBP

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA PLENARNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP W DN. 9 GRUDNIA 1987 R.

Posiedzenie odbyło się w Klubie Księgarza przy Rynku Starego Miasta w Warszawie. Uczestniczyli w nim członkowie ZG, przewodniczący sekcji i komisji przy ZG, członkowie honorowi; wśród gości znaleźli się m.in. wiceminister kultury i sztuki Kazimierz Molek i przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR Tadeusz Otulak. Obradom przewodniczył przewodniczący ZG SBP kol. Stefan Kubów. Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Ocena i wnioski z IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich,
2. Przyjęcie planu pracy ZG SBP na rok 1988,
3. Sprawy różne, wolne wnioski.

Posiedzenie rozpoczęło od aktu dekoracji odznaczeniami państwowymi osób, które z różnych przyczyn osobistych nie mogły odebrać ich 20.10.1987 r. w czasie uroczystości w gmachu Sejmu. Dekoracji dokonał wiceminister K. Molek. Wręczono również Odznaki Zasłużonego Działacza Kultury, Honorowe Odznaki SBP, nagrody naukowe SBP za rok 1985 i 1986 oraz nagrody i wyróżnienia przyznane za udział w konkursie na wspomnienia z okazji 70-lecia SBP. W imieniu odznaczonych i nagrodzonych podziękowali kol. kol. Maria Wałag, Stanisław Kaszyński i Zbigniew Żmigrodzki.

Ad 1. Kol. J. Lewicki odczytał wnioski z IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, opracowane na podstawie materiałów zjazdowych przez komisję w składzie: J. Lewicki — przewodniczący, Anna Romańska, Regina Hancko, J. Wasilewski — członkowie. Następnie kol. J. Lewicki dokonał wstępnej oceny i podsumowania IX Zjazdu, zapowiadając, że szczegółowe opracowanie na ten temat zostanie przygotowane w terminie późniejszym i przedstawione na posiedzeniu Państwowej Rady Bibliotecznej w końcu stycznia 1988 r.

W swym wystąpieniu kol. J. Lewicki podkreślił znaczący dorobek Zjazdu na tle ogólnopolskich obchodów 70-lecia SBP, do których włączyły się aktywnie poszczególne okręgi SBP. Do chwili obecnej odbywają się w poszczególnych województwach imprezy jubileuszowe.

W dyskusji nad obszerną i pozytywną oceną Zjazdu i jego dorobku przedstawioną przez kol. J. Lewickiego jako pierwsza wystąpiła Barbara Bieńkowska. Stwierdziła ona, że przedstawiona ocena Zjazdu i jego wniosków nie była oceną merytoryczną lecz ma charakter oceny administracyjnej i ideologicznej. IX Zjazd Bibliotekarzy był zjazdem naukowym i powinien być oceniony mery-

torycznie z tego punktu widzenia. Oceny takiej nadal brak i SBP winno doprowadzić do jej sformułowania. Dyskutantka nie zgodziła się z nazbyt optymistyczną, jej zdaniem, oceną Zjazdu dokonaną przez J. Lewickiego i zaprotestowała przeciw pominięciu lub zniekształceniu niektórych wniosków na nim zgłoszonych. Należy bezwzględnie rozważyć wszystkie wnioski opracowane w sekcjach zjazdowych, m.in. wniosek w sprawie umożliwienia bibliotekarzom zdobywania stopni naukowych, a także o powołanie Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego. Polemizując z J. Lewickim w ocenie tej inicjatywy B. Bieńkowska argumentowała za celowością powołania PTB i zapowiedziała zebranie grupy inicjatywnej na styczeń 1988 r. Kol. S. Kaszyński, jako długoletni działacz SBP i propagator idei Stowarzyszenia w swych publikacjach, podkreślił duże znaczenie IX Zjazdu i zgłosił deklarację współpracy z SBP w propagowaniu wiedzy o dziejach i dorobku Stowarzyszenia, tak słabo znanych w środowisku bibliotekarskim. Kol. T. Zarzębski ustosunkował się negatywnie do oceny imprez i działań dokonanej w sposób zaprezentowany przez J. Lewickiego — opinie te także są zwykle subiektywne i wywołują wiele kontrowersji. Najlepszą oceną IX Zjazdu będzie dalsze funkcjonowanie jego merytorycznego dorobku. Dyskutant pozytywnie ocenił stronę organizacyjną imprezy, natomiast zdecydowanie negatywna była jego ocena właśnie dorobku merytorycznego. Swoje stanowisko T. Zarzębski złożył na piśmie. Kol. A. Romańska przedstawiła niektóre niedostatki IX Zjazdu. Poruszyła kwestię zarządzania bibliotekami, pominiętą przez J. Lewickiego. Zjazdowa Sekcja Zarządzania Bibliotekami nie wykorzystała okazji i nie wypowiedziała się w wielu istotnych kwestiach. Tę lukę należy niezwłocznie zlikwidować, nie powinno się bowiem ukrywać faktycznej — a więc złej — sytuacji bibliotekarstwa w Polsce. Dyskutantka wysunęła następnie postulat szczegółowego i wnikliwego opracowania wniosków przygotowanych w sekcjach zjazdowych i przedstawienia ich do publicznej dyskusji. Kol. Grzegorz Chmielewski stwierdził, że obecnie ocena merytoryczna Zjazdu jest bezcelowa, może ona nastąpić wtedy, gdy materiały zjazdowe będą w całości opublikowane. Ani ocena J. Lewickiego, ani ocena T. Zarzębskiego, który na podstawie formalnych uchybień dyskwalifikuje merytoryczny dorobek Zjazdu, nie spełniają swego zadania i są nie do przyjęcia jako przedwczesne i jednostronne. Polemizując z J. Lewickim w ocenie sytuacji w zakresie gromadzenia przez biblioteki publikacji z II obiegu wydawniczego stwierdził, że faktycznie jest ona fatalna i przypomina praktyki z okresu stalinowskiego (konfiskaty przez celników i inne służby). Również fatalny jest stan bazy bibliotecznej w kraju i nie należy przesadzać w pozytywnych ocenach.

W kwestii gromadzenia przez biblioteki wydawnictw z II obiegu wypowiedzieli się krótko kol. kol. S. Kubów i J. Wołosz wyjaśniając, że wniosek w tej sprawie został zgłoszony na IX Zjeździe i jako taki winien być przesłany do właściwego adresata łącznie z oficjalnym stanowiskiem SBP.

W odpowiedzi na pytanie kol. F. Czajkowskiego, czy ocena Zjazdu przedstawiona przez J. Lewickiego jest oficjalną opinią całego Prezydium ZG, kol. S. Kubów wyjaśnił, iż jest to opracowanie przygotowane dla Prezydium i całego ZG SBP jako materiał wprowadzający do dyskusji. W związku z tym B. Bieńkowska i T. Zarzębski postulowali, aby z omawianego opracowania usunąć wnioski niebyłe, uzupełnić je wnioskami pominiętymi, a cały dokument potraktować jako próbę podsumowania IX Zjazdu na użytek wewnętrzny Prezydium ZG; pożądane jest również znaczne skrócenie zbyt obszernego tekstu tego opracowania.

Kol. Z. Żmigrodzki poruszył kwestię dobrych obyczajów w SBP i znaczenie integracyjne tej organizacji. Cenzurkowe oceny nie były dotąd w SBP praktykowane i nie należy ich wprowadzać. Nie należy również traktować lekceważąco tych, którzy ze Stowarzyszenia odeszli. SBP winno być bowiem płaszczyzną porozumienia dla całego środowiska bibliotekarskiego. Ocena Zjazdu w przedstawionej tonacji ma charakter dezintegrujący i przez to szkodliwy. Strona organizacyjna Zjazdu zasługuje na uznanie, było na nim sporo niezłych referatów, poruszono szereg istotnych problemów, zarówno publicznie, jak i w kularach (m.in. problem dostępu bibliotek do wydawnictw z II obiegu).

Zamykając dyskusję przewodniczący ZG kol. S. Kubów podkreślił, że wystąpienie kol. J. Lewickiego było wstępną próbą oceny obchodów 70-lecia SBP, jak też dorobku IX Zjazdu. Właściwy, pełny dokument zostanie dopiero opracowany i uwzględni on również głosy z obecnej dyskusji.

Do wypowiedzi dyskutantów ustosunkował się następnie kol. J. Lewicki, który w konkluzji uznał, że zarówno obchody 70-lecia SBP, jak i IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich, mimo kontro-

wersyjnych ocen, spełniły oczekiwania środowiska. Zjazd otrzymał wysoką ocenę w aspekcie organizacyjnym, jak też dobrą ocenę dorobku merytorycznego. Obecnie dorobek ten należy przedstawić na forum Państwowej Rady Bibliotecznej.

Wiceminister K. Molek rozpoczął swoje wystąpienie od gratulacji dla odznaczonych oraz — w nawiązaniu do przedstawionych ocen IX Zjazdu — zachęty do praktycznego wykorzystania dorobku tej ważnej imprezy. Dalszą część swej wypowiedzi K. Molek poświęcił omówieniu polityki wydawniczej w kraju w warunkach II etapu reformy gospodarczej. Konstatując malejącą chłonność rynku książki (rosnące zapasy) przedstawił działania i zamierzenia resortu kultury mające na celu uporządkowanie polityki wydawniczej i usprawnienie społecznego obiegu książki. Dużą rolę w tej dziedzinie mogą spełnić biblioteki (interesujący i obiecujący „eksperyment kosza-liński” w zakresie dystrybucji książki). Bardziej szczegółowo omówił mówca projekt powołania Rady Biblioteczno-Wydawniczej, która winna się zająć analizą produkcji wydawniczej i doбором pozycji przewidzianych do druku. Zapowiedział, że przydział papieru na cele wydawnicze uzależniony będzie, bardziej niż dotąd, od możliwości zbytu planowanych pozycji i opłacalności ekonomicznej. Przypominając działalność powstałej niedawno spółki „Książnica” K. Molek wyraził nadzieję, że zapewni ona tanią i trwałą książkę dla bibliotek. Na zakończenie podkreślił, że Ministerstwo Kultury i Sztuki — w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej państwa — dysponuje stosunkowo niewielkimi możliwościami finansowymi, ma natomiast możliwości koordynacji w zakresie polityki obiegu książki, z czego zamierza szerszej korzystać.

Ad 2. Projekt planu pracy na 1988 r. przedstawił kol. A. Jopkiewicz. Do projektu zgłoszono kilka uwag szczegółowych: m.in. sprawę współudziału SBP w organizacji Ogólnopolskiej Konferencji Bibliografów, rozważenie możliwości zarządzania bibliotekami w skali kraju przy współudziale SBP, sugestię organizowania konkursu na wyjazdy zagraniczne dla młodych bibliotekarzy. Następnie plan pracy na 1988 r. poddany został głosowaniu uzyskując jednogłośnie akceptację.

Ad 3. W imieniu Prezydium ZG S. Kubów przedstawił propozycję podwyższenia składek członkowskich. Uchwała podnosząca składki członkowskie do kwoty 50 zł miesięcznie, bez względu na wysokość zarobków, została podjęta jednogłośnie. Jednocześnie utrzymano w mocy dotychczasowe ulgi i zwolnienia dla emerytów oraz osób przebywających na urloпах bezpłatnych i wychowawczych. Uchwała obowiązuje od dn. 1.1.1988 r.

Ostatnie wystąpienie dotyczyło spraw lokalowych SBP. Kol. B. Howorka postawił wniosek obligujący ZG SBP do aktywnych działań w kierunku uzyskania lokalu dla biura ZG SBP. Wniosek przyjęto, a kol. J. Lewicki poinformował o aktualnych działaniach Prezydium w tej sprawie — stosowny wniosek został złożony w Ministerstwie Kultury i Sztuki z pewnymi szansami na jego pomyślną, tym razem, realizację.

Zarząd Główny SBP

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA PLENARNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP Z UDZIAŁEM PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW OKRĘGÓW W DN. 11 MARCA 1988 R.

Posiedzenie otworzył przewodniczący ZG kol. Stefan Kubów, witając zaproszonych gości: dyr. Departamentu Książki i Bibliotek MKiS Karola Czejarka, dyr. Departamentu Kadr MKiS Józefa Prusia, dyr. Biura Prawnego Kancelarii Rady Państwa Andrzeja Balcera, dyr. Biblioteki Narodowej Stanisława Czajkę i Jacka Marciniaka z Wydziału Kultury KC PZPR, członków honorowych Stowarzyszenia oraz wszystkich uczestników obrad.

Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Wręczenie medali SBP,
2. SBP w wyborach do rad narodowych,
3. Biblioteki w II etapie reformy gospodarczej,

4. Sprawy organizacyjne.

Ad 1. Prezes ZG SBP S. Kubów wręczył obecnym członkom honorowym, wyróżnionym członkom SBP i przedstawicielom resortów i instytucji współpracujących ze Stowarzyszeniem medale 70-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Ad 2. Wysłuchano referatu A. Balcera pt. „Udział SBP w wyborach do rad narodowych”. Referent omówił główne zasady ordynacji wyborczej, a zwłaszcza zaszłe w niej zmiany (m.in. listy wojewódzkie, liczba mandatów z okręgu, powoływanie konwentów, zasady sporządzania list wyborczych, odwoływanie radnych, wybory uzupełniające). Po wysłuchaniu referatu zadano prelegentowi kilka pytań. Kol. J. Bernard spytał o szczegóły trybu zgłaszania kandydatów na radnych i możliwości ich zgłaszania przez SBP. Kol. Józef Zając interesował się kwestią, czy kandydatów zgłaszać może tylko Zarząd Główny, czy również zarządy okręgów SBP, i w jakiej formie mogą to uczynić. Kol. Stanisław Siadkowski podniósł kwestię dot. obsadzania mandatów w wypadku nieuzyskania przez kandydatów wymaganych 50% ważnych głosów. Kol. Danutę Konieczną interesowało, czy na listach wyborczych zamieszczone będą informacje o poszczególnych kandydatach, np. przynależność organizacyjna. Autor referatu odpowiedział w obszernej formie na wszystkie zgłoszone pytania.

Ad 3. Kol. S. Kubów przedstawił temat „Biblioteki w dobie reformy gospodarczej”. W wypowiedzi swej główny nacisk położył na omówienie perspektyw rozwoju i możliwości działania bibliotek. W dyskusji, która wywiązała się po tym wystąpieniu, głos zabierali: Krystyna Wołoch (Katowice), Wiesław Wcześny (Nowy Sącz), T. Zarzębski (Warszawa), J. Zając (Kraków), J. Bernard (Wrocław), G. Chmielewski (Zielona Góra), J. Lewicki (Warszawa). Z obszerniejszymi wypowiedziami wystąpili: K. Czejarek i J. Marciniak.

Kol. K. Wołoch mówiła o zagrożeniach wynikających z ciasnego pojmowania przez niektórych decydentów zasad II etapu reformy gospodarczej, tendencjach do likwidowania lub podporządkowywania bibliotek innym instytucjom, nie zainteresowanym w rozwoju, a nawet istnieniu placówek bibliotecznych. Przykłady potwierdzające tę niebezpieczną praktykę podał kol. W. Wcześny. W związku z tymi wypowiedziami kol. T. Zarzębski przypomniał o obowiązujących przepisach, które bronią pozycji wojewódzkich bibliotek publicznych i innych terenowych placówek bibliotecznych. Kol. J. Zając uważał, że wypowiedź kol. S. Kubowa zanadto dotyczyła przyszłości, podczas gdy bardziej istotne jest to, co się obecnie dzieje w bibliotekach i z bibliotekami. Na przykładzie woj. krakowskiego przedstawił trudną sytuację finansową i kadrową (brak pieniędzy na kupno książek, sprzętu i wyposażenia, niskie płace i rosnąca z tego powodu liczba bibliotekarzy odchodzących z bibliotekarstwa, pomijanie bibliotek przy przyznawaniu dotacji lub ich niewielka skala). Kol. J. Bernard nawiązując do wypowiedzi poprzednika zwrócił uwagę na iluzoryczne możliwości samodzielnej działalności dochodowej bibliotek — odbywa się ona kosztem normalnych obowiązków, prowadzi do konfliktów z księgarzami (sprzedaż książek), filmowcami (wyświetlanie filmów video), naraża na kłopoty z władzami finansowymi. Wypowiedź ta została uzupełniona przez kol. G. Chmielewskiego, który zwrócił uwagę na fakt, że książki oferowane do sprzedaży przez biblioteki są z reguły książkami niechodliwymi. Biblioteki nie otrzymują ich w komis, lecz muszą kupić i w przypadku nierozprowadzenia nie mają możliwości ich zwrócenia, co zamiast spodziewanego zysku prowadzi do strat. G. Chmielewski wyraził wątpliwość co do możliwości uzyskania przez biblioteki sukcesów w tak ustawionej działalności handlowej i wezwał do oporu wobec nacisków na sprzedaż książek przez biblioteki, gdyż nie jest to żadnym pozytywnym rozwiązaniem dla samych bibliotek.

Wiceprezes J. Lewicki poinformował o pracach komisji powołanej przez Państwową Radę Biblioteczną. Zadaniem jej jest opracowanie wniosków z IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w celu praktycznego ich wykorzystania w pracach Rządu. Następnie omówił największe, jego zdaniem, zagrożenia dla bibliotekarstwa: wygórowane ceny książek, zbyt niskie budżety bibliotek oraz słabsze ilościowo i jakościowo kadry biblioteczne i zacofany system ich kształcenia.

Dyrektor K. Czejarek omówił działania Departamentu Książki i Bibliotek oraz całego resortu kultury na rzecz bibliotekarstwa, księgarstwa i czytelnictwa. Zaapelował do SBP o stałą, partnerską współpracę z Departamentem, w imieniu którego gwarantował życzliwą pomoc we wspólnym rozwiązywaniu skomplikowanych problemów.

Również J. Marciniak wypowiedział się na tematy poruszone przez dyskutantów. Przedstawił opinię władz partyjnych nt. sytuacji w dziedzinie kultury, książki i czytelnictwa. Omówił zamierzenia partii w tym zakresie i spodziewane efekty tych działań. Na zakończenie wezwał biblioteki do włączenia się do akcji sprzedaży książek, wzorem WBP w Koszalinie i innych miastach, podkreślając, że nie jest to żadna akcja wymuszona, lecz dobrowolną i — jego zdaniem — pożyteczną także dla bibliotek.

Ad 4. Sekretarz generalny przedstawił propozycje Prezydium ZG w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Stowarzyszeniu przed Krajowym Zjazdem Delegatów w 1989 r. Projekt uchwały w powyższej sprawie został poddany pod głosowanie i przyjęty przy 1 głosie wstrzymującym się.

Na wniosek Komisji Nagród i Odznaczeń ZG przyjął uchwałę (przy 1 głosie wstrzymującym się) o przyznaniu Odznaki Honorowej SBP: Jadwidze Konopkovej wdowie po Stanisławie Konopce, założycielu Głównej Biblioteki Lekarskiej, doc. drowi hab. Januszowi Kapuścikowi dyrektorowi GBL, mgr Irenie Kwaśniewskiej działaczce SBP w sieci bibliotek medycznych, Łucji Kazubskiej działaczce SBP w sieci bibliotek medycznych, drowi Edwardowi Pigoniowi działaczowi SBP w sekcjach i komisjach ZG (Sekcji Bibliotek Wojskowych, Szpitalnych, Komisji Statystycznej), Lidii Pysz kier. Oddziału GBL w Opolu, działaczce Zarządu Okręgu SBP w Opolu.

Zarząd Główny SBP

UCHWAŁA ZG SBP W SPRAWIE KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW PODJĘTA NA POSIEDZENIU PLENARNYM W DN. 22 MARCA 1988 R.

1. Miejsce i termin Zjazdu: Gdańsk, 15-17.5.1989 r.
2. Do końca lutego 1989 r. winny odbyć się zjazdy sprawozdawczo-wyborcze w okręgach oraz wybór delegatów na zjazd krajowy.
3. Okręgi wybierają jednego delegata na 75 członków, przekroczenie liczby 38 członków w ostatniej 75-ce upoważnia do wybrania jeszcze jednego delegata.
4. Skład Komisji Zjazdowych: Komisja Organizacyjna Zjazdu — Maria Sieradzan (przewodnicząca), Irena Szusko-Sobina (wiceprzewodnicząca), Andrzej Jopkiewicz (z ramienia Prezydium ZG), Jan Warpechowski (dyr. Biura ZG) oraz ok. 8 osób z terenu Gdańska i woj. gdańskiego, które wytypuje przewodnicząca Komisji; Komisja Statutowa — Bolesław Howorka (przewodniczący), Sylwin Behcicki (wiceprzewodniczący), Juliusz Bernard oraz 3-4 osoby, które zaproponuje przewodniczący Komisji; Komisja Programowa — Jan Wołosz (przewodniczący), Andrzej Kempa (wiceprzewodniczący), Stanisław Badoń, Jan Burakowski, Ryszard Dorożyński, Stanisław Kaszyński, Małgorzata Kłossowska, Stanisław Krzywicki, Władysława Wasilewska.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 19 września 1988

JANINA PELCOWA — REDAKTOR PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO

Wspomnienie to chcemy poświęcić omówieniu jednego tylko fragmentu działalności zawodowej dr Janiny Pelcowej — jej pracy w Redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* w l. 1971-1988. Wydaje się bowiem naszym obowiązkiem — członków zespołu redakcyjnego, pracujących z nią przez wiele lat — opisanie, kim była dla tego pisma i jakie położyła dla niego zasługi.

Kreśląc te słowa należy jednak pilnie strzec się tonu panegirycznej chwalby, który często wkrada się do takich tekstów. Pamiętamy bowiem dobrze, z jaką skromnością Zmarła mówiła i pisała sama o sobie¹, jak nie lubiła gadulstwa i zwalczała wielosłowie. Nawet w ostatnich tygodniach życia, gdy już nikt nie widział, a drobna Jej sylwetka stała się coraz bardziej krucha, na pytanie o zdrowie odpowiadała wzruszeniem ramion. Zdawała sobie dobrze sprawę, że czasu zostało już niewiele, chciała go więc wykorzystać na zakończenie prac redakcyjnych, a nie na rozmowy na tematy prywatne. Ośmielamy się więc przypuścić, że w sposób pełniejszy wyrazimy szacunek dla Zmarłej, gdy skupimy się na opisie Jej pracy jako redaktora periodyku bibliotekarskiego, wskazując na te predyspozycje, umiejętności i zalety Jej pracy, które mogą mieć charakter uniwersalny; takie przedstawienie Jej sylwetki może posłużyć do dyskusji o kształcie czasopism bibliotekarskich i pracy ich redaktorów.

Zacznijmy od przypomnienia kompetencji zawodowych J. Pelcowej. „Redaktor wydawnictwa powinien mieć ogólne przygotowanie w zakresie danej dyscypliny, które pozwala mu redagować tekst z punktu widzenia ogólnej poprawności naukowej” — stwierdza Leon Marszałek². Czego więc trzeba oczekiwać po redaktorach *Przeglądu*, a i innych czasopism o tym profilu? *Przegląd Biblioteczny* jest organem organizacji zawodowej bibliotekarzy — Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich³. Redaktorzy tego kwartalnika — wypełniając stawiane im zadania — powinni znać zasady funkcjonowania współczesnych bibliotek w Polsce i za granicą, orientować się w problemach zawodu bibliotekarza, a ponadto w naukowych aspektach organizacji bibliotek i ich zbiorów, metod pracy, czytelnictwa. Dyscypliną naukową wyjaśniającą i porządkującą powyższe zagadnienia jest bibliotekoznawstwo⁴.

Doktor Janina Pelcowa spełniała powyższe wymogi, a niektóre Jej umiejętności — szczególnie te, które wynikały z wrodzonych predyspozycji czy doświadczeń poprzedniej pracy w takich dziedzinach, jak normalizacja — przewyższały wymagania, które można postawić redaktorom czasopism bibliotekarskich. 8-letnie studia filozofii na uniwersytetach warszawskim i krakowskim zakończone doktoratem, wyrobiły ścisłość myślenia, logikę i zwięzłość wypowiedzi. Bogate było Jej

¹ Najobszerniej wypowiedziała się na swój temat w wywiadzie przeprowadzonym z nią przez Barbarę Sordylową. W tym wspomnieniu większość danych biograficznych zaczerpnęliśmy właśnie z tego wywiadu (*Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego. Doktor Janina Pelcowa — bibliotekarz i bibliograf*, „Prz. Bibl.” 1984 R. 52 z. 2 s. 119-130).

² Wyrazem tej powściągliwości, a jednocześnie rzeczowości, był nekrolog, którego tekst zostawiła rodzinie do opublikowania w prasie: „Janina Pelcowa z Koczanów dr nauk filozoficznych, nauczycielka b. państwowych zakładów kształcenia nauczycieli w Białymstoku, Grodnie i Wilnie, czynna w zorganizowanym tajnym nauczaniu podczas okupacji w Wilnie, st. kustosz dyplomowany Biblioteki Narodowej — Instytutu Bibliograficznego oraz Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, członek b. NSZZ „Solidarność” (...).” *Życie Warsz.* 29.3.1988 nr 74.

³ L. Marszałek: *Edytorstwo publikacji naukowych*. Warszawa 1986 s. 194. Autor sformułował tę uwagę w odniesieniu do redaktora naukowych publikacji książkowych, jednak istota pracy nad tekstem naukowym w książce i czasopiśmie jest wspólna. W tekście tym przyjmujemy wiele spostrzeżeń i uwag L. Marszałka zawartych w jego książce, a szczególnie w rozdziale *Redagowanie tekstów naukowych* (s. 192-245).

⁴ Od 1972 r. współwydawcą *Przeglądu* została Biblioteka PAN w Warszawie.

⁵ Podobnie określił profil pisma nowy zespół redakcyjny *Przeglądu*, podejmując się redagowania pisma w 1969 r. pod kierunkiem Marii Dembowskiej. Bibliotekoznawstwo ujęto bardzo szeroko jako dyscyplinę „uwzględniającą także prace z innych dziedzin, mogące zainteresować bibliotekarzy (...), z zakresu socjologii i organizacji oświaty, kultury i nauki (...) nowoczesnego naukownictwa”. *Od Redakcji „Prz. Bibl.”* 1969 R. 37 z. 1 s. 1-2.

przygotowanie zawodowe, choć pracę bibliotekarki rozpoczęła dopiero w 1947 r., a więc już jako kobieta 43-letnia. Pracę tę kontynuowała jednak aż do roku 1988 zdobywając różnorodne doświadczenia. Przypomnijmy, że początkowo pracowała w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi (1947-1952), gdzie ściągnął ją Adam Łysakowski. Kierowała tam Działem Nabytków, następnie prowadziła małą bibliotekę instytucji w resorcie przemysłu motoryzacyjnego w Warszawie (1953-1957), w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej pracowała w l. 1952, 1957-1972. Po przejściu na emeryturę zaangażowała się na 1/4 etatu w redakcji *Przeglądu Bibliotecznego*, wykonując i inne czynności powierzone przez dyrekcję Biblioteki PAN.

Doświadczenia zawodowe zdobywała więc J. Pelcowa w kilku bibliotekach o różnorodnym profilu. Za najważniejsze osiągnięcie w swojej pracy uważała działalność w zakresie normalizacji bibliograficznej prowadzoną w Instytucie Bibliograficznym BN, kontynuowaną po przejściu na emeryturę. Pierwszą publikację na ten temat ogłosiła w 1958 r.⁶, a ostatnia ukazuje się po Jej śmierci w tym zeszycie *Przeglądu*⁷. Praca normalizacyjna wymagała kontaktów z wieloma instytucjami krajowymi i zagranicznymi, przede wszystkim z ISO, w których sesjach brała udział, zapoznając się przy tej okazji z bibliotekami europejskimi i światowymi.

Kwalifikacje zawodowe wzmocniały i inne elementy. Jej atutem jako redaktora było długie, pracowite życie. Pozwalało Jej to na weryfikowanie wielu materiałów faktograficznych, gdyż niektóre instytucje i fakty, opisywane już jako zjawiska historyczne, znała z autopsji. Z pamięci potrafiła poprawiać autorów mylących imiona i funkcje profesorów przedwojennych uniwersytetów warszawskiego i krakowskiego z okresu, gdy na nich studiowała. Zachowała w doskonałej pamięci wiele szczegółów dotyczących organizacji bibliotekarstwa polskiego we wczesnych latach powojennych, które nie są przecież należycie udokumentowane, a dziś już zacierają się w pamięci aktywnych wtedy bibliotekarzy. Była świadkiem działalności i rozwiązania Państwowego Instytutu Książki w Łodzi (1946-1949), chodziła na wykłady Adama Łysakowskiego w pierwszej po wojnie katedrze bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim, powstałej w 1945 r., była tam też wykładowcą; stworzyła Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej w BN.

Janina Pelcowa opanowała biegle kilka języków. Znajomość języków była, oczywiście, przed wojną normą dla osiągnięcia statusu inteligenta, jednak J. Pelcowa wybiegła i tu poza ową normę, usilną pracą dochodząc do takiej znajomości języków i ich terminologii fachowej, iż poprawiała zawodowych tłumaczy, przekładających streszczenia artykułów do *Przeglądu*. *Przegląd Biblioteczny* otrzymuje z zagranicy publikacje z sugestią lub wyraźnym żądaniem napisania z nich recenzji. W sytuacjach trudnych, gdy inni autorzy zawodzili, J. Pelcowa podejmowała się takich zadań, recenzując często książki niemieckie⁸.

Opanowanie języków pozwalało Jej na bieżące śledzenie światowej literatury fachowej, szczególnie z zakresu normalizacji, z którą zapoznawała się aż do ostatnich dni. Czytała też literaturę piękną twierdząc, że żaden przekład nie odda uroku języka oryginału. Literaturę rosyjską i radziecką poznawała wyłącznie po rosyjsku i jako jedna z pierwszych sięgała po utwory pisarzy znanych w Polsce w swoim czasie tylko nielicznym, jak Iwan Bunin, Walentin Rasputin, Wasilij Szukszyn.

Wymienione wyżej predyspozycje, kwalifikacje i doświadczenie zawodowe zostały dostrzeżone jeszcze przed podjęciem pracy w *Przeglądzie*. Pracując w Instytucie Bibliograficznym BN zredagowała np. nr 9 (1967) *Prac Instytutu Bibliograficznego* poświęcony Drugiej Ogólnokrajowej Naradzie Bibliografów, która odbyła się w Warszawie 20.6.1966 r.⁹ W roku 1968 weszła w skład zespołu redagującego *Prace Instytutu Bibliograficznego*, w którym pozostała do 1971 r. biorąc udział w przygotowaniu numerów 10-17.

Do pracy w *Przeglądzie Bibliotecznym* przeszła więc już z pewnym doświadczeniem w pracy redakcyjnej, pozostało Jej opanowanie metod pracy w bieżącym czasopiśmie bibliotekarskim. J. Pelcowa twierdziła sama, że tej właśnie sztuki nauczyła się od ówczesnej redaktorki pisma —

⁶ Zob. poz. 5 *Autobibliografii* J. Pelcowej zamieszczonej po wywiadzie *Współtwórcy...* s. 131.

⁷ *Normy bibliograficzne*. „Prz. Bibl.” 1989 R. 57 z. 1 s. 44.

⁸ Ostatnia taka recenzja — E. Marks: *Die Entwicklung des Bibliothekswesens der DDR*. Leipzig 1985 — ukazała się w 1987 R. 55 z. 1 s. 79-86.

⁹ Na pierwszy ślad prac redakcyjnych J. Pelcowej trafiamy jednak dużo wcześniej. W swojej *Autobibliografii* (nr 95 s. 136) podaje, że w l. 1958-1963 redagowała poszczególne numery *Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych*. Wraz z M. Lenartowicz zredagowała również wzorcową bibliografię *Bibliographie sur la Pologne*. Pays — Histoire — Civilisation. Varsovie 1963; 2 éd. Varsovie 1964.

prof. Marii Dembowskiej. Wypadałoby tutaj zapytać, jaką „szkołę redagowania” reprezentowała M. Dembowska? Odpowiedź na tak postawione pytanie jest jednak trudna, bo można przecież podać w wątpliwość sensowność pytania o samo istnienie „szkół redakcyjnych”. Sceptycy odpowiadają tutaj, że zasady pracy nad tekstami są wszędzie takie same — można to najwyżej robić dobrze czy źle, z mniejszą czy większą sumiennością, a to dotyczy raczej etyki pracy niż jej metod. Czasopisma powinny różnić się więc między sobą nie poziomem staranności redakcyjnego opracowania tekstów, bo ten powinien być wszędzie jednakowy, lecz profilem, zakresem tematyki, poziomem merytorycznym artykułów¹⁰.

Przyjmując do wiadomości powyższe argumenty chcemy jednak umiejętności i postawę zawodową J. Pelcowej i M. Dembowskiej łączyć ze środowiskiem Instytutu Bibliograficznego BN. Maria Dembowska pracowała w nim w l. 1949-1957, 1964-1966, skąd bezpośrednio przeszła do Biblioteki PAN i w 1969 r. objęła *Przegląd*. Tak jak J. Pelcowa brała udział m.in. w redakcji *Prac Instytutu Bibliograficznego*.

Nie mogło to być bowiem kwestią przypadku, że z pracowników Instytutu rekrutowali się tak liczni wyróżniający się redaktorzy¹¹. Na poziomie i kierunkach prac Instytutu zaważyła indywidualność jego pierwszego dyrektora Adama Łysakowskiego. Jego działalność redaktorska nie była zbyt szeroka, ale mimo to znacząca. Jeszcze w Łodzi założył *Biuletyn Państwowego Instytutu Książki* (1947-1949), który w Warszawie przekształcił na *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego*. Pod redakcją A. Łysakowskiego (zm. 1952 r.) ukazał się jeszcze t. 3 *Biuletynu*. Jako redaktor potrafił on łączyć szerokie spojrzenie na sprawy nauki i bibliotekarstwa z precyzją wysłowienia się, akrybią w opracowaniu tekstu. Był redaktorem niesłuchanie wymagającym, pracującym z autorem aż do nadania pracy właściwego kształtu. Helena Hleb-Koszańska, której niektóre prace w taki właśnie sposób redagował, napisała w liście do niego o „twardej, ale dobrej szkole”, którą przeszła jako autorka pod jego ręką¹². H. Hleb-Koszańska, która objęła po A. Łysakowskim kierownictwo Instytutu, sama obdarzona darem syntetycznego i logicznego myślenia, utrzymała poziom i wymagania pierwszego dyrektora i z kolei jej „wychowankowie” wspominają z wdzięcznością swoje pierwsze kroki pod jej okiem, jako wymagającej redaktorki.

„Wychowanką” Instytutu była również J. Pelcowa. Nie należy tego rozumieć, oczywiście, dosłownie — redagując wykorzystywała po prostu swoje kwalifikacje. Jednak aura sumiennej i dokładnej pracy, uczciwości naukowej, skrupulatność cechująca dobrych bibliografów odpowiadała Jej przekonaniom o roli pracownika książki i redaktora.

Postawę taką przeniosła do *Przeglądu Bibliotecznego*, z którym związała się w 1971 r., redagując kilka artykułów poświęconych pamięci Adama Łysakowskiego do z. 1/4. Od kwietnia 1972 r. zaczęła pracować na stałe w Redakcji, uczestnicząc w przygotowaniu do publikacji roczników 41-56 (w tym ostatnim zeszycie 1-2) za l. 1973-1988¹³.

W początku lat 70-tych formowała się nowa ekipa redakcyjna czasopisma. W 1969 r., wraz z redaktorem naczelnym Marią Dembowską, zaczęli pracę Henryk Sawoniak, Hanna Zasadowa i Tadeusz Zarzębski, w 1972 r. Leon Łoś, a w 1974 r. Maria Lenartowicz, by ograniczyć się do kilku jedynie nazwisk członków zespołu. *Przegląd Biblioteczny* po latach pewnych wahań co do profilu, niepewności co do sposobu finansowania, zaczął — po przejęciu przez Polską Akademię Nauk kosztów wydania — wydobywać się z kryzysu i nawiązywać do czasów świetności z okresu Edwarda Kuntzego, redaktora naczelnego w l. 1927-1948. Była w tym niewątpliwa zasługa J. Pelcowej.

¹⁰ Wychodząc widocznie z takich założeń nieliczni autorzy opracowań oceniających polskie czasopisma bibliotekarskie, czy działalność ich redaktorów, nie interesują się problemami związanymi z przygotowaniem tekstu do druku. W ciekawym i bogato udokumentowanym artykule o Edwardzie Kuntzie, założycielu *Prz. Bibl.* i chyba jednym z najlepszych w Polsce redaktorów w naszej dziedzinie, Irena Turowska-Bar, mimo poruszenia wielu tematów widzianych „od kulis”, a zaczerpniętych z archiwum redakcyjnego — nie podjęła tej tematyki. (I. Turowska-Bar: *Edward Kuntze jako redaktor Przeglądu Bibliotecznego 1927-1948*. „*Prz. Bibl.*” 1967 R. 25 z. 2 s. 110-130). Z drugiej strony w cytowanej wyżej książce L. Marszałek nie bez kozery poświęcił przecież obszerny rozdział pracy redaktora. Chcemy tu postawić tezę, że „przemilczanie” tego tematu w świecie bibliotekarskim jest wyrazem przeświadczenia, iż czynności redakcyjne są rutynową czynnością techniczną, niewartą poświęcenia specjalnej uwagi. Przeciw takiemu przeświadczeniu trzeba stanowczo zaprotestować — to wspomnienie o Janinie Pelcowej — redaktorce doskonałej, ma dostarczyć argumentów podkreślających rolę redaktora czasopism naukowych w bibliotekarstwie.

¹¹ W Redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* pracowali w różnych okresach następujący pracownicy Instytutu: Maria Dembowska, Maria Lenartowicz, Janina Pelcowa, Henryk Sawoniak.

¹² Informacje te zawdzięczam Marii Dembowskiej, której dziękuję przy tej okazji za udzielone mi cenne dane dotyczące materii poruszanej w artykule.

¹³ J. Pelcowa opracowała jeszcze pojedyncze artykuły do zeszytów 3/4 1988 i 1 1989.

Jak można scharakteryzować metody Jej pracy i właściwości warsztatu redakcyjnego?¹⁴ Uczyniono to już częściowo w tym szkicu, wskazując na Jej sumienność, skrupulatność, odpowiedzialność za każdy przygotowywany tekst. J. Pelcowa należała do redaktorów, których L. Marszałek charakteryzuje następująco: „Redaktorzy gruntownie wykształceni i stale się doksztalający dostrzegają w tekście wiele spraw wątpliwych, niekonsekwentnych, a nawet błędnych. Dla nich tekst jeży się znakami zapytania”¹⁵. Takich znaków zapytania J. Pelcowa stawiała dużo. Miała swoje redakcyjne „specjalności”, w których trudno Ją było zastąpić. Zaczniemy ich przypomnienie od wskazania na czynności stosunkowo proste, a mianowicie sprawdzanie poprawności cytatów i opisów bibliograficznych. Praktyka sprawdzania materiałów cytowanych jest obowiązkiem redaktorów *Przeglądu*, mimo że spotyka się to ze zdziwieniem autorów, bo nie wszystkie redakcje pism w naszej dyscyplinie są tu zgodne. „Nie będziemy — mówią niektórzy redaktorzy — pracować za autora i sprawdzać jego cytatów”. Pracę taką wykonać jednak trzeba. „Ten obowiązek wynika z ujemnych doświadczeń edytorstwa naukowego — stwierdza L. Marszałek — ujemne przykłady skłaniają redaktorów do szczególnie starannej weryfikacji materiałów cytowanych”¹⁶. Doświadczenia *Przeglądu* są podobne — nonszalancja autorów posuwa się czasem do tego, że podają oni cytaty z innych niż opisywane książki, nie mówiąc już o banalnym podaniu innej strony niż ta, na której cytat się rzeczywiście znajduje. J. Pelcowa rozwiązywała takie zagadki, ze szczególną uwagą odnosząc się do cytatów tłumaczonych z języków obcych. Starannie zapoznawała się również z tekstami recenzowanych książek, także obcojęzycznych. Jakże często okazywało się, że autor niewłaściwie lub wręcz błędnie referuje treść recenzowanej książki, bo nie zna właściwej terminologii.

Sprawdzała też teksty tłumaczone, zamieszczane w *Przeglądzie*. Takie weryfikacje przynosiły również wyniki. Po przykład nie muszę sięgać daleko. Tłumacząc artykuł Joachima Rexa, w dość prostym zresztą zdaniu, popełniłem okropny błąd, bo przełożyłem je na odwrót. Napisałem: „Pojęcie to jest z pewnością nieostre i niezbyt trafne, jednak chodzi tu o literaturę, której charakter nie pozwala na jej zdefiniowanie”. Trzeba jednak inaczej: „... ponieważ chodzi tu z reguły o dzieła, które ze względu na swój charakter mogą być zdefiniowane”¹⁷. J. Pelcowa, sprawdzając wiersz po wierszu moje tłumaczenie — wychwyciła ten błąd, czyniąc dodatkowo wiele trafnych korekt stylistycznych i uściśleń terminologicznych.

Innym zadaniem J. Pelcowej było sprawdzanie materiałów bibliograficznych w przypisach bądź w bibliografii załącznikowej. Interesowała Ją ich poprawność z punktu widzenia Polskich Norm. Zajmując się przez wiele lat normalizacją i będąc autorką 2 zbiorów Polskich Norm bibliograficznych¹⁸, szczególnie skrupulatnie dbała o to, by normy były wprowadzane do praktyki wydawniczej. Argumentowała, że *Przegląd* powinien spełniać tu rolę dydaktyczną wobec autorów i czytelników, bibliotekarzy i studentów, którzy winni stykać się na jego łamach z wzorowymi opisami bibliograficznymi.

Sprawdzanie poprawności z normą polską dotyczyło najczęściej opisów książek i czasopism, nierzadko miała Ona jednak okazję wykorzystywać inne swoje umiejętności z tego zakresu, np. w konwersji pism. Przypomnieć trzeba, że sama była autorką projektu normy *Transliteracja słowiańskich alfabetów cyrylickich* (1970) i zapoczątkowała prace nad transliteracją alfabetów greckiego, hebrajskiego, jidysz. Gdy pojawiały się w redakcji kłopoty z transliteracją, nie było potrzeby angażowania specjalisty — rozstrzygnięcia J. Pelcowej były ostateczne.

Wszystkie opisy sprawdzała J. Pelcowa z autopsji, niezależnie od tego, czy w tekście pojawiało się kilka pozycji, czy kilkadziesiąt. Uwagę jej zwracały tytuły nawet tylko wzmiankowane w tekstach. Napotkała np. tytuł katalogu dzieł anonimowych ze zbiorów Bibliotheque Nationale w Paryżu

¹⁴ Należy tu poczynić istotne rozróżnienie: J. Pelcowa zajmowała się zasadniczo przygotowaniem tekstów do publikacji, co obejmowało redakcję merytoryczną, językową, formalno-porządkową i techniczną, nie biorąc udziału w innych czynnościach redakcyjnych, zwanych często z pewną przesadą „kształtowaniem polityki redakcyjnej”. Innymi słowy, nie odpowiadała ona za tematykę i poziom przesyłanych i zdobywanych przez *Przegląd* tekstów, zajmując się tylko ich „uzdatnianiem” do druku. Brała jednak udział w posiedzeniach Redakcji i zabierając głos w sprawach wątpliwych i spornych — przesądzała często o akceptacji lub odrzuceniu proponowanych materiałów.

¹⁵ L. Marszałek: *Edytorstwo...* s. 199.

¹⁶ *Tamże* s. 207.

¹⁷ W oryginale inkryminowany ustęp brzmiał: „Dieser Begriff ist sicher unscharf und auch unzutreffend, denn es handelt sich durchweg um Schriften, die von ihrem Wesen her durchaus definierbar sind.” J. Rex: *Z problemów zaopatrywania pracowników naukowych w piśmiennictwo*. „Prz. Bibl.” 1983 R. 51 z. 4 s. 403-409.

¹⁸ *Polskie Normy bibliograficzne*. Warszawa 1977; *Polskie Normy bibliograficzne 1975-1978*. Warszawa 1981.

zacytowany następująco: „Catalogue des ouvrages anonymes des XVI-e de la Bibliotheque nationale”. Konstrukcja „des XVI-e” wydała się J. Pelcowej podejrzana. Rodzajnik „des” oznacza bowiem liczbę mnogą, powinien więc po nim nastąpić nie wiek XVI, a kilka wieków. Po sprawdzeniu okazało się, że ten fragment tytułu brzemi: „des XVI-e — XVIII siecles, a więc „od XVI do XVIII wieku”. Wychwytywanie takich i podobnych błędów było właśnie klasyczną ilustracją wspomnianej wyżej krytycznej postawy redaktora, dla którego — jak to określił L. Marszałek — „tekst jeży się znakami zapytania”.

Weryfikowała materiały statystyczne w sposób formalny i merytoryczny. Sprawdziała obliczenia w tabelach, badała ich konstrukcję, poprawiała opisy. J. Pelcowa zwracała dużą uwagę na poprawność terminologiczną i na trafny dobór stosowanych dla danego kontekstu terminów. Korygowała autorów nie czyniących różnicy między techniką a technologią, zamiast futurologia proponowała studia nad przyszłością, zamiast futurolog — autor prognozy. W miejsce programista pisała — autor programu. Zapożyczenia: trend, standardowy, konfiguracja — zastępowała polskimi: kierunek, znormalizowany, relacja/sytuacja.

Inną Jej zaletą, jedną z najważniejszych, była analiza logicznej poprawności tekstów, poczynwszy od właściwego podziału na rozdziały i podrozdziały, poprawności akapitów czy poszczególnych wyrażen, a kończąc na badaniu całego toku wykładu w artykułach. Upraszczała słownictwo i zwroty zbyt zawile, eliminowała powtórzenia. Usuwając zbędny fragment tekstu powtarzała ulubione w takich wypadkach powiedzenie H. Hleb-Koszańskiej: „Dla bolszej jasnosti — wyczerknut”. Gdy autor napisał np. o „zmianach zachodzących w pojęciu bibliografia”, Redaktorka proponowała: „zmiany zachodzące w znaczeniu pojęcia bibliografia”. Gdzie indziej zdanie: „Autor wszystkie omawiane terminy uznał za nazwy pojęć funkcjonujących obecnie” zmieniła na: „Autor uznał, że wszystkie omawiane terminy i odpowiadające im pojęcia żyją w naszej świadomości”. Analizowała definicje podawane przez autorów i często wykazywała ich słabości. Każdy redagowany tekst stanowił dla niej komunikat, który powinien w sposób zwięzły i jasny przekazywać informacje. Mniej Ją zajmowała strona stylistyczna artykułów, interweniowała tu jedynie wtedy, gdy teksty z powodu zawilności wykładu przestawały być zrozumiałe.

Szeroki zakres interwencji redaktorskich w tekstach wymagał ścisłej współpracy z autorami. Należy tu jednak uczynić zastrzeżenie, że byli i są autorzy, w tekstach których interwencja redakcyjna jest zbędna, a rola redaktorów sprowadza się jedynie do redakcji technicznej. Praca nad takimi materiałami sprawiała Redaktorce przyjemność i satysfakcję. Niektóre jednak materiały, najczęściej debiutantów, wymagały dużej pracy i wielu uzgodnień z autorami. Pertraktacje z nimi nie zawsze były najłatwiejsze, lecz takt i autorytet J. Pelcowej najczęściej przesądzał sprawę. Rozmowa kończyła się kompromisem i autorzy wychodzili zwykle przekonani o zasadności sugestii Redakcji, którą Ona reprezentowała. Niekiedy nadsyłali listy oceniające wkład pracy Redaktorki. Jeden z nich sformułował to tak: „Uwzględniając mój tekst i jego uzupełnienie, Redaktor potrafił stworzyć całość, która bardziej podobała mi się niż tekst własny”.

Sama J. Pelcowa ujmowała swoje kontakty z autorami w ten sposób: „Jestem im wdzięczna za naszą harmonijną współpracę. Przy redagowaniu każdego opracowania nasuwają się propozycje uzupełnień, skrótów, różnych zmian, np. w konstrukcji opracowania. Autorzy przyjmują takie propozycje z pełnym zrozumieniem, czasem wynikają ciekawe dyskusje. Jasne jest dla wszystkich, że naszym wspólnym celem jest możliwie najdoskonalsza postać danego opracowania; nie ma mowy o jakichś personalnych zadrażnieniach”¹⁹.

Andrzej Mężyński

Maszynopis wpłynął do Redakcji 3 października 1988

¹⁹ *Współtwórcy...* s. 127.

JANINA RACIECKA
(1909-1987)



Dnia 12.4.1987 r. zmarła mgr Janina Racięcka, zasłużony kustosz dyplomowany Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi.

Urodziła się dn. 14.11.1909 r. w Łodzi w niezbyt majątnej rodzinie urzędniczej, toteż po ukończeniu Gimnazjum im. E. Szczanieckiej w 1929 r. nie mogła podjąć studiów; jedynie w l. 1932-1935 studiowała polonistykę w łódzkiej filii Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Po paru próbach zdobycia zawodu i znalezienia pracy zdecydowała się na naukę w Prywatnej Koedukacyjnej Szkole Bibliotekarskiej przy Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy. Ukończenie tej szkoły umożliwiło J. Racięckiej otrzymanie pracy w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łodzi. Po dłuższej praktyce 15.9.1937 r. dostała etat bibliotekarki w V Miejskiej Wypożyczalni Książek. Uczestniczyła aktywnie w życiu zawodowym, m.in. na zebraniach samokształceniowych referowała nowości literatury; kierownictwo Biblioteki powierzało Jej też zajęcia na kursach dla bibliotekarzy.

Wojnę przetrwała w Łodzi pracując fizycznie i jednocześnie uczestnicząc w tajnym nauczaniu. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych 1.2.1945 r. powróciła do MBP. Poruczono Jej organizowanie II Miejskiej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych w robotniczej dzielnicy miasta. Janina Racięcka przystąpiła do pracy z ogromnym zapalem, chociaż jej warunki nie były łatwe. Spośród zgromadzonych w nie ukończonym nowym magazynie MBP stosów książek, pochodzących z różnych źródeł, należało wyszukać prawie po omacku pozycje odpowiednie dla przyszłej placówki, a książki te zawieźć tramwajem do jej lokalu. Wypożyczalnia została otwarta dn. 23.4.1945 r. jednocześnie z trzema innymi placówkami bibliotecznymi miasta.

W bibliotece tej pozostała J. Racięcka 2 lata, po czym przeszła na pół roku do Centralnej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, a następnie prowadziła Centralę Bibliotek Ruchomych Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych; m.in. współpracowała z Korespondencyjnym Kursem Bibliotekarskim TUR. W 1948 r. była w Danii na 2-tygodniowym kursie dla bibliotekarzy, zorganizowanym w celu poznania tamtejszych bibliotek.

W marcu 1949 r. J. Racięcka podjęła pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi; pozostała w tej instytucji do końca swej działalności zawodowej. Nie przerywając pracy ukończyła w 1959 r. studia bibliotekoznawcze na UŁ.

W BUŁ powierzono Jej opiekę nad organizującymi się dopiero bibliotekami zakładowymi uczelni. Działalność Jej szła zasadniczo w dwóch kierunkach: 1) wypracowania rozwiązań organizacyjnych: stworzenia modelu biblioteki zakładowej oraz koncepcji sieci tych bibliotek i ich współ-

pracy z biblioteką główną, 2) zaspokajania bieżących potrzeb poszczególnych bibliotek w zakresie obsady personalnej i opracowania księgozbioru.

Pracę rozpoczęła J. Racięcka od ewidencji bibliotek i szkolenia opiekujących się nimi asystentów. Zorganizowała trzy kursy szkoleniowe i opracowała *Wskazówki dla bibliotek zakładowych UŁ*¹ — zwięzły podręcznik ustalający formy pracy.

Od 1956 r., gdy Jej jednoosobowe dotychczas stanowisko zyskało rangę oddziału i powiększył się jego stan personalny, rozpoczęła J. Racięcka — oprócz prowadzenia instruktażu i sprawozdawczości bibliotek zakładowych — organizowanie tych bibliotek od podstaw. Po ustaleniu z pracownikami naukowymi profilu księgozbioru przeprowadzano selekcję i opracowywano zbiory, gromadząc jednocześnie materiały do katalogu centralnego. W miarę możliwości J. Racięcka starała się realizować koncepcję tworzenia dużych bibliotek specjalnych, jako najbardziej ekonomicznych i sprawdzonych w praktyce bibliotekarskiej. Wprowadzona w 1970 r. struktura organizacyjna Uniwersytetu, której podstawową jednostką był instytut, dążenia te umocniła przyczyniając się do komasacji kilku bibliotek zakładowych w większe biblioteki instytutowe. W ciągu 22 lat pracy J. Racięcka stworzyła sprawnie działającą sieć bibliotek na terenie UŁ. Gdy przechodziła na emeryturę w 1972 r., było ponad 70 bibliotek zakładowych (w tym parę dużych wydziałowych i instytutowych), w których pracowało 40 etatowych bibliotekarzy oraz ekipy pracowników zatrudnionych przy doraźnych pracach. Oddział Bibliotek Zakładowych wydawał corocznie *Wykaz bibliotek zakładowych UŁ* wykazujący ich zbiory i zawierający dane dotyczące ich działalności.

Od 1954 r. J. Racięcka pełniła funkcję sekretarza Senackiej Komisji Bibliotecznej UŁ, na której zebraniach referowała sprawy bibliotek zakładowych. Przedstawiała je też na innych konferencjach, m.in. na posiedzeniu Komisji ds. Bibliotek RGSW w 1972 r. wygłosiła referat „Centralny katalog bibliotek zakładowych głównych szkół wyższych...”.

Wyrazem dążenia do wypracowania koncepcji uczelnianych sieci bibliotecznych najlepiej odpowiadających specyfice różnych szkół wyższych było zorganizowanie przez J. Racięcką w 1958 r. konferencji w sprawie uczelnianych bibliotek zakładowych. Konferencja zgromadziła ok. 120 uczestników z 30 uczelni różnych typów. Przedstawiono na niej dotychczasowe doświadczenia i problemy wymagające uregulowania. Wysunięte sugestie zainspirowały Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego do wydania zarządzenia ustalającego strukturę organizacyjną i zasady działania biblioteki głównej szkoły wyższej oraz bibliotek zakładowych. Materiały z tej konferencji zostały opublikowane w zredagowanym przez J. Racięcką wydawnictwie *Konferencja w sprawie uczelnianych bibliotek zakładowych, w dn. 3-6 czerwca 1959 r. w Łodzi*². Jednocześnie omówiła Ona wyniki konferencji w czasopismach bibliotekarskich³.

W następnych latach J. Racięcka utrzymywała kontakty z przedstawicielami innych uczelni zajmującymi się bibliotekami zakładowymi. Współorganizowała i uczestniczyła w l. 1965-1971 w 5 następnych konferencjach kierowników oddziałów uniwersyteckich bibliotek zakładowych.

Żywe kontakty z pracownikami UŁ dały J. Racięckiej impuls do opracowania bibliografii *Uniwersytet Łódzki w pierwszym dziesięcioleciu, 1945-1954*⁴ i jej kontynuacji za l. 1955-1964⁵. O potrzebie takiego dokumentowania aktywności naukowej pracowników UŁ świadczy dalsze publikowanie bibliografii za następne okresy.

Od 1937 r. należała J. Racięcka do Związku Bibliotekarzy Polskich, w l. 1945-1946 była sekretarzem Koła Łódzkiego Związku, później wchodziła w skład Zarządu Okręgu SBP, pełniąc kolejno funkcje przewodniczącej Sekcji Odczytowej, członka Komisji Rewizyjnej i in. Ostatnio pracowała w Sekcji Historyczno-Pamiętnikarskiej⁶.

¹ Przy współpr. L. Treichel (katalogi rzeczowe). Łódź 1951.

² Materiały. Łódź 1960.

³ „Prz. Bibl.” 1959 R. 27 z. 3 s. 300-301; „Rocz. Bibl.” 1960 R. 4 z. 1/2 s. 260-266; „Zesz. Nauk. UŁ” Ser. 1 1960 z. 15 s. 261-262.

⁴ *Materiały bibliograficzne*. Oprac. J. Racięcka z udziałem W. Skibińskiej i W. Święcickiej pod red. H. Więckowskiej. Wrocław 1955.

⁵ *Uniwersytet Łódzki w drugim dziesięcioleciu, 1955-1964. Materiały bibliograficzne*. Oprac. H. Kacprzyk, J. Racięcka, H. Rosiecka pod red. H. Więckowskiej. Łódź 1964.

⁶ Wyrazem zainteresowań w tym zakresie był biogram J. Janiczka opracowany wspólnie z E. Pawlikowską do *Słownika pracowników książki polskiej* (Suplement. Warszawa 1986 s. 78-79).

Przez całe życie J. Racięcka była niesłychanie czynna na polu zawodowym. Zaslugi Jej zostały nagrodzone Honorową Odznaką UŁ, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem Kawalerskim OOP. Była otwarta dla spraw ludzkich i życzliwa dla przyjaciół.

Krystyna Pieńkowska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 13 czerwca 1988

FRANCISZKA KORPAŁOWA
(1896-1988)



Była moją instruktorką-nauczycielką i przełożoną, gdy stawiałam pierwsze kroki w bibliotekarskim zawodzie. Po podpisaniu rocznego kontraktu w Bibliotece Jagiellońskiej 1.9.1930 r. dr Wojciech Gielecki, zastępujący ówczesnego dyrektora dra Edwarda Kuntzego, zaprowadził mnie do biura przybytków. Mieściło się ono w oficynie, na parterze Kolegium Nowodworskiego przy ul. Św. Anny. W małym, wąskim pokoiku, ciemnym i wilgotnym rezydowała dr Franciszka Kalicińska. Dzień był słoneczny, niemal letni, a pani doktor była ubrana w barachanową bluzkę i sweter, a z poręczy sąsiedniego krzesła zwiisał wełniany szal, który niebawem został mi użyczony jako osłona konieczna w tej piwnicznej izbie. Drobną, filigranową moją zwierzchniczką, o łagodnej i dobrotliwej twarzy, jasnym wejrzeniu mądrych oczu, zwana pieszczotliwie przez kolegów „Franczeską”, okazała się nader miłą osobą, wyrozumiałym i cierpliwym pedagogiem wprowadzając mnie w tajniki bibliotekarskiej roboty i przyuczając do używania fachowych wyrażen. Dzięki Niej wcale nie były nudne techniczno-administracyjne czynności polegające na zapisywaniu na ogromnych arkuszach księgi akcesyjnej tego wszystkiego, co Biblioteka otrzymywała jako egzemplarz obowiązkowy, z wymiany, z zakupów lub z darów. Ofiarodawców było w tym okresie wielu i to hojnych, jak Fundacja Carnegiego, Towarzystwo Szwedzko-Polskie w Sztokholmie, rząd francuski i in. Przeglądanie polskich nowości czy wspaniałe ilustrowanych i bogato oprawionych dzieł zagranicznych sprawiało ogromną satysfakcję i było tematem ciekawych rozmów z dr F. Kalicińską.

Franciszka Kalicińska urodziła się 21.5.1896 r. w Zamoście k. Wojnicza (pow. Tarnów) jako córka agronoma Franciszka Karola Kalicińskiego i Katarzyny Zembik-Gutowskiej. Szkołę podstawową i wydziałową, a następnie dwuletnią Akademię Handlową ukończyła w Krakowie i podjęła pracę w biurze rolnym „Potok”, przygotowując się do matury eksternistycznej, którą zdała

23.6.1917 r. w Gimnazjum Św. Anny, po czym rozpoczęła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dnia 12.5.1924 r. otrzymała doktorat z filozofii ścisłej na podstawie rygorozum i dysertacji „Wola u Schopenhauera i Bergsona”. W czasie wojny i studiów pracowała społecznie w Lidze Kobiet, należała do organizacji Młodzieży Demokratycznej „Kuźnica” i do Zarządu Bratniej Pomocy UJ. Działała też w Uniwersytecie Ludowym im. A. Mickiewicza i w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. W latach 1923-1926 była nauczycielką w szkole im. Ramułtowej w Krakowie do czasu zlikwidowania szkoły.

Pracę swą w Jagiellonce rozpoczęła F. Kalicińska 1.9.1926 r. jako wolontariuszka. Nie Ona jedna miała taki start, kandydatów na bibliotekarzy w sławnej księżnicy było zawsze wielu, a etatów chronicznie za mało. W BJ trafiła na grono znakomitych uczonych i przodujących polskich bibliotekarzy: A. Bara, A. Birkenmajera, K. Dobrowolskiego, W. Gieleckiego, J. Grycza, E. Kuntzgo, K. Piekarskiego, K. Piotrowicza, W. Pociechę. Ten męski zespół uzupełniały tylko trzy kobiety: Helena Lipska, Zofia Ciechanowska i Zofia Ameisenowa; Franciszka Kalicińska była czwarta. Ze względu na znajomość języków klasycznych i nowożytnych z biura przybytków została przeniesiona do katalogu, a następnie została kierownikiem wypożyczalni.

Po poślubieniu 31.8.1931 r. poznanego właśnie w BJ polonisty dra Józefa Korpały wyjechała do Warszawy, gdzie zapisała się na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej, założone przez Helenę Radlińską w 1925 r. w ramach Wolnej Wszechnicy Polskiej; w BJ otrzymała roczny bezpłatny urlop na studia. Studium przyjmowało kandydatów w różnym wieku od 19 do 60 lat, o rozmaitym poziomie wykształcenia: byli magiŝtry, inżynierowie, doktorzy, ale także i samoucy. Wszystkich zwano popularnie „studiowcami”. Program przeznaczony był dla bibliotekarzy, mających pracować głównie w bibliotekach oświatowych, obejmował historię bibliotek, ustawodawstwo i budownictwo, sprawozdawczość, organizację, opracowanie i udostępnianie zbiorów, bibliografię i historię literatury. Wśród wykładowców były znakomitości, jak Faustyn Czerwijowski, Jan Muszkowski, no i sama H. Radlińska, która zapraszała do wykładów monograficznych wielu specjalistów: historyków literatury i teatru, krytyków i pisarzy. Uzupełnieniem wykładów i ćwiczeń były praktyki w bibliotekach i wycieczki do archiwów, drukarni, muzeów.

Ta jedna wówczas bibliotekarska uczelnia na poziomie akademickim przypadła do gustu dr F. Korpałowej ze względu na społeczny i naukowy charakter. Wiedzę stamtąd wyniesioną miała okazję wykorzystać w kilkanaście lat później, bo urodziwszy w 1932 r. syna Janusza, a w 1936 r. córkę Ewę poświęciła się życiu rodzinnemu i współpracy z *Przewodnikiem Literackim i Naukowym*, przygotowując adnotacje z zakresu filozofii. Po powrocie do Krakowa w 1937 r. pracowała społecznie w Towarzystwie Miłośników Książki, w którym była sekretarką bibliofilskiego czasopisma *Silva Rerum*. Po wybuchu wojny w 1939 r. współpracowała z Wydziałem Opieki Społecznej, organizując najpierw herbaciarnię dla uchodźców, później kuchnię ludową, którą prowadziła trzy lata, tj. do jej zlikwidowania. Wysiedlona z mieszkania przeżyła pacyfikację na Zwierzyńcu i Woli Justowskiej w 1943 r.

Do Biblioteki Jagiellońskiej F. Korpałowa powraca 1.9.1949 r. jako kontraktowy asystent, potem st. bibliotekarz, a od 1958 r. kustosz. Mimo kilkuletniej przerwy w pracy bibliotecznej kontakt między nimi istniał stale. Odbywały się spotkania z racji świąt czy rodzinnych uroczystości, a w czasie okupacji także dla lektury i wymiany prasy podziemnej.

Po wojnie F. Korpałowa zajęta była w BJ porządkowaniem i unowocześnianiem księgozbiorów podręcznych w uruchamianych kolejno czytelnich, tworzeniem nowych katalogów, a wszędzie wykazywała duże zdolności organizacyjne, bibliotekarską wiedzę, pracowitość i sumienność.

W 1950 r. powstał — jako pierwszy w Polsce — Oddział Bibliotek Zakładowych UJ; ponieważ A. Birkenmajer powierzył mi organizację tego Oddziału, znów miałam szczęście współpracować z dr F. Korpałową, zajmującą się rejestracją księgozbiorów katedr i instytutów UJ. Prowadzone przez nią lustracje i wywiady nie należały do łatwych i przyjemnych, bo często profesorowie traktowali te biblioteki jako swoją prywatną domenę i niechętnie patrzyli na ingerencję pracownika Biblioteki Jagiellońskiej. Sukcesy odnoszone w bibliotecznych wędrówkach F. Korpałowa zawdzięczała swym wysokim naukowym i zawodowym kwalifikacjom, wielkiej cierpliwości i umiejętnej konwersacji z uczonymi.

W 1952 r. została kierownikiem Oddziału Czasopism, opracowała jego historię, a w 1958 r. przygotowała ciekawą „Wystawę prasy krakowskiej od gazet pisanych do 1914 r.”, której katalog ogłosiła w czasopiśmie *Prasa Współczesna i Dawna* (1958).

Obok pracy w bibliotece rozwijała działalność społeczną, była referentem ds. socjalnych, wiceprzewodniczącą ZOZ, a także przewodniczącą Rady Kobiet UJ. Dnia 30.9.1962 r. przeszła na emeryturę. Otrzymała kilka odznaczeń: Medal Niepodległości, Złoty Krzyż Zasługi, Medal 40-lecia Polski Ludowej, Złotą Odznakę „Za pracę społeczną dla m. Krakowa” i Złotą Odznakę Honorową Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, w którym czynna była przez 15 lat od 1964 r. Nadal prowadziła działalność społeczną w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci; już w l. 1945-1946 organizowała kolonie wakacyjne. Zawsze z radością witała dawnych kolegów z Biblioteki Jagiellońskiej i dawnych wychowanków z ognisk i kolonii TPD, którzy ją odwiedzali przy ul. Królowej Jadwigi na Woli Justowskiej. Swe umiejętności bibliograficzne wykorzystywała nadal, dopełniając książkę swego męża *Dzieje bibliografii w Polsce* (Warszawa 1969) literaturą przedmiotu, wykazem bibliografii omawianych i wzmiankowanych oraz indeksem osobowo-tytułowym.

Odeszła na zawsze od tych, którzy ją kochali i cenili dn. 25.3.1988 r., by spocząć po bardzo pracowitym życiu na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Irena Bar-Świąch

Maszynopis wpłynął do Redakcji 20 kwietnia 1988

KRONIKA KRAJOWA

POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Dnia 25.5.1988 odbyło się plenarne posiedzenie PRB. Porządek dzienny przewidywał omówienie wyników badań dotyczących spraw lokalowych w bibliotekach publicznych oraz zastosowania komputerów w pracy tych bibliotek. Mgr Witold Przybyszewski przedstawił informację o badaniach przeprowadzonych przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, a dotyczących budynków i lokali, a także wyposażenia bibliotek publicznych. Badania te wykazały m.in. małą znajomość problematyki bibliotecznej wśród projektantów; w związku z tym IKiCz BN przygotowuje informator o architektach projektujących lokale biblioteczne. W toku opracowania jest również poszerzona i uaktualniona wersja informatora o producentach mebli bibliotecznych. Następnie mgr Marek Nahotko zreferował wyniki badań — przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w bibliotekach publicznych — dotyczących automatyzacji prac bibliotecznych.

DNI KULTURY, OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

W maju 1988 zostały zorganizowane, już po raz czterdziesty drugi, Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. Główny akcent uroczystości położono na upowszechnianie książki i czytelnictwa w środowiskach wiejskich. Centralną inaugurację poprzedziły dn. 3.5.1988 obrady Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR nt. „Rozszerzanie zasięgu czytelnictwa książek — podstawowym zadaniem polityki kulturalnej państwa”. Dnia 4.5.1988 w Pęzinie k. Stargardu odbyła się inauguracja Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. Głównym punktem programu było otwarcie gminnej biblioteki publicznej w odrestaurowanym renesansowym skrzydle zamku w Pęzinie. W czasie trwania Dni odbyło się w kraju wiele sesji, konferencji i spotkań, poświęconych problemom upowszechniania książki, nowoczesnym funkcjom biblioteki, roli literatury w procesie wychowania młodzieży; przygotowano liczne wystawy, kiermasze, spotkania autorskie i imprezy folklorystyczne.

Z PRAC BIBLIOTEK CENTRALNYCH

Dnia 23.6.1988 odbyło się posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych. Mgr Maria Kiljan-Ryban dt, kierownik Zespołu Bibliotek i Archiwów Centrum INTE, omówiła sprawozdania bibliotek centralnych za 1987 r., zwracając uwagę na czynniki hamujące realizację planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych, takie jak np.: zakłócenia w dostawie piśmiennictwa z II obszaru płatniczego, fluktuacja kadr, zła sytuacja lokalowa, brak dotacji na realizację zadań, niskie zarobki bibliotekarzy, brak środków na zakup sprzętu informatycznego, brak urządzeń poligraficznych i reprograficznych. Mgr Ryszard Milczarek, kierownik Zespołu Koordynacji Resortowego Programu Badawczo-Rozwojowego Centrum INTE, podał informację o realizacji Jednostkowego Programu Badawczo-Rozwojowego (JPBR), uwzględniającego również tematy związane z pracami biblioteczno-informacyjnymi.

Zgodnie z postulatami Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych, dyrektor generalny Centrum INTE powołał grupę roboczą ds. nowelizacji Zarządzenia nr 1 z 1979 r., dotyczącego

planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych. Przewodniczącą grupy roboczej została mgr M. Kiljan-Rybandt, sekretarzem mgr Barbara Maślanka. Dnia 18.6.1988 odbyło się w Centrum INTE pierwsze spotkanie członków grupy roboczej.

W dniach 1-3.9. 1988 została zorganizowana przez Centralną Bibliotekę Statystyczną i Centralną Bibliotekę Ekonomiczną (Biblioteka SGPiS) VII Ogólnopolska Narada Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych; miejscem narady był Ośrodek Szkolenia Kadr Statystyki w Jachrance. Wygłoszone referaty dotyczyły działalności informacyjnej w polskich bibliotekach społeczno-ekonomicznych (Irena Kowalska, Aleksandra Zabielska-Helle: Działalność informacyjna w bibliotekach wyższych uczelni ekonomicznych w Polsce; Małgorzata Kłossowska, Andrzej Jopkiewicz: Działalność informacyjna w bibliotekach specjalistycznych Zespołu Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych). Ponadto wygłoszono kilka komunikatów: Komunikat Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej o działalności Zespołu Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych w okresie 1986-1988 (M. Kłossowska); Komunikat o stanie prac nad „Informatorem o bibliotekach ekonomicznych krajów RWPG” (Jan Sójka, A. Jopkiewicz); Komunikat o stanie prac nad kanonem czasopiśmienniczym w zakresie nauk ekonomicznych (oprac. Hanna Uniejewska, wygłosiła A. Zabielska-Helle); Komunikat o stanie prac nad organizacją systemu OZAGA (Bohdan Radomski).

Drugiego dnia obrad odbyło się posiedzenie Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej Zespołu Bibliotek Społeczno-Ekonomicznych, na którym wybrano prezydium MKK (przewodniczącą powtórnie została M. Kłossowska). Omawiano plan prac na 4-letnią kadencję nowo wybranego prezydium oraz dyskutowano nt. wypożyczania międzybibliotecznego w sieci bibliotek społeczno-ekonomicznych.

Dnia 9.4.1988 odbyło się w Szczecinie posiedzenie Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej I Centralnej Biblioteki Technicznej (Biblioteka Politechniki Warszawskiej). Tematem obrad była automatyzacja działalności biblioteczno-informacyjnej oraz problem gromadzenia czasopism z II obszaru płatniczego.

Dnia 29.6.1988 III Centralna Biblioteka Techniczna (Biblioteka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie) zorganizowała naradę roboczą przedstawicieli sieci bibliotek geologicznych.

POSIEDZENIE GRUPY ROBOCZEJ DS. KATALOGÓW CENTRALNYCH

Dnia 27.4.1988 odbyło się w Bibliotece Narodowej posiedzenie reaktywowanej grupy roboczej ds. katalogów centralnych, której działalność ma na celu opracowanie ogólnej koncepcji systemu centralnych katalogów w Polsce wraz z perspektywnym planem ich rozwoju. W skład grupy roboczej wchodzi przedstawiciele Biblioteki Narodowej, Centrum INTE i bibliotek centralnych. Obrady rozpoczęły się od wystąpienia mgr M. Kiljan-Rybandt, która omówiła stan prac nad katalogami centralnymi w krajowym systemie inte. Następnie mgr Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska przedstawiła stan i perspektywy centralnych katalogów piśmiennictwa zagranicznego opracowywanych przez Bibliotekę Narodową oraz omówiła ankietę nt. stanu centralnych katalogów materiałów bibliotecznych w Polsce. Doc. Jerzy Gradowski, dyrektor generalny spółki z o.o. „Infoterminal”, poinformował zebranych o podstawowych funkcjach, jakie ma spełniać spółka jako krajowe centrum komputerowe.

JUBILEUSZ 60-LECIA BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Dnia 24.2.1988 upłynęło 60 lat od utworzenia Biblioteki Narodowej. Program obchodów jubileuszu, które będą trwać cały rok 1988, zakłada zaprezentowanie szerokim kręgom społeczeństwa zbiorów i działalności księżnicy narodowej. Konkurs na znak graficzny BN, związany z jej 60-leciem, wygrał prof. Witold Surowiecki. Wszystkie publikacje Biblioteki wydawane w 1988 r. są opatrywane tym znakiem. Jednym z najważniejszych punktów programu obchodów była wystawa „Skarby Biblioteki Narodowej”, czynna w dn. 24-28.2. 1988 w Sali Kariatyd Pałacu Rzeczypospolitej oraz „Działalność wydawnicza Biblioteki Narodowej” w Sali Rycerskiej. Wydano tom wspomnień pracowników BN z l. 1928-1944.

NOWY GMACH BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Trwa stopniowe zagospodarowywanie budynku B; w sierpniu 1988 r. firma „Thyssen” z RFN zainstalowała urządzenia do mechanicznego transportu książek typu „paternoster”; dokonano odbioru technicznego budynków D i E; dn. 1.8.1988 rozpoczęto przeprowadzkę zbiorów głównych do nowych pomieszczeń — prace te będą trwały ok. półtora roku.

JUBILEUSZ BIBLIOTEKI POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ

Dnia 8.4.1988 odbyła się sesja jubileuszowa z okazji 40-lecia Biblioteki Politechniki Szczecińskiej. Referat okolicznościowy wygłosiła dr Teresa Jasińska, dyrektor Biblioteki. Zasłużeni pracownicy otrzymali wyróżnienia i medale pamiątkowe.

NAGRODA IM. HELENY RADLIŃSKIEJ ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE BIBLIOTEKOWNAWSTWA I BIBLIOTEKARSTWA

Dnia 13.5.1988 Komisja Nagrody im. Heleny Radlińskiej wybrała na 1988 r. następujących laureatów: nagrody I stopnia ex aequo — doc. dr hab. Irena Bar-Świech i prof. dr hab. Kazimiera Maleczyńska; nagrody II stopnia ex aequo — dr Stanisław Czajka, dr Regina Hancko, Józef Podgóreczny, doc. dr hab. Jan Wróblewski.

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA FUNDUSZU LITERATURY MINISTRA KULTURY I SZTUKI W 1988 R.

Dnia 1.7.1988 minister kultury i sztuki wręczył na Zamku Królewskim nagrody i wyróżnienia Funduszu Literatury za wybitne osiągnięcia w dziedzinie bibliografii i bibliotekarstwa: Janinie Wilgat (Biblioteka Narodowa), Stanisławowi Krzywickiemu (Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie), Mirosławie Kocięckiej (Biblioteka Narodowa) i Czesławowi Krolkowi (Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Nowy Tomyśl w woj. poznańskim).

KONFERENCJA DYREKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

W dniach 12-14.4.1988 w Wałbrzychu odbyła się doroczna konferencja dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych. Konferencję otworzył wojewoda wałbrzyski Władysław Piotrowski, następnie wiceminister resortu kultury i sztuki Kazimierz Molek mówił o założeniach polityki wydawniczej i produkcji książek. Na podstawie analiz opisowych, opracowanych przez biblioteki stopnia wojewódzkiego, mgr Lucjan Biliński (Departament Książki i Bibliotek MKiS) podał informację o bibliotekach publicznych w 1987 r. Ponadto wygłoszono następujące referaty: Z doświadczeń bibliotek publicznych województwa wałbrzyskiego (mgr Bogusław Lamch); Reforma gospodarcza w sferze upowszechniania kultury, z uwzględnieniem sytuacji bibliotek (dr Eugeniusz Zuber, przedstawiciel Narodowej Rady Kultury); Sytuacja bibliotek w Polsce. Próba diagnozy (dr Jerzy Maj); O stanie czytelnictwa powszechnego (doc. dr hab. Janusz Ankudowicz); Baza lokalowa bibliotek publicznych. Raport z badań (mgr W. Przybyszewski); Program działalności Drukarni Bibliotecznej „Książnica” (Mariusz Morga, dyr. „Książnicy”); Wybrane zagadnienia działalności instrukcyjno-metodycznej bibliotek — doskonalenie zawodowe pracowników, nadzór nad bibliotekami zakładowymi (mgr Krystyna Kuźmińska, DKiB MKiS); Uchwały i wnioski IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich — propozycje realizacyjne (dr Stefan Kubów). Obrady podsumował dyrektor Departamentu Książki i Bibliotek MKiS, mgr Karol Czejarek. Ponadto uczestnicy konferencji odwiedzili wybrane biblioteki na terenie woj. wałbrzyskiego, a w Filii nr 7 WBP w Wałbrzychu odbyła się prezentacja sprzętu wideotechnicznego z pokazem programów.

OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIA DLA WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

W dniach 20-22.4.1988 odbyło się w Wałbrzychu i Polanicy seminarium dla instruktorów ds. bibliotek zakładowych, poświęcone doskonaleniu form i metod pomocy oraz nadzoru merytorycznego bibliotek publicznych nad bibliotekami zakładowymi.

W dniach 8-10.6.1988 zostało zorganizowane w Opolu seminarium dla kierowników działów instrukcyjno-metodycznych bibliotek wojewódzkich. Tematem wiodącym były zagadnienia wykorzystania urządzeń komputerowych w bibliotekach publicznych.

ZEBRANIE SEKCJI PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK I OŚRODKÓW INFORMACJI KRAJOWEJ RADY NAUKI ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Dnia 7.3.1988 odbyło się w Warszawie zebranie Sekcji, na którym przedstawiono wyniki przeprowadzonej analizy płac pracowników służby bibliotecznej w szkołach wyższych. Dane, które Sekcja uzyskała z wybranych bibliotek (1250 osób) wskazują, że płace są zaniżone i wahają się od 21 662 zł do 27 350 zł (ze wszystkimi dodatkami i premią); w grudniu 1987 r. średnia płaca wynosiła 23 300 zł. Ze szczególnym niepokojem odnotowano fakt, że ok. 50% bibliotekarzy pozostaje w najniższych kategoriach uposażeń przewidzianych dla danego stanowiska, a zaledwie 8% osiągnęło kategorie najwyższe. W zebraniu, oprócz członków Sekcji, wzięli udział przedstawiciele największych bibliotek szkół wyższych oraz delegat SBP.

POWOŁANIE NARODOWEGO KOMITETU INTERNATIONALE BUCHKUNST AUSSTEL LUNG

Dnia 2.7.1988 minister kultury i sztuki powołał Narodowy Komitet IBA w Polsce; przewodniczącym został wiceminister Kazimierz Molek. Siedzibą Komitetu i jego sekretariatu jest Biblioteka Narodowa.

KONFERENCJA NT. PRZEDMIOTOWEGO OPRACOWANIA ZBIORÓW

W dniach 16-17.5.1988 obradowała w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu konferencja o charakterze roboczym, poświęcona problemom przedmiotowego opracowania zbiorów, zorganizowana przez Komisję Opracowania Rzeczowego Zbiorów ZG SBP. Na konferencji przedstawiono następujące referaty: Aktualne potrzeby katalogu przedmiotowego na przykładzie Biblioteki Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie (mgr Halina Zaręba); Koncepcja opracowania przedmiotowego w świetle „Instrukcji tematowania i katalogu przedmiotowego” (dr Jadwiga Sadowska); Przydział przedmiotowy druków ciągłych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu (mgr Ewa Zielińska); Wykorzystanie *Przewodnika Bibliograficznego* w pracy nad katalogiem przedmiotowym w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu (mgr Teresa Szymorowska); Próba opracowania indeksu do „Słownika haseł katalogu przedmiotowego Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie” z zastosowaniem mikrokomputera IBM PC/XT. Uwagi z prac nad słownictwem (mgr Teresa Głowacka); Wpływ formy katalogu na jego strukturę i zawartość (dr Ewa Chmielewska-Gorczyca). Dyskusja koncentrowała się przede wszystkim wokół referatu J. Sadowskiej i założeń przygotowywanej „Instrukcji”; dotyczyła podstawowych zasad opisu przedmiotowego oraz rozwiązań szczegółowych. Dużo uwagi poświęcono kwestii wyszczególniania przedmiotu w opisie oraz formie haseł korporatywnych w związku z jej ujednolicaniem.

SESJA W WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ I KSIĄŻNICY MIEJSKIEJ IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

W dniach 24-25.5.1988 z okazji 65 rocznicy utworzenia Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika w Toruniu zorganizowana została sesja popularnonaukowa nt. „Nowoczesność w biblio-

tece". Wygłoszono następujące referaty: Kierunki racjonalizacji pracy bibliotecznej (doc. dr hab. Zbigniew Żmigrodzki); Dylematy komputeryzacji bibliotek (mgr Stefan Czaja); Projekt udziału polskich bibliotek w międzynarodowym systemie informacji o starych drukach (dr Anna Sitarska, dr Maria Biernacka); System informatyczny Biblioteki Narodowej — stan obecny i zamierzenia (mgr Jan Wołosz); Z doświadczeń Książnicy Szczecińskiej (mgr Stanisław Krzywicki); Technika wideo w bibliotece — możliwości i perspektywy. Z doświadczeń WBP w Wałbrzychu (mgr B. Lamch). Sesji towarzyszyła wystawa najcenniejszych zbiorów Biblioteki.

KONFERENCJA NT. OCHRONY ZBIORÓW FOTOGRAFICZNYCH PRZED ZNISZCZENIEM

Dnia 7.6.1988 z inicjatywy prof. dra hab. Bronisława Zyski, Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego zorganizował konferencję naukową „Ochrona zbiorów fotograficznych przed zniszczeniem”. Tematyka konferencji skupiała się wokół dwóch zagadnień: przyczyny niszczenia zbiorów fotograficznych oraz analiza warunków i sposobów ich przechowywania. Mgr Zygmunt Cieplik (Główny Instytut Górnictwa) wygłosił referat pt. Mikrobiologiczny rozkład negatywów na podłożu szklanym, przedstawiając wyniki badań nad drobnoustrojami niszczącymi zbiory fotograficzne, przeprowadzonych z B. Zyską, Antonim Węcikiem i Renatą Kozłowską. Dr Marek Ostrowski mówił o procesie niszczenia zbiorów fotograficznych i przedstawił sposoby zabezpieczenia materiałów fotograficznych. Podsumowaniem tej tematyki był referat prof. B. Zyski pt. Analiza czynników niszczących zbiory fotograficzne. Mgr A. Wójcik, konserwator Muzeum Historycznego m. Krakowa, wygłosił referat pt. Warunki i sposoby przechowywania archiwalnych materiałów fotograficznych. Przedmiotem referatu trzech autorów: Z. Cieplika, A. Wójcika i R. Kozłowskiej były badania nad skutecznym zabezpieczeniem przed korozją biologiczną zarówno materiałów archiwalnych, jak również współcześnie wykonywanych reprodukcji. Korzystając z ogólnopolskiego charakteru konferencji jej organizatorzy poinformowali o zamiarze otwarcia 2-semesteralnego Studium Podyplomowego o specjalności „Ochrona zbiorów bibliotecznych”.

Maszynopis wpłynął do Redakcji 3 października 1988

KRONIKA ZAGRANICZNA

BIBLIOTEKI W OKRESACH PRZEMIAN KULTURALNYCH

Międzynarodowe seminarium na ten temat zostało zorganizowane przez angielskie Stowarzyszenie Bibliotekarskie (Library Association) wspólnie z Grupą Okrągłego Stołu ds. Historii Bibliotek IFLA (Round Table on Library History). Spotkanie odbyło się w Sussex (W. Brytania) w dn. 22-24.8.1987 r.

Wygłoszono następujące referaty: Konsekwencje zmian kulturalnych w XIII w. dla bibliotek (K.W. Humphreys), Znaczenie bibliotek w pierwszych koloniach hiszpańskich w Ameryce (A. Rodriguez-Buckingham), Księgozbiory królewskie w Polsce w okresie Renesansu (J. Pirożyński), Rola bibliotekarza: od zajęcia do zawodu (M. Albaric), Rozwój bibliotekarstwa w St. Zjednoczonych (W. Wiegand), Czytelnie illiryskie w Chorwacji w połowie XIX w. (A. Stipcevic), Rozwój biblioteki narodowej we współczesnym świecie (I. Willison), Miejsce bibliotek w okresie rozkwitu miast angielskich w XVIII w. (P. Sturges). Odbyła się także dyskusja nad projektem encyklopedii historii bibliotek przedstawionym przez W. Wiegandę.

Podsumowując obrady P. Hoare wskazał na powtarzanie się w tak różnych referatach dwóch tematów: a) biblioteki jako czynniki przemian, b) reakcje bibliotek na przemiany.

UTWORZENIE W UNESCO BIURA PROGRAMÓW I SŁUŻB INFORMACYJNYCH

W organizacji wewnętrznej Sektora Programów Generalnych i ich Popierania (Sector for General Programmes and Programme Support) nastąpiła zmiana. Od dn. 1.1.1988 składa się on z czterech biur. Jedynym z nich jest Office of Information Programmes and Services, które powstało z połączenia dwu działów: Generalnego Programu Informacyjnego (General Information Programme) oraz Służb Bibliotecznych, Archiwalnych i Dokumentacyjnych UNESCO (UNESCO Library, Archives and Documentation Services).

Biuro podzielone jest obecnie na cztery działy:

- Dział Generalnego Programu Informacyjnego (Division of General Information Programme),
- Dział Rozwoju i Zastosowania Programów (Division of Software Development and Applications),
- Dział Służb Informacyjnych UNESCO (Division of UNESCO Information Services)
- Dział Prac Operacyjnych (Division of Operational Activities).

IFLA Journal 1988 Vol. 14 nr 2 s. 205-206

OBRADY PRZEDSTAWICIELI BIBLIOTEK NARODOWYCH

W 13-tym spotkaniu Konferencji Dyrektorów Bibliotek Narodowych, które odbyło się w Londynie 20.8.1987 uczestniczyli przedstawiciele 36 państw oraz UNESCO. Tematyka obrad koncentrowała się wokół problemów wspólnych dla wszystkich bibliotek narodowych. Przewodniczący Komitetu Doradczego Międzynarodowej Sieci MARC H. Clement przedstawił sprawozdanie z pracy Komitetu w ciągu roku oraz zwrócił się o przyjęcie kilku zaleceń, m.in. dotyczących przestrzegania przez narodowe agencje bibliograficzne zasad zawartych w publikacji *International transfer of national MARC records*. Następnie A. Wysocki zreferował rozwój głównych programów IFLA i udział w tych pracach bibliotek narodowych. Stan prac nad poszczególnymi programami omawiali ich przedstawiciele. Dotyczyło to następujących programów: Powszechnej Dostępności Publikacji (Universal Availability of Publications), Powszechnego Przepływu Danych i Telekomunikacji (Universal Dataflow and Telecommunications), Ochrony i Konserwacji (Preservation and Conservation), oraz Powszechnej Rejestracji Bibliograficznej/Międzynarodowego MARC (Universal Bibliographic Control/International MARC). Poinformowano również uczestników, że w połowie 1988 r. ukaże się nakładem UNESCO publikacja „Guidelines for national libraries”.

Sprawy rozwoju bibliotek narodowych były także omawiane podczas spotkania Stałego Komitetu Sekcji Bibliotek Narodowych IFLA, które odbywało się 15 i 21.8.1987. Postanowiono m.in. zwrócić się do kilku komórek IFLA z propozycją zorganizowania wspólnych spotkań. Zaproponowano następujące tematy:

- księgozbiór narodowy a gromadzenie materiałów audiowizualnych — z Grupą Okrągłego Stołu ds. Środków Audiowizualnych,
- biblioteka narodowa jako narodowa agencja bibliograficzna — z jedną z sekcji Działu Rejestracji Bibliograficznej,
- biblioteki narodowe a Trzeci Świat — z Programem Postępu Bibliotekarstwa w Trzecim Świecie,
- tworzenie zbioru narodowego — z Sekcją Bibliotek Uniwersyteckich.

Dyskutowano również nt. programów sesji ogólnych IFLA w Sydney (1988) i Paryżu (1989). Do Sydney zaproponowano następujące tematy referatów: działalność komercyjna bibliotek narodowych, polityka gromadzenia i rozmieszczania zbiorów bibliotek narodowych, biblioteki narodowe w czasie przemian z punktu widzenia państw mniej rozwiniętych. Na sesję w Paryżu planuje się następujące tematy: dotacje państwa na rozwój nauki i techniki oraz rola bibliotek narodowych, biblioteki narodowe w okresie przemian, udział bibliotek narodowych w pracach badawczych.

Library of Congress Information Bulletin 1988
Vol. 47 nr 15 s. 141-142

PROBLEMY KSZTAŁTOWANIA W DZIEDZINIE OCHRONY I KONSERWACJI ZBIORÓW

UNESCO i IFLA podpisały umowę dotyczącą potrzeb — w zakresie kształcenia w dziedzinie ochrony i konserwacji zbiorów — szkół dla bibliotekarzy i archiwistów oraz instytucji zatrudniających pracowników tych zawodów. IFLA podjęła badanie potrzeb kształcenia (na różnych poziomach), zestawiając je z danymi na ten temat uzyskanymi z wybranych państw, zbiera informacje o tych potrzebach występujących w szkołach oraz instytucjach zatrudniających bibliotekarzy i archiwistów, przygotowuje zarys wymagań, określi tematykę i rodzaje prac, które należy podjąć. IFLA przewiduje zakończenie tych prac do 15.6.1988 r.

IFLA Journal 1988 Vol. 14 nr 1 s. 76

KOŁOKWIUM NA TEMAT HISTORII TERMINOLOGII

Z okazji 10 rocznicy utworzenia w Brukseli Centrum Terminologii (Centre de Terminologie de Bruxelles) w dn. 25-26.5.1988 zostało zorganizowane kolokwium poświęcone dziejom i rozwojowi terminologii. Obrady toczyły się w 4 następujących sekcjach: Historia nauki o terminach, Historia słowników, Terminologia i społeczeństwo, Perspektywy. Ogółem wygłoszono 16 referatów.

Podczas kolokwium odbyły się pokazy terminologicznych baz danych.

International Classification 1988 Vol. 15 nr 1 s. 12

NOWY GMACH BIBLIOTEKI NARODOWEJ CHIN

W 75 rocznicę utworzenia Biblioteki Narodowej Chin w dn. 6-7. 10.1987, odbyło się uroczyste otwarcie jej nowego gmachu. W końcu 1986 r. zbiory Biblioteki liczyły 13 778 124 wol. Ich podwaliny pochodzą jednak sprzed ok. 700 lat, weszła bowiem w jej skład część Biblioteki Cesarskiej Południowej Dynastii Song (1128-1289) oraz Biblioteki Cesarskiej Dynastii Ming (1368-1644).

Nowy gmach Biblioteki znajduje się na obrzeżach Pekinu. W centrum kompleksu budynków znajdują się dwa 22-piętrowe gmachy magazynowe; obecnie — przy wykorzystaniu dawnego budynku — Biblioteka ma miejsce dla ok. 20 mln wol. Dysponuje 30 czytelniami z miejscami dla 3000 czytelników. Przewiduje się, że będzie ją odwiedzało 7000-8000 osób dziennie. W Bibliotece pracuje 1625 osób. Cały kompleks gmachów zbudowano w ciągu 4 lat.

Po otwarciu Biblioteki odbyło się Międzynarodowe Sympozjum nt. Strategii Rozwoju Zautomatyzowanego Chińskiego Systemu Przetwarzania Danych

Library of Congress Information Bulletin 1987
Vol. 46 nr 49 s. 526, 533-534

Maszynopis wpłynął do Redakcji 26 września 1988

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

- Biblioteka Narodowa. Wspomnienia 1928-1944. Zebrał i oprac. Wacław Szneć.* Warszawa: Biblioteka Narodowa 1988.
- Helga Dietrich: *Bibliographia Orchidacearum: aussereuropäische Arten.* Bd. 4. Jena: Universitätsbibliothek 1988.
- Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki.* Warszawa: Zarząd Główny TPK 1987.
- Brigitte Millik: *Der neue Systematische Katalog der Universitätsbibliothek Berlin.* T. 1, 2. Berlin: Universitätsbibliothek 1987.
- Katarzyna Nowak: *Z polskiej poezji współczesnej.* Warszawa: BN IE 1988. Poradniki Bibliograficzne.
- Thüringen-Bibliographie* 1984. Jena: Universitätsbibliothek 1987.
- Wissenschaftliche Veröffentlichungen der Wilhelm-Pieck-Universität Rostock* 1985. *Bibliographie.* Rostock: Universitätsbibliothek 1987.
- Andrzej R. Zieliński: *Spółeczny zasięg książki w Polsce (raport z badań).* Warszawa: BN IKiCz 1988. Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa, 21.

Wydawnictwa ciągłe

- Čítateľ* 1988 R. 37 čis. 2-5, 7/8-9.
- ECSSID Bulletin* 1987 Vol. 9 nr 4, 1988 Vol. 10 nr 1/2.
- Informatika* 1987 R. 10.
- Knížnice a vědecké informace* 1988 R. 20 čis. 1-4.
- Książka i Czytelnik* 1988 nr 1.
- Księgarz* 1987 R. 31 nr 3-4, 1988 R. 32 nr 1.
- Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik* 1988 H. 1-5/6.
- Mitteilungen und Materialien* 1988 Jg. 26 H. 1-3.
- Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität zu Berlin.* Mathematisch-Naturwissenschaftliche Reihe 1987 Jg. 36 H. 8-10.

AUTORZY

Irena BAR-ŚWIECH, doc. dr hab.
Radosław CYBULSKI, doc. dr hab.
Halina KOZICKA-BOGUNIOWSKA, mgr
Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr
Andrzej MEŻYŃSKI, dr hab.

Janina PELCOWA, dr

Krystyna PIENKOWSKA, mgr
Anna ROMAŃSKA, mgr
Barbara SORDYŁOWA, doc. dr hab.
Ewa STĘPNIAKOWA, mgr
Andrzej SZEWC, doc. dr hab.
Hanna ZASADOWA, mgr
Kronikę krajową oprac.:
Hanna ZASADOWA, mgr
Kronikę zagraniczną oprac.:
Mirosława KOCIECKA, mgr
Tłumaczenia angielskie:
Krystyna RABIŃSKA, mgr

— Kraków
— IBIN UW
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Łódź
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Biblioteka PAN w Warszawie
— BN
— Instytut Informacji Naukowo-Technicznej UŚI
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— BN
— Warszawa

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały, jak recenzje (do 10 s. maszynopisu), sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

Przegląd Biblioteczny drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopiśmie. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

Warunki prenumeraty

Cena prenumeraty rocznej	zł 760,—
Cena prenumeraty półrocznej	zł 380,—

Sprzedaż numerów archiwalnych i bieżących:
w Księgarni Ossolineum we Wrocławiu, Rynek 8, 50-106 Wrocław

W zeszycie 2/1989 wspomnienia o **IRENIE TREICHEL** oraz artykuły **MARTY GRABOWSKIEJ** o katalogach online, **PIOTRA BIERCZYŃSKIEGO** o bibliotekach zakładowych i **IRENY BAR-ŚWIĘCH** o działalności bibliotekarzy krakowskich podczas okupacji.